

Sygn. akt II AKa 394/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Krzysztof Noskowicz (spr.)

Sędziowie: SSA Andrzej Czarnota

SSA Włodzimierz Brazewicz

Protokolant: sekr. sądowy Arkadiusz Wypych

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G. M.S. (1)

po rozpoznaniu w dniach 12 maja 2016 r., 20 czerwca 2016 r., 29 sierpnia 2016 r.,
26 września 2016 r., 3 listopada 2016 r., 13 grudnia 2016 r. i 30 grudnia 2016 r.

sprawy:

C. S.,

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 271 § 1
i 3 k.k.; art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k.

E. S.,

oskarżonej z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 271 § 1
i 3 k.k.; art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k.

D. S.,

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 271 § 1
i 3 k.k.

R. L.,

oskarżonej z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 192 § 1 k.k.; art. 18 § 2 k.k. w zw. z art.
233 § 1 k.k.; art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

A. K. (1)

oskarżonej z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 192 § 1 k.k.; art. 18 § 2 k.k. w zw. z art.
233 § 1 k.k.; art. 270 § 1 k.k.; art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

B. W.,

oskarżonej z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 192 § 1 k.k.; art. 270 § 1 k.k.; art. 284
§ 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

H.K.,

oskarżonej z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

J. W.,

oskarżonej z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

H. W.,

oskarżonej z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 192 § 1 k.k.; art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k.; art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu

z dnia 27 listopada 2014 r., sygn. akt **II K 100/08**

I. zmienia zaskarżony wyrok:

A) odnośnie do oskarżonego C. S. w ten sposób, że:

a) co do czynu przypisanego mu w punkcie 1 ustala, że oskarżony działał w okresie od 7 lutego do 15 czerwca 2007 r., słowa „po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy” zastępuje słowami „w wykonaniu zawartej w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy”, zapis „poświadczając nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu” zastępuje zapisem „co nie zostało zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy stwierdzone w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu”

b) uchyla orzeczenie zawarte w punkcie 5,

B) odnośnie do oskarżonej E. S. w ten sposób, że:

a) co do czynu przypisanego jej w punkcie 6 ustala, że oskarżona działała w okresie od 7 lutego do 15 czerwca 2007 r., słowa „po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy” zastępuje słowami „w wykonaniu zawartej w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy”, zapis „poświadczając nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu” zastępuje zapisem „co nie zostało zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy stwierdzone w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu”

b) uchyla orzeczenie zawarte w punkcie 10,

C) odnośnie do oskarżonego D. S. w ten sposób, że:

a) co do czynu przypisanego mu w punkcie 11 ustala, że oskarżony działał w okresie od 7 lutego do 15 czerwca 2007 r., słowa „po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy” zastępuje słowami „w wykonaniu zawartej w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy”, zapis „poświadczając nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu” zastępuje zapisem „co nie zostało zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy stwierdzone w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu”

b) w punkcie 12 okres próby obniża do 3 (trzech) lat,

c) uchyla orzeczenie zawarte w punkcie 13,

D) odnośnie do oskarżonej R. L. w ten sposób, że:

a) co do czynu przypisanego jej w punkcie 15 ustala, że oskarżona działała w okresie od 7 lutego do 15 czerwca 2007 r., słowa „po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy” zastępuje słowami „w wykonaniu zawartej w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy”, zapis poświadczający nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu” zastępuje zapisem „co nie zostało zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy stwierdzone w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu”

b) w punkcie 18 okres próby obniża do 3 (trzech) lat,

c) uchyla orzeczenie zawarte w punkcie 19,

E) odnośnie do oskarżonej A. K. (1) w ten sposób, że:

a) co do czynu przypisanego jej w punkcie 21 ustala, że oskarżona działała w okresie od 7 lutego do 15 czerwca 2007 r., słowa „po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy” zastępuje słowami „w wykonaniu zawartej w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy”, zapis poświadczający nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu” zastępuje zapisem „co nie zostało zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy stwierdzone w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu”

b) w punkcie 24 okres próby obniża do 2 (dwóch) lat,

c) uchyla orzeczenie zawarte w punkcie 25,

F) odnośnie do oskarżonej B. W. w ten sposób, że:

a) co do czynu przypisanego jej w punkcie 27 ustala, że oskarżona działała w okresie od 7 lutego do 15 czerwca 2007 r., słowa „po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy” zastępuje słowami „w wykonaniu zawartej w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy”, zapis poświadczający nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu” zastępuje zapisem „co nie zostało zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy stwierdzone w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu”

b) w punkcie 28 okres próby obniża do 3 (trzech) lat,

c) uchyla orzeczenie zawarte w punkcie 29,

G) odnośnie do oskarżonej H.K. w ten sposób, że:

a) co do czynu przypisanego jej w punkcie 31 ustala, że oskarżona działała w okresie od 7 lutego do 15 czerwca 2007 r., słowa „po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy” zastępuje słowami „w wykonaniu zawartej w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy”, zapis poświadczający nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu” zastępuje zapisem „co nie zostało zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy stwierdzone w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu”

b) w punkcie 32 okres próby obniża do 2 (dwóch) lat,

c) uchyla orzeczenie zawarte w punkcie 33,

H) odnośnie do oskarżonej J. W. w ten sposób, że:

a) co do czynu przypisanego jej w punkcie 35 ustala, że oskarżona działała w okresie od 7 lutego do 15 czerwca 2007 r., słowa „po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy” zastępuje słowami „w wykonaniu zawartej w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy”, zapis poświadczający nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu” zastępuje zapisem „co nie zostało zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy stwierdzone w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu”

b) w punkcie 36 okres próby obniża do 2 (dwóch) lat,

c) uchyła orzeczenie zawarte w punkcie 37,

I) odnośnie do oskarżonej H. W. w ten sposób, że:

a) co do czynu przypisanego jej w punkcie 39 ustala, że oskarżona działała w okresie od 7 lutego do 15 czerwca 2007 r., słowa „po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy” zastępuje słowami „w wykonaniu zawartej w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy”, zapis poświadczając nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu” zastępuje zapisem „co nie zostało zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy stwierdzone w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu”

b) w punkcie 42 okres próby obniża do 2 (dwóch) lat,

c) uchyła orzeczenie zawarte w punkcie 43,

II. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. utrzymuje w mocy w pozostałej części zaskarżony wyrok,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. K. – Kancelaria Adwokacka w T. kwotę 1.771,20 (jeden tysiąc siedemset siedemdziesiąt jeden i 20/100) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej A. K. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

IV. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a wydatkami tego postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

C. S. został oskarżony o popełnienie w okresie lutego – maja 2007 r. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art.

12 k.k. (pkt 1), o popełnienie we wskazanym okresie 82 przestępstw kwalifikowanych z art. 271 § 1 i 3 k.k. (pkt. 2-83) oraz o popełnienie na przełomie sierpnia i września 2007 r. przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. (pkt 83).

E. S. została oskarżona o popełnienie w okresie lutego – maja 2007 r. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

w zw. z art. 12 k.k. (pkt 85), o popełnienie we wskazanym okresie 75 przestępstw kwalifikowanych z art. 271 § 1 i 3 k.k. (pkt. 86-160) oraz

o popełnienie na przełomie sierpnia i września 2007 r. 2 przestępstw z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. (pkt. 161-162).

D. S. został oskarżony o popełnienie w okresie

lutego – maja 2007 r. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

w zw. z art. 12 k.k. (pkt 163) oraz o popełnienie we wskazanym okresie 55 przestępstw kwalifikowanych z art. 271 § 1 i 3 k.k. (pkt. 164-218).

R. L. została oskarżona o popełnienie w okresie lutego

– maja 2007 r. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

w zw. z art. 12 k.k. (pkt 219), o popełnienie we wskazanym okresie 106 przestępstw kwalifikowanych z art. 192 § 1 k.k. (pkt. 220-325), o popełnienie we wrześniu 2007 r. 5 przestępstw z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. (pkt. 326-330) oraz o popełnienie w okresie marzec-maj 2007 r. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (pkt 331).

A. K. (1) została oskarżona o popełnienie w okresie lutego – maja 2007 r. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

w zw. z art. 12 k.k. (pkt 332), o popełnienie we wskazanym okresie 105 przestępstw kwalifikowanych z art. 192 § 1 k.k. (pkt. 333-437 – przy czym dwa przestępstwa noszą ten sam numer 346), o popełnienie w marcu i wrześniu 2007 r. 2 przestępstw z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. (pkt. 438-439), o popełnienie w tym samym okresie 44 przestępstw z art. 270 § 1 k.k. (pkt. 440-483) oraz o popełnienie w okresie marzec-maj 2007 r. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (pkt 484).

B. W. została oskarżona o popełnienie w okresie lutego – maja 2007 r. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art.

12 k.k. (pkt 485), o popełnienie we wskazanym okresie 106 przestępstw kwalifikowanych z art. 192 § 1 k.k. (pkt. 486-591), o popełnienie w tym samym okresie 10 przestępstw z art. 270 § 1 k.k. (pkt. 592-601) oraz o popełnienie w okresie marzec-maj 2007 r. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (pkt 602).

H.K. została oskarżona o popełnienie w okresie lutego – maja 2007 r. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art.

12 k.k. (pkt 603) oraz o popełnienie w okresie marzec-maj 2007 r. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (pkt 604).

J. W. została oskarżona o popełnienie w okresie lutego – maja 2007 r. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art.

12 k.k. (pkt 605) oraz o popełnienie w okresie marzec-maj 2007 r. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (pkt 606).

H. W. została oskarżona o popełnienie w okresie lutego – maja 2007 r. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw.

z art. 12 k.k. (pkt 607), o popełnienie we wskazanym okresie 4 przestępstw kwalifikowanych z art. 192 § 1 k.k. (pkt. 608-611), o popełnienie we wrześniu 2007 r. 5 przestępstw kwalifikowanych z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. (pkt. 612-616) oraz o popełnienie w okresie marzec-maj 2007 r. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (pkt 617).

Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem z dnia 27 listopada 2014 r.

w sprawie **II K 100/08** orzekł następująco:

1. oskarżonego **C. S.** uznał za winnego popełnienia zachowań zarzucanych mu w pkt. od 1 do 83 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż stanowią one jeden czyn, który należało opisać i zakwalifikować w następujący sposób: w okresie od lutego do 15 czerwca 2007r.

w G., działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z E. S., D. S., R. L., B. W., A. K. (1), J. W., H. K. i H. W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007r. umowy o przeprowadzenie badania klinicznego „Wieloośrodkowe, randomizowane, kontrolowane, zaślepione dla obserwatora badanie kliniczne fazy III oceniające immunogenność, bezpieczeństwo stosowania oraz tolerancję dwóch dawek szczepionki przeciwko grypie (...)

u osób dorosłych i w podeszłym wieku” pomiędzy (...) sp. z o.o.

z siedzibą w K. i D. S. i (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., reprezentowaną przez C. S., wprowadzając w błąd przedstawicieli spółki (...) z siedzibą w K. oraz firmy (...)

z siedzibą w M., na zlecenie której działała spółka (...), co do rzetelności prowadzonego badania klinicznego zatajając, że przeprowadzał badanie kliniczne niezgodnie z warunkami określonymi w Ustawie z dnia

6 września 2001r. Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2001, nr 126, poz. 1381

ze zm.), w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 11 marca 2005r.

w sprawie szczegółowych wymagań Dobrej Praktyki Klinicznej (Dz. U.

z dnia 6 kwietnia 2005r.), we wskazanej powyżej umowie oraz w załączniku nr 2 do umowy i w protokole badania klinicznego, w szczególności bez uzyskania świadomej zgody 116 wymienionych z imienia i nazwiska osób, poświadczając nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu” wymienionych osób, doprowadził (...) spółkę z o.o.

z siedzibą w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 267.399,34 zł, tj. po myśli art. 4 § 1 k.k. stosując przywołane poniżej przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 czerwca 2010r. – występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., art. 126a ustawy z dnia 6 września 2001r. Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2001, nr 126, poz. 1381 ze zm. – dalej zwaną prawo farmaceutyczne) w zw. z art. 11

§ 2 k.k. i art. 12 k.k. i za to, w myśl art. 11 § 3 k.k., na podstawie art. 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. karę 250 stawek dziennych grzywny po 160 złotych każda stawka;

2. oskarżonego **C. S.** uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. 84 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż należało go opisać w następujący sposób: na przełomie sierpnia i września 2007r.

w G. wiedząc, że M. S. (2) będzie przesłuchiwana

w charakterze świadka w sprawie o sygnaturze 2 Ds. 41/07 prowadzonej przez KMP w G., nakłaniał ją do złożenia fałszywych zeznań, co do zachowania prawidłowości procedur badania klinicznego opisanego

w punkcie 1, tj. występku z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. i za to po zastosowaniu art. 19 § 1 k.k. na podstawie art. 233 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar jednostkowych pozbawienia wolności orzeczonych w pkt. 1 i 2 orzekł wobec oskarżonego **C. S.** karę łączną 2 lat pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności wobec oskarżonego **C. S.** warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby;

5. na podstawie art. 41 § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego **C. S.** w związku z przestępstwem przypisanym w pkt. 1 środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu lekarza na okres 5 lat;

6. oskarżoną **E. S.** uznał za winną popełnienia zachowań zarzucanych jej w pkt. od 85 do 160 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż stanowią one jeden czyn, który należało opisać

i zakwalifikować w następujący sposób: w okresie od lutego do 15 czerwca 2007r. w G., działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z C. S., D. S., R. L., B. W., A. K. (1), J. W., H. K. i H. W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007r. umowy

o przeprowadzenie badania klinicznego „Wieloośrodkowe, randomizowane, kontrolowane, zaślepienie dla obserwatora badanie kliniczne fazy III oceniające immunogenność, bezpieczeństwo stosowania oraz tolerancję dwóch dawek szczepionki przeciwko grypie (...) u osób dorosłych i w podeszłym wieku” pomiędzy (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. i D. S. i (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., reprezentowaną przez C. S., wprowadzając w błąd przedstawicieli spółki (...) z siedzibą w K. oraz firmy (...) z siedzibą w M., na zlecenie której działała spółka (...), co do rzetelności prowadzonego badania klinicznego zatajając, że przeprowadzała badanie kliniczne niezgodnie z warunkami określonymi w Ustawie z dnia 6 września 2001r. Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2001, nr 126, poz. 1381 ze zm.),

w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 11 marca 2005r. w sprawie szczegółowych wymagań Dobrej Praktyki Klinicznej (Dz. U. z dnia

6 kwietnia 2005r.), we wskazanej powyżej umowie oraz w załączniku nr 2 do umowy i w protokole badania klinicznego, w szczególności bez uzyskania świadomej zgody 116 wymienionych z imienia i nazwiska osób poświadczając nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział

w badaniu” wymienionych osób, doprowadziła (...) spółkę z o.o.

z siedzibą w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 267.399,34 zł, tj. po myśli art. 4 § 1 k.k. stosując przywołane poniżej przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 czerwca 2010r. – występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., art. 126a prawa farmaceutycznego w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. i za to, w myśl art. 11

§ 3 k.k., na podstawie art. 294 § 1 k.k. wymierzył jej karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. karę 250 stawek dziennych grzywny po 160 złotych każda stawka;

7. oskarżoną **E. S.** uznał za winną popełnienia przestępstw zarzucanych jej w pkt. 161 i 162 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż należało je opisać w następujący sposób:

- na przełomie sierpnia i września 2007r. w G. wiedząc, że S. P. będzie przesłuchiwana w charakterze świadka w sprawie o sygnaturze 2 Ds. 41/07 prowadzonej przez KMP w G., nakłaniała ją do złożenia fałszywych zeznań, co do okoliczności związanych z terminem oraz wysokością kwot pieniędzy otrzymanych z tytułu zwrotu kosztów podróży w związku z udziałem w badaniu klinicznym opisanym w punkcie 1;

- na przełomie sierpnia i września 2007r. w G., wiedząc, że D. D. będzie przesłuchiwana w charakterze świadka w sprawie o sygnaturze 2 Ds. 41/07, prowadzonej przez KMP w G., nakłaniała ją do złożenia fałszywych zeznań, co do świadomego uczestniczenia w badaniu klinicznym opisanym w punkcie 1,

i uznając, że każde z tych przestępstw stanowi występki z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. oraz ustalając, że stanowią one ciąg przestępstw, w myśl art. 91 § 1 k.k., po zastosowaniu art. 19 § 1 k.k. na podstawie art. 233 § 1 k.k. wymierzył jej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

8. na podstawie art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar jednostkowych pozbawienia wolności orzeczonych w pkt. 6 i 7 orzekł wobec oskarżonej **E. S.** karę łączną 2 lat pozbawienia wolności;

9. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności wobec oskarżonej **E.- S.** warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby;

10. na podstawie art. 41 § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej **E. S.** w związku z przestępstwem przypisanym w pkt. 6 środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu lekarza na okres 5 lat;

11. oskarżonego **D. S.** uznał za winnego popełnienia zachowań zarzucanych mu w pkt. od 163 do 218 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż stanowią one jeden czyn, który należało opisać i zakwalifikować w następujący sposób: w okresie od lutego do 15 czerwca 2007r. w G., działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z C. S., E. S., R. L., B. W., A. K. (1), J. W., H. K. i H. W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007r. umowy o przeprowadzenie badania klinicznego „Wieloośrodkowe, randomizowane, kontrolowane, zaślepione dla obserwatora badanie kliniczne fazy III oceniające immunogenność, bezpieczeństwo stosowania oraz tolerancję dwóch dawek szczepionki przeciwko grypie (...)

u osób dorosłych i w podeszłym wieku” pomiędzy (...) sp. z o.o.

z siedzibą w K. i D. S. i (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., reprezentowaną przez C. S., wprowadzając w błąd przedstawicieli spółki (...) z siedzibą w K. oraz firmy (...)

z siedzibą w M., na zlecenie której działała spółka (...), co do rzetelności prowadzonego badania klinicznego zatajając, że przeprowadzał badanie kliniczne niezgodnie z warunkami określonymi w Ustawie z dnia 6 września 2001r. Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2001, nr 126, poz. 1381 ze zm.), w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 11 marca 2005r.

w sprawie szczegółowych wymagań Dobrej Praktyki Klinicznej (Dz. U.

z dnia 6 kwietnia 2005r.), we wskazanej powyżej umowie oraz w załączniku nr 2 do umowy i w protokole badania klinicznego, w szczególności bez uzyskania świadomej zgody 116 wymienionych z imienia i nazwiska osób poświadczając nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu” wymienionych osób, doprowadził (...) spółkę z o.o.

z siedzibą w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 267.399,34 zł, tj. po myśli art. 4 § 1 k.k. stosując przywołane poniżej przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 czerwca 2010r. – występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., art. 126a prawa farmaceutycznego w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. i za to, w myśl art. 11

§ 3 k.k., na podstawie art. 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu karę 250 stawek dziennych grzywny po 160 złotych każda stawka;

12. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego **D. S.** warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby;

13. na podstawie art. 41 § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego **D. S.** w związku z przestępstwem przypisanym w pkt. 11 środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu lekarza na okres 5 lat;

14. oskarżoną **R. L.** uniewinnił od popełnienia czynów zarzucanych w pkt. 329 i 331 aktu oskarżenia i w tym zakresie wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa;

15. oskarżoną **R. L.** uznał za winną popełnienia zachowań zarzucanych jej w pkt. od 219 do 325 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem,

iż stanowią one jeden czyn, który należało opisać i zakwalifikować w następujący sposób: w okresie od lutego do 15 czerwca 2007r.

w G., działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z C. S., E. S., D. S., B. W., A. K. (1), J. W., H. K. i H. W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007r. umowy o przeprowadzenie badania klinicznego „Wieloośrodkowe, randomizowane, kontrolowane, zaślepione dla obserwatora badanie kliniczne fazy III oceniające immunogenność, bezpieczeństwo stosowania oraz tolerancję dwóch dawek szczepionki przeciwko grypie (...)

u osób dorosłych i w podeszłym wieku” pomiędzy (...) sp. z o.o.

z siedzibą w K. i D. S. i (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., reprezentowaną przez C. S., wprowadzając w błąd przedstawicieli spółki (...) z siedzibą w K. oraz firmy (...)

z siedzibą w M., na zlecenie której działała spółka (...), co do rzetelności prowadzonego badania klinicznego zatajając, że przeprowadzała badanie kliniczne niezgodnie z warunkami określonymi w Ustawie z dnia

6 września 2001r. Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2001, nr 126, poz. 1381 ze zm.), w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 11 marca 2005r. w sprawie szczegółowych wymagań Dobrej Praktyki Klinicznej (Dz. U. z dnia

6 kwietnia 2005r.), we wskazanej powyżej umowie oraz w załączniku nr 2 do umowy i w protokole badania klinicznego, w szczególności bez uzyskania świadomej zgody 116 wymienionych z imienia i nazwiska osób, poświadczając nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział

w badaniu” wymienionych osób, doprowadziła (...) spółkę z o.o.

z siedzibą w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 57.420 zł, tj. po myśli art. 4 § 1 k.k. stosując przywołane poniżej przepisy

w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 czerwca 2010r. – występku z art. 286 § 1 k.k., art. 126a prawa farmaceutycznego w zw. z art. 21 § 2 k.k., w zw.

z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. i za to, w myśl art. 11 § 3 k.k., na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył jej karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. karę 80 stawek dziennych grzywny po 50 złotych każda stawka;

16. oskarżoną **R. L.** uznał za winną popełnienia przestępstw zarzucanych jej w pkt. od 326 do 328 i w pkt 330 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż należało je opisać w następujący sposób:

- we wrześniu 2007r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu

z inną nieustaloną osobą, będąc podejrzaną w sprawie o sygnaturze 2 Ds. 41/07, prowadzonej przez KMP w G. wiedząc, że w sprawie tej P. B. będzie przesłuchiwany w charakterze świadka, nakłaniała go do złożenia fałszywych zeznań, co do świadomego uczestniczenia w badaniu klinicznym opisanym w punkcie 1;

- w okresie od 5 września 2007r. do 26 września 2007r. w G., będąc podejrzaną w sprawie o sygnaturze 2 Ds. 41/07, prowadzonej przez KMP

w G., wiedząc, że S. K. będzie przesłuchiwany

w charakterze świadka, nakłaniała go do złożenia fałszywych zeznań, co do okoliczności jego uczestniczenia w badaniu klinicznym opisanym w punkcie 1 i przebiegu tego badania;

- we wrześniu 2007r. w G., będąc podejrzaną w sprawie

o sygnaturze 2 Ds. 41/07, prowadzonej przez KMP w G. wiedząc, że A. L. będzie przesłuchiwany w charakterze świadka, nakłaniała go do złożenia fałszywych zeznań, co do okoliczności jego uczestniczenia

w badaniu klinicznym opisanym w punkcie 1, przekazując egzemplarz „Informacji dla pacjenta” z zaznaczonymi akapitami dotyczącymi procedury badania klinicznego i naniesionymi adnotacjami odnośnie rzekomo wypłaconych kwot z tytułu zwrotu kosztów podróży;

- w okresie od początku lutego 2008r. do 26 marca 2008r. w G., będąc podejrzaną w sprawie o sygnaturze 2 Ds. 41/07 prowadzonej przez KMP w G., wiedząc, że A. R. będzie przesłuchiwana w charakterze świadka, nakłaniała ją

do złożenia fałszywych zeznań, co do zachowania prawidłowości procedur badania klinicznego opisanego w punkcie pierwszym wyroku oraz wiedząc, że rodzice A. R., L. i J. R. oraz jej brat R. R. będą przesłuchiwani w charakterze świadków, nakłaniała A. R. do ich nakłonienia do złożenia fałszywych zeznań, co do miejsca podpisania w obecności A. K. (1) formularzy świadomej zgody na udział w badaniu klinicznym opisanego w punkcie 1,

i uznając, że każde z tych przestępstw stanowi występki z art. 18 § 2 k.k.

w zw. z art. 233 § 1 k.k. oraz ustalając, że stanowią one ciąg przestępstw,

w myśl art. 91 § 1 k.k., po zastosowaniu art. 19 § 1 k.k. na podstawie art. 233 § 1 k.k. wymierzył jej karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

17. na podstawie art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar jednostkowych pozbawienia wolności orzeczonych w pkt. 15 i 16 orzekł wobec oskarżonej **R. L.** karę łączną 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności;

18. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności wobec oskarżonej **R. L.** warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby;

19. na podstawie art. 41 § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej **R. L.** w związku z przestępstwem przypisanym w pkt. 15 środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu pielęgniarstwa na okres 5 lat;

20. oskarżoną **A. K. (1)** uniewinnił od popełnienia czynów zarzucanych w pkt. 439 i 484 aktu oskarżenia i w tym zakresie wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa;

21. oskarżoną **A. K. (1)** uznał za winną popełnienia zachowań zarzucanych jej w pkt. od 332 do 437 (przy czym dwa zachowania opisane pod numerem 346) i w pkt. 440-483 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż stanowią one jeden czyn, który należało opisać

i zakwalifikować w następujący sposób: w okresie od lutego do 15 czerwca 2007r. w G., działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z C. S., E. S., D. S., R. L., B. W., J. W., H. K. i H. W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007r. umowy o przeprowadzenie badania klinicznego „Wieloośrodkowe, randomizowane, kontrolowane, zaślepione dla obserwatora badanie kliniczne fazy III oceniające immunogenność, bezpieczeństwo stosowania oraz tolerancję dwóch dawek szczepionki przeciwko grypie (...)

u osób dorosłych i w podeszłym wieku” pomiędzy (...) sp. z o.o.

z siedzibą w K. i D. S.i (...)sp. z o.o. z siedzibą w G., reprezentowaną przez C. S., wprowadzając w błąd przedstawicieli spółki (...) z siedzibą w K. oraz firmy (...)

z siedzibą w M., na zlecenie której działała spółka (...), co do rzetelności prowadzonego badania klinicznego zatajając, że przeprowadzała badanie kliniczne niezgodnie z warunkami określonymi w Ustawie z dnia

6 września 2001r. Prawo farmaceutyczne (Dz.U. z 2001, nr 126, poz. 1381

ze zm.), w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 11 marca 2005r.

w sprawie szczegółowych wymagań Dobrej Praktyki Klinicznej (Dz. U.

z dnia 6 kwietnia 2005r.), we wskazanej powyżej umowie oraz w załączniku nr 2 do umowy i w protokole badania klinicznego, w szczególności bez uzyskania świadomej zgody 116 wymienionych z imienia i nazwiska osób, poświadczając nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział

w badaniu” wymienionych osób, nadto działając w ramach ekscesu podrobiła podpisy 30 wymienionych z imienia i z nazwiska osób na „formularzu świadomej zgody na udział w badaniu” i na listach zwrotu kosztów podróży oraz podrobiła podpisy 14 wymienionych z imienia i z nazwiska osób na listach zwrotu kosztów podróży, doprowadziła (...) spółkę z o.o.

z siedzibą w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 57.420 zł, tj. po myśli art. 4 § 1 k.k. stosując przywołane poniżej przepisy

w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 czerwca 2010r. – występku z art. 286 § 1 k.k., art. 126a prawa farmaceutycznego w zw. z art. 21 § 2 k.k., art. 270

§ 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. i za to, w myśl art. 11 § 3 k.k., na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył jej karę 1 roku pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. karę 20 stawek dziennych po 50 złotych każda stawka;

22. oskarżoną **A. K. (1)** uznał za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w pkt. 438 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż należało je opisać w następujący sposób: na przełomie września i października 2007r.

w G. wiedząc, że E. M. będzie przesłuchiwana w charakterze świadka w sprawie o sygnaturze 2 Ds. 41/07, prowadzonej przez KMP

w G., nakłaniała ją do złożenia fałszywych zeznań, co do zachowania prawidłowości procedur badania klinicznego opisanego

w punkcie 1, tj. występku z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. i za to po zastosowaniu art. 19 § 1 k.k. na podstawie art. 233 § 1 k.k. wymierzył jej karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;

23. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar jednostkowych pozbawienia wolności orzeczonych w pkt. 21 i 22 orzekł wobec oskarżonej **A. K. (1)** karę łączną 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności;

24. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności wobec oskarżonej **A. K. (1)** warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby;

25. na podstawie art. 41 § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej **A. K. (1)** w związku z przestępstwem przypisanym w pkt. 21 środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu pielęgniarstwa na okres 2 lat;

26. oskarżoną **B. W.** uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego

w pkt. 602 aktu oskarżenia i w tym zakresie wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa;

27. oskarżoną **B. W.** uznał za winną popełnienia zachowań zarzucanych jej w pkt. od 485 do 601 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem,

iż stanowią one jeden czyn, który należało opisać i zakwalifikować

w następujący sposób: w okresie od lutego do 15 czerwca 2007r.

w G., działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z C. S., E. S., D. S., R. L., A. K. (1), J. W., H. K. i H. W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007r. umowy o przeprowadzenie badania klinicznego „Wieloośrodkowe, randomizowane, kontrolowane, zaślepienie dla

obserwatora badanie kliniczne fazy III oceniające immunogenność, bezpieczeństwo stosowania oraz tolerancję dwóch dawek szczepionki przeciwko grypie (...) u osób dorosłych i w podeszłym wieku” pomiędzy (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. i D. S.i (...)sp. z o.o. z siedzibą w G., reprezentowaną przez C. S., wprowadzając w błąd przedstawicieli spółki (...) z siedzibą w K. oraz firmy (...) z siedzibą w M., na zlecenie której działała spółka (...), co do rzetelności prowadzonego badania klinicznego zatajając, że przeprowadzała badanie kliniczne niezgodnie z warunkami określonymi w Ustawie z dnia 6 września 2001r. Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2001, nr 126, poz. 1381 ze zm.), w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 11 marca 2005r. w sprawie szczegółowych wymagań Dobrej Praktyki Klinicznej (Dz. U. z dnia 6 kwietnia 2005r.), we wskazanej powyżej umowie oraz w załączniku nr 2 do umowy i w protokole badania klinicznego, w szczególności bez uzyskania świadomej zgody 116 wymienionych z imienia i nazwiska osób, poświadczając nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu” wymienionych osób, nadto działając w ramach ekscesu podrobiła podpisy 5 wymienionych z imienia i z nazwiska osób na „formularzu świadomej zgody na udział w badaniu” i na listach zwrotu kosztów podróży oraz podrobiła podpisy 5 wymienionych z imienia i z nazwiska osób na listach zwrotu kosztów podróży, doprowadziła (...) spółkę z o.o. z siedzibą w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 57.420 zł, tj. po myśli art. 4 § 1 k.k. stosując przywołane poniżej przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 czerwca 2010r.

– występku z art. 286 § 1 k.k., art. 126a prawa farmaceutycznego w zw. z art. 21 § 2 k.k., art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. i za to, w myśl art. 11 § 3 k.k., na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył jej karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. karę 80 stawek dziennych grzywny po 50 złotych każda stawka;

28. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonej **B. W.** warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby;

29. na podstawie art. 41 § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej **B. W.** w związku z przestępstwem przypisanym w pkt. 27 środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu pielęgniarstwa na okres 5 lat;

30. oskarżoną **H.K.** uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego w pkt. 604 aktu oskarżenia i w tym zakresie wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa;

31. oskarżoną **H. K.** uznał za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w pkt. 603 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż należało go opisać i zakwalifikować w następujący sposób: w okresie od lutego do 15 czerwca 2007r. w G., działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z C. S., E. S., D. S., R. L., B. W., A. K. (1), J. W., i H. W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007r. umowy o przeprowadzenie badania klinicznego „Wieloośrodkowe, randomizowane, kontrolowane, zaślepione dla obserwatora badanie kliniczne fazy III oceniające immunogenność, bezpieczeństwo stosowania oraz tolerancję dwóch dawek szczepionki przeciwko grypie (...) u osób dorosłych i w podeszłym wieku” pomiędzy (...) sp. z o. o. z siedzibą w K. i D. S.i (...)sp. z o.o. z siedzibą w G., reprezentowaną przez C. S., wprowadzając w błąd przedstawicieli spółki (...) z siedzibą w K. oraz firmy (...) z siedzibą w M., na zlecenie której działała spółka (...), co do rzetelności prowadzonego badania klinicznego zatajając, że przeprowadzała badanie kliniczne niezgodnie z warunkami określonymi w Ustawie z dnia 6 września 2001r. Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2001, nr 126, poz. 1381 ze zm.), w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 11 marca 2005r. w sprawie szczegółowych wymagań Dobrej Praktyki Klinicznej (Dz. U. z dnia 6 kwietnia 2005r.), we wskazanej powyżej umowie oraz w załączniku nr 2 do umowy i w protokole badania klinicznego, w szczególności bez uzyskania świadomej zgody 116 wymienionych

z imienia i nazwiska osób, poświadczając nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu” wymienionych osób, doprowadziła (...) spółkę z o.o. z siedzibą w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 21.420 zł, tj. po myśli art. 4 § 1 k.k. stosując przywołane poniżej przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 czerwca 2010r. – występku z art. 286 § 1 k.k., art. 126a prawa farmaceutycznego w zw. z art. 21 § 2 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. i za to, w myśl art. 11 § 3 k.k., na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył jej karę 1 roku pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. karę 40 stawek dziennych grzywny po 50 złotych każda stawka;

32. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonej **H.K.** warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby;

33. na podstawie art. 41 § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej **H.K.** w związku z przestępstwem przypisanym w pkt. 31 środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu pielęgniarki na okres 2 lat;

34. oskarżoną **J. W.** uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego w pkt. 606 aktu oskarżenia i w tym zakresie wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa;

35. oskarżoną **J. W.** uznał za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w pkt 605 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż należało go opisać i zakwalifikować w następujący sposób: w okresie od lutego do 15 czerwca 2007r. w G., działając ze z góry powziętym zamiarem,

w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z C. S., E. S., D. S., R. L., B. W., A. K. (1), H. K. i H. W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007r. umowy o przeprowadzenie badania klinicznego „Wieloośrodkowe, randomizowane, kontrolowane, zaślepione dla obserwatora badanie kliniczne fazy III oceniające immunogenność, bezpieczeństwo stosowania oraz tolerancję dwóch dawek szczepionki przeciwko grypie (...) u osób dorosłych i w podeszłym wieku” pomiędzy (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. i D. S. i (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., reprezentowaną przez C. S., wprowadzając w błąd przedstawicieli spółki (...) z siedzibą w K. oraz firmy (...) z siedzibą w M., na zlecenie której działała spółka (...), co do rzetelności prowadzonego badania klinicznego zatajając, że przeprowadzała badanie kliniczne niezgodnie z warunkami określonymi w Ustawie z dnia 6 września 2001r. Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2001, nr 126, poz. 1381 ze zm.), w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 11 marca 2005r. w sprawie szczegółowych wymagań Dobrej Praktyki Klinicznej (Dz. U. z dnia 6 kwietnia 2005r.), we wskazanej powyżej umowie oraz

w załączniku nr 2 do umowy i w protokole badania klinicznego,

w szczególności bez uzyskania świadomej zgody 116 wymienionych

z imienia i nazwiska osób, poświadczając nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu” wymienionych osób, doprowadziła (...) spółkę z o.o. z siedzibą w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 21.420 zł, tj. po myśli art. 4 § 1 k.k. stosując przywołane poniżej przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 czerwca 2010r. – występku z art. 286 § 1 k.k., art. 126a prawa farmaceutycznego w zw. z art. 21 § 2 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. i za to, w myśl art. 11 § 3 k.k., na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył jej karę 1 roku pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. karę 40 stawek dziennych grzywny po 50 złotych każda stawka;

36. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonej **J. W.** warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby;

37. na podstawie art. 41 § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej **J. W.** w związku z przestępstwem przypisanym w pkt. 35 środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu pielęgniarki na okres 2 lat;

38. oskarżoną **H. W.** uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego w pkt. 617 aktu oskarżenia i w tym zakresie wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa;

39. oskarżoną **H. W.** uznał za winną popełnienia zachowań zarzucanych jej w pkt od 607 do 611 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem,

iż stanowią one jeden czyn, który należało opisać i zakwalifikować w następujący sposób: w okresie od lutego do 15 czerwca 2007r.

w G., działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z C. S., E. S., D. S., R. L., B. W., A. K. (1), H.K.i J. W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007r. umowy o przeprowadzenie badania klinicznego „Wieloośrodkowe, randomizowane, kontrolowane, zaślepienie dla obserwatora badanie kliniczne fazy III oceniające immunogenność, bezpieczeństwo stosowania oraz tolerancję dwóch dawek szczepionki przeciwko grypie (...)

u osób dorosłych i w podeszłym wieku” pomiędzy (...) sp. z o.o.

z siedzibą w K. i D. S.i (...)sp. z o.o. z siedzibą w G., reprezentowaną przez C. S., wprowadzając w błąd przedstawicieli spółki (...) z siedzibą w K. oraz firmy (...)

z siedzibą w M., na zlecenie której działała spółka (...), co do rzetelności prowadzonego badania klinicznego zatajając, że przeprowadzała badanie kliniczne niezgodnie z warunkami określonymi w Ustawie z dnia

6 września 2001r. Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2001, nr 126, poz. 1381 ze zm.), w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 11 marca 2005r. w sprawie szczegółowych wymagań Dobrej Praktyki Klinicznej (Dz. U. z dnia

6 kwietnia 2005r.), we wskazanej powyżej umowie oraz załączniku nr 2 do umowy i w protokole badania klinicznego, w szczególności bez uzyskania świadomej zgody 116 wymienionych z imienia i nazwiska osób, poświadczając nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział

w badaniu” wymienionych osób, doprowadziła (...) spółkę z o.o.

z siedzibą w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 21.420 zł, tj. po myśli art. 4 § 1 k.k. stosując przywołane poniżej przepisy

w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 czerwca 2010r.– występku z art. 286

§ 1 k.k., art. 126a prawa farmaceutycznego w zw. z art. 21 § 2 k.k., w zw.

z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. i za to, w myśl art. 11 § 3 k.k., na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył jej karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. karę 60 stawek dziennych grzywny po 50 złotych każda stawka;

40. oskarżoną **H. W.** uznał za winną popełnienia przestępstw zarzucanych jej w pkt. od 612 do 616 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż należało je opisać w następujący sposób:

- we wrześniu 2007r. w G. wiedząc, że W. K. będzie przesłuchiwana w charakterze świadka w sprawie o sygnaturze 2 Ds. 41/07, prowadzonej przez KMP w G., nakłaniała ją do złożenia fałszywych zeznań, co do zachowania prawidłowości procedur badania klinicznego opisanego w punkcie 1;

- we wrześniu 2007r. w G. wiedząc, że A. C. będzie przesłuchiwany w charakterze świadka w sprawie o sygnaturze 2 Ds. 41/07, prowadzonej przez KMP w G., nakłaniała go do złożenia fałszywych zeznań w zakresie miejsca drugiego szczepienia w ramach badania klinicznego opisanego w punkcie 1, terminu i wysokości kwot pieniędzy otrzymanych z tytułu zwrotu kosztów podróży;

- w dniu 7 listopada 2007r. w G. wiedząc, że M. K. (1) będzie przesłuchiwany w charakterze świadka w sprawie o sygnaturze 2 Ds. 41/07, prowadzonej przez KMP w G., nakłaniała go do złożenia fałszywych zeznań, co do zachowania prawidłowości procedur badania klinicznego opisanego w punkcie 1 w zakresie miejsca drugiego szczepienia jego oraz jego żony L. K. oraz świadomego uczestniczenia w badaniu klinicznym;

- we wrześniu 2007r. w G. wiedząc, że G. G. będzie przesłuchiwany w charakterze świadka w sprawie o sygnaturze 2 Ds. 41/07, prowadzonej przez KMP w G., nakłaniała go do złożenia fałszywych zeznań, co do zachowania prawidłowości procedur badania klinicznego opisanego w punkcie 1 w zakresie świadomego uczestniczenia w tym badaniu oraz terminów i kwot otrzymanych pieniędzy z tytułu zwrotu kosztów podróży za udział w tym badaniu;

- we wrześniu 2007r. w G., wiedząc, że M. S. (2) będzie przesłuchiwana w charakterze świadka w sprawie o sygnaturze 2 Ds. 41/07, prowadzonej przez KMP w G., nakłaniała ją do złożenia fałszywych zeznań, co do zachowania prawidłowości procedur badania klinicznego opisanego w punkcie 1, w zakresie okoliczności związanych z terminem i wysokością kwot otrzymanych pieniędzy z tytułu zwrotu kosztów podróży;

i uznając, że każde z tych przestępstw stanowi występki z art. 18 § 2 k.k.

w zw. z art. 233 § 1 k.k. oraz ustalając, że stanowią one ciąg przestępstw, w myśl art. 91 § 1 k.k., po zastosowaniu art. 19 § 1 k.k. na podstawie art. 233 § 1 k.k. wymierzył jej karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

41. na podstawie art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar jednostkowych pozbawienia wolności orzeczonych w pkt. 39 i 40 orzekł wobec oskarżonej **H. W.** karę łączną 1 roku i 5 miesięcy pozbawienia wolności;

42. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności wobec oskarżonej **H. W.** warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby;

43. na podstawie art. 41 § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej **H. W.** w związku z przestępstwem przypisanym w pkt. 39 środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu pielęgniarki na okres 3 lat;

44. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził solidarnie od oskarżonych **C. S. i E. S.** na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. kwotę 267.399,34 złotych tytułem naprawienia szkody w związku ze skazaniem ich odpowiednio w pkt. 1 i 6;

45. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził solidarnie od oskarżonych **C. S., E. S., D. S., R. L., B. W., A. K. (1), H. K., J. W. i H. W.** na rzecz M. K. (2), A. W. i W. W. kwoty po 200 zł w związku ze skazaniami ich odpowiednio w pkt 1, 6, 11, 15, 21, 27, 31, 35 i 39 tytułem częściowego zadośćuczynienia;

- wyrok zawiera nadto rozstrzygnięcia w przedmiocie zasądzenia od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej

A. K. (1) z urzędu (pkt 46) oraz co do wymierzonych oskarżonym opłat i obciążeniu ich wydatkami w częściach ich dotyczących (pkt 47).

Wyrok powyższy został zaskarżony przez obrońców oskarżonych **C. S., E. S., D. S., R. L., B. W., A. K. (1), H. K., J. W. i H. W.** .

Obrońca oskarżonych **C. S. i E.**

- **S. (adv. B. G.)** na podstawie art. 427 § 1 i § 2 k.p.k. zaskarżył wyrok w całości co do tych oskarżonych, zarzucając:

I. w zakresie czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., art. 126a ustawy z dnia 6 września 2001 r. prawo farmaceutyczne w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k.

1. na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. obrażę przepisów prawa materialnego, tj. art. 1 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie, a co za tym idzie uznanie, że jeden z czynów zabronionych wielorodzajowego czynu ciągłego przypisany oskarżonym C. S. i E. S. (art. 126a prawo farmaceutyczne), tj. przeprowadzanie badania klinicznego niezgodnie z warunkami określonymi w ustawie prawo farmaceutyczne, w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych wymagań Dobrej Praktyki Klinicznej, w umowie zawartej pomiędzy (...) Sp. z o. o. a (...) Sp. z o. o., w załączniku nr 2 do ww. Umowy i w protokole badania klinicznego, w szczególności bez uzyskania świadomej zgody osób wymienionych na stronach 175-176 wyroku,

2. na podstawie art. 438 pkt 2 oraz pkt 3 k.p.k. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 7 k.p.k. skutkujące błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a to:

a) dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego sprzeczną

z zasadami logicznego rozumowania poprzez uznanie, że oskarżeni C. S. i E. S. od lutego do 15 czerwca 2007 r. działali z góry powziętym zamiarem dokonania czynu zabronionego określonego w art. 286 §1k.k. w zw. z art. 294 k.k., tj. wykazaniem się przed M. jak największą ilością uczestników badania i otrzymaniem z tego tytułu wynagrodzenia z jednoczesnym nieprzestrzeganiem procedur w sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego, w szczególności z zeznań świadka J. S. (1) (przedstawiciela oskarżyciela posiłkowego), a także wyjaśnień oskarżonych wynika coś zupełnie przeciwnego, tj, że:

aa) (...) Sp. z o. o. (dalej: ośrodek w G.) było doskonale przygotowane do prowadzenia badania klinicznego,

ab) badanie kliniczne z powodu przeciągających się procedur - niezależnych od ośrodka - było opóźnione i pozostał krótki czas do jego zakończenia z uwagi na kończący się sezon szczepień na grypę,

ac) oskarżony C. S. nie dokonywał jakiegokolwiek podziału ról w jakimkolwiek procederze przestępczym, ani nawet w badaniu klinicznym, bo podziału ról w badaniu klinicznym w obecności przedstawicieli M. Sp.

z o. o. (dalej: spółka (...)) dokonał badacz S., co znajduje potwierdzenie w sporządzonym na spotkaniu w dniu 7 lutego 2007 r. dokumencie Site Delegation Form (formularz delegacji obowiązków), który z niewiadomych dla oskarżonych przyczyn nie wszedł w zakres materiału dowodowego,

ad) oskarżony C. S., działając jako Prezes Zarządu (...)

z G. i wypełniając obowiązki wynikające z Umowy o przeprowadzenie badania klinicznego oraz mając na uwadze krótki termin do przeprowadzenia badania klinicznego prosił pielęgniarki środowiskowe o pomoc w organizacji badania klinicznego, w tym m. in. w znajdowaniu chętnych do udziału w takim badaniu, co świadek S. uznał za działania nieobowiązkowe, ale pomocne w badaniu,

ae) oskarżony C. S., jako Prezes Zarządu (...) w G. wywiązał się z wszystkich nałożonych na niego Umową o przeprowadzenie badania klinicznego obowiązków, czemu Sąd w żadnym miejscu nie zaprzecza,

af) oskarżony C. S. w dniach od 12 lutego 2007 r. do dnia 15 marca 2007 r., a więc przez większość czasu przeprowadzania badania klinicznego przebywał w szpitalu w Ś. w związku z przeprowadzoną operacją, a zatem nie mógł w tym czasie dokonywać jakichkolwiek czynności

w badaniu. Oskarżony twierdził, że jego rzekome podpisy na formularzach świadomej zgody nie zostały nakreślone przez niego, na którą to okoliczność wnosił o powołanie biegłego. Podobnie oskarżona E. S. twierdziła, iż większość rzekomych jej podpisów na formularzach świadomej zgody nie pochodzi od niej i wносиła na tą okoliczność o powołanie biegłego,

ag) oskarżeni C. S. i E. S. w momencie, gdy dowiedzieli się o niewypłacaniu przez pielęgniarki kwot należnych uczestnikom badania, jako zwrot kosztów podróży nakazali ich natychmiastowe wypłaty, a nawet zwracali je z własnej kieszeni,

ah) oskarżony C. S. w rozmowie przeprowadzonej 30 kwietnia 2007 r. ze świadkiem S. poinformował go pewnych nieprawidłowościach w badaniu, o których miał wiedzę w tamtym okresie, a także zaproponował jakie czynności by podjął, aby tym nieprawidłowościom zapobiec,

b) dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego sprzeczną

z zasadami logicznego rozumowania poprzez uznanie, że oskarżeni C. S. i E. S. działali „czynem ciągłym” w okresie od lutego do 15 czerwca 2007 r. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru,

w sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż oskarżeni C. S. oraz E. S. nigdy nie mieli zamiaru popełnienia jakiegokolwiek czynu zabronionego w celu osiągnięcia korzyści majątkowych,

- dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania poprzez uznanie, że wszyscy oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu w celu dokonania czynów zabronionych w sytuacji, gdy z wyjaśnień oskarżonych A. K. (1), B. W., H. K., J. W., H. W., R. L., C. S., E. S., w części w której Sąd uznał je za wiarygodne, a także z innych dowodów wynika, że:

ba) żadne porozumienie nie miało miejsca; nic nie wskazuje na fakt istnienia jakiegokolwiek porozumienia, a wręcz przeciwnie wszystkie dowody, przede wszystkim wyjaśnienia oskarżonych pielęgniarek temu przeczą,

bb) oskarżeni C. S. i E. S. nie wiedzieli o niewypłacaniu przez pielęgniarki pieniędzy pacjentom, a w momencie w którym powzięli o tym fakcie informację nakazali natychmiastową wypłatę tych pieniędzy, a nawet zwracali je z własnych pieniędzy,

bc) argumentacja jak w pkt. 2.ac),

bd) argumentacja jak w pkt. 2.ad),

be) argumentacja jak w pkt. 2.af),

3. na podstawie art. 438 pkt 2 oraz pkt 3 k.p.k. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 7 k.p.k. skutkujące błędem

w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, tj:

- dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania poprzez uznanie zeznań świadków (uczestników badania klinicznego) złożonych podczas postępowania sądowego za niewiarygodne i orzekanie jedynie w oparciu o ich zeznania z postępowania przygotowawczego, w sytuacji w której świadkowie ci wskazywali na nieprawidłowości popełnianie w trakcie przesłuchania przez funkcjonariuszy policji;

dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania poprzez uznanie zeznań (świadków funkcjonariuszy policji): Z. J., A. K. (3), J. S. (2), P. G. za wiarygodne, spójne i logiczne

w sytuacji, gdy świadkowie ci mogli mieć interes w składaniu zeznań nieprawdziwych celem ewentualnego uniknięcia odpowiedzialności za swoje zaniedbania przy przeprowadzaniu czynności przesłuchań świadków,

4. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu, iż oskarżeni C. S.

i E. S. byli osobami mogącymi ponosić odpowiedzialność za nieprawidłowe przeprowadzenie badania klinicznego w sytuacji, gdy z przepisów prawa obowiązujących w momencie dokonywania badania, a także z umowy o przeprowadzenie badania klinicznego jedyną osobą odpowiedzialną za prawidłowe jego wykonanie był badacz S.,

5. na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, a to art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k.,

w zw. z art. 393 § 3 k.p.k. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu w postaci nagrania sporządzonego podczas przesłuchiwanie jednego ze świadków przez funkcjonariuszy policji wraz z transkrypcją z niego przygotowaną, na okoliczność nieprawidłowości pojawiających się podczas przesłuchań świadków, w szczególności: wymuszania składania zeznań odpowiednich dla linii postępowania przyjętej przez policjantów, sugerowania odpowiedzi, nieuwzględniania uwag do protokołu, obecności podczas przesłuchań osób, o których brak jest wzmianki w protokole, brak protokolowania początkowej części przesłuchania,

o ponowne przesłuchanie funkcjonariuszy policji: A. K. (3), Z. J., J. S. (2), R. N. na okoliczność czy brali udział w przesłuchaniach świadków, a jednocześnie nie byli wskazywani w protokołach oraz czy brali udział w przesłuchaniu, o którym mowa w nagraniu i czy taki był przebieg przesłuchania, w przypadku zaprzeczenia przez policjantów, że brali udział w ww. przesłuchaniu

o powołanie biegłego z zakresu fonoskopii celem identyfikacji mówców z nagrania i potwierdzenia czy głosy ujawnione na nagraniu należą do funkcjonariuszy policji: A. K. (3), Z. J., J. S. (2), R. N., na okoliczność kto faktycznie dokonywał przesłuchania oraz ile i jakie osoby były obecne podczas przesłuchania oraz sporządzenia stenogramu, w sytuacji gdy ww. wnioski dowodowe są niezbędne do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy oraz wbrew twierdzeniu Sądu dowód w postaci nagrania sporządzonego podczas przesłuchania nie był sporządzony na potrzeby przedmiotowego postępowania. To naruszenie prawa procesowego skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mających wpływ na treść orzeczenia przejawiającym się w uznaniu, że zeznania części świadków złożone w toku postępowania sądowego, wskazujące na fakt nieprawidłowości, a wręcz wymuszeń jakich dopuszczali się funkcjonariusze policji podczas przesłuchań tychże świadków w postępowaniu przygotowawczym są niewiarygodne.

6. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, a to art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt

5 k.p.k. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku dowodowego o powołanie biegłego z zakresu porównywania charakteru pisma i ustalenia czy na „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu”, będących częścią materiału dowodowego w sprawie znajdują się podpisy nakreślone przez oskarżonych C. S. i E. S. w sytuacji, gdy oskarżeni ci twierdzili, że na formularzach się nie podpisali i wniosek w żaden sposób nie zmierzał do przedłużenia postępowania;

7. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy poprzez niewskazanie w treści wyroku podstawy prawnej współsprawstwa,

II. w zakresie czynu z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k.:

- na podstawie art. 438 pkt 2 i pkt 3 k.p.k. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 7 k.p.k. skutkujące błędem

w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a to dowolną,

a nie swobodną ocenę materiału dowodowego sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania poprzez uznanie, że oskarżony C. S. na przełomie sierpnia i września 2007 r. w G. wiedząc, że M. S. (2) będzie przesłuchiwana w charakterze świadka w sprawie

o sygnaturze 2 Ds. 41/07, prowadzonej przez KMP w G., nakłaniał ją do złożenia fałszywych zeznań, co do zachowania prawidłowości procedur badania klinicznego, a oskarżona E. S. na przełomie sierpnia i września 2007 r. w G. wiedząc, że S. P. będzie przesłuchiwana w charakterze świadka w sprawie o sygnaturze 2 Ds. 41/07, prowadzonej przez KMP w G., nakłaniała ją do złożenia fałszywych zeznań, co do okoliczności związanych z terminem oraz wysokością kwot pieniędzy otrzymanych z tytułu zwrotu kosztów podróży

w związku z udziałem w badaniu klinicznym opisanym w punkcie 1 oraz na przełomie sierpnia i września 2007 r. w G. wiedząc, że D. D. będzie przesłuchiwana w charakterze świadka w sprawie

o sygnaturze 2 Ds. 41/07 prowadzonej przez KMP w G., nakłaniała ją do złożenia fałszywych zeznań, co do świadomego uczestniczenia

w badaniu klinicznym opisanym w punkcie 1 w sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż oskarżeni C. S. i E. S. nigdy nie mieli zamiaru i nie popełnili czynu zabronionego nakłaniania do składania fałszywych zeznań, co wynika

z zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W konsekwencji obrońca wniósł o:

1. w zakresie czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., art. 126a ustawy z dnia 6 września 2001 r. prawo farmaceutyczne w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. - wyeliminowanie z podstawy orzekania art. 126a prawa farmaceutycznego, art. 11 i 12 k.k., tj. czynu ciągłego oraz art. 18 k.k., tj. działania wspólnie i w porozumieniu, a po przeprowadzeniu dowodów,

o których mowa w pkt. Id i Ie - o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów,

2. w zakresie czynu z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. - o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów,

3. natomiast z daleko idącej ostrożności, w sytuacji uznania, że nie ma podstaw do uniewinnienia oskarżonych obrońca wniósł o wymierzenie łagodnej kary, w szczególności uchylenie orzeczonego zakazu wykonywania zawodu.

Obrońca oskarżonych **C. S. i E.**

- **S. (adv. B. R.)** zaskarżył wyrok w części dotyczącej obojga oskarżonych w całości, tj. w punktach 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7,8, 9, 10, 44, 45 i 47, podnosząc zarzuty:

1. odnośnie do czynów 1 i 6 - błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegającego na stwierdzeniu, iż oboje oskarżeni działali z góry powziętym zamiarem wspólnie i w porozumieniu z D. S., R. L., B. W., A. K. (1), J. W., H.K.i H. W. poświadczając nieprawdę w "formularzach świadomej zgody na udział w badaniu" doprowadzili (...) spółkę z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 267.399,34 zł, podczas gdy szczegółowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwalała na takie ustalenie;

2. odnośnie do czynów 2 i 7 - naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 22 § 2 k.k. wobec jego niezastosowania w stosunku do oskarżonych przy możliwości odstąpienia od wymierzenia kary;

3. odnośnie do pkt. 5 i 10 - niesłusznego zastosowania środka karnego z art. 41 § 1 k.k. wobec przyjęcia, iż dalsze wykonywanie zawodu lekarza zagraża istotnym dobrom chronionym prawem, podczas gdy w istocie dotychczasowe długoletnie praktyki lekarskie oskarżonych, ich nienaganna dotychczas i później postawa oraz odległość czasowa od daty popełnienia przypisanych czynów w pkt. 1 i 6 do daty wyrokowania prowadzą do odmiennych wniosków, w tym takich, że zakaz nie powinien być orzeczony;

W konsekwencji obrońca ten wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku

w pkt. 1, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 44, 45 i 47 i uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt. 1, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 44, 45 i 47 i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Okręgowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 5 i 10 i uchylenie orzeczonego zakazu wykonywania zawodu lekarza, natomiast odnośnie do pkt. 2 i 7 o ich zmianę poprzez odstąpienie od wymierzenia kary oskarżonym.

Obrońca oskarżonych C. S. i E.

-**S. (adv. A. J.)** zaskarżył wyrok co do uznania obojga oskarżonych za winnych wszystkich przypisanych im czynów, tj. wobec C. S. co do czynów przypisanych w pkt. 1 i 2, a wobec E. S. co do czynów przypisanych w pkt. 6 i 7. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

I. co do czynów przypisanych obojgu oskarżonym odpowiednio w pkt. 1 i 6, na podstawie art. 438 pkt. 1 2 i 3 k.p.k.:

a) naruszenie prawa materialnego, tj:

- art. 286 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i błędne zastosowanie, polegające na pominięciu w opisie czynu przypisanego oskarżonym C. S. i E. S., tj. niewskazanie w jego treści, którzy z imienia i nazwiska przedstawiciele spółki (...) z siedzibą w K. oraz którzy z imienia i nazwiska przedstawiciele firmy (...) z siedzibą w M., na zlecenie której działała spółka (...), mieli zostać wprowadzeni w błąd co do rzetelności przeprowadzonego badania klinicznego

i czy były to osoby uprawnione do działania w imieniu i na rzecz spółki (...) z siedzibą w K. oraz w imieniu i na rzecz firmy (...)

z siedzibą w M., na zlecenie której działała spółka (...), jak

i zaniechanie w jego treści wskazania osób fizycznych, które miały dokonać rozporządzenia mieniem i czy były to osoby uprawnione do rozporządzenia mieniem spółki (...) z siedzibą w K. oraz firmy (...) z siedzibą w M., na zlecenie której działała spółka (...), a także czy te osoby faktycznie rozporządziły mieniem tych spółek, albowiem tylko konkretna osoba fizyczna może dokonać rozporządzenia mieniem przy tzw. wyłudzeniu, a nie może być to osoba prawna lub jednostka organizacyjna nie posiadająca osobowości prawnej, a także pominięcie w opisie, z jakim zamiarem mieli działać oskarżeni, które to zaniechanie po stronie Sądu Okręgowego, skutkuje brakiem ustawowych znamion przestępstwa oszustwa w przyjętym opisie czynu zabronionego, przy czym w przypadku zaniechania wniesienia apelacji przez prokuratora na niekorzyść ww. oskarżonych, z uwagi na zawarty w art. 434 § 1 k.p.k. bezpośredni zakaz reformationis in peius, w konsekwencji nakazuje wydanie wyroku uniewinniającego, z jednoczesnym wyłączeniem możliwości wydania wyroku o charakterze kasatoryjnym;

- art. 286 § 1 k.p.k. poprzez jego błędną wykładnię i błędne zastosowanie, polegające na błędnym uznaniu, że czyn przypisany oskarżonym C. S. i E. S., wyczerpuje znamiona czynu zabronionego w sytuacji, gdy analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nakazuje uznanie, że niekorzystne rozporządzanie mieniem (...) sp. z o. o. powinno być rozpatrywane jedynie przez pryzmat zobowiązań cywilnoprawnych - niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, z zastosowaniem Kodeksu cywilnego Dział II Skutki niewykonania zobowiązań Tytułu VII Wykonanie zobowiązań i skutki ich niewykonania Księgi Trzeciej Zobowiązania, co nakazuje bezwzględne uniewinnienie oskarżonych od zarzucanego im czynu.

Na wypadek niepodzielenia stanowiska obrony co do wydania wyroku reformatoryjnego - uniewinniającego oskarżonych od zarzucanych im czynów opisanych w punktach 1 i 6, na podstawie podniesionych już zarzutów, obrońca dodatkowo zarzucił wyrokowi obrazę:

- art. 1 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie, a co za tym idzie uznanie, że jeden z czynów zabronionych wielorodzajowego czynu ciągłego przypisany oskarżonym C. S. i E. S. (art. 126a prawo farmaceutyczne), tj. przeprowadzanie badania klinicznego niezgodnie z warunkami określonymi w ustawie prawo farmaceutyczne, w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych wymagań Dobrej Praktyki Klinicznej, w umowie zawartej pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) sp. z o.o., w załączniku nr 2 do ww. Umowy i w protokole badania klinicznego, w szczególności bez uzyskania świadomej zgody osób wymienionych na stronach 175-176 wyroku, w chwili jego popełnienia stanowił czyn zabroniony w sytuacji, gdy art. 126a ustawy prawo farmaceutyczne, przewidujący sankcje za ww. zachowania został wprowadzony w życie w dniu 1 maja 2007 r., tj. ponad miesiąc od czynów oskarżonego stanowiących wg Sądu pierwszej instancji czyny zabronione na podstawie tegoż przepisu, a w rezultacie jego błędne zastosowanie, co w konsekwencji prowadzi do konieczności uznania, że czyn przypisany oskarżonym C. S.

i E. S., sprzed ww. daty, nie może być uznany jako naruszający przepisy ustawy z dnia 6 września 2001 r. prawo farmaceutyczne,

a tym samym opis czynu należy uznać jako ewidentnie błędny, przy czym

w obecnym opisie czynu brak jest możliwości poprawienia błędnej kwalifikacji prawnej w trybie art. 455 k.p.k. i związany z tym zarzutem także zarzut:

- błędnego, w jego dalszej części, opisu czynu przypisanego oskarżonym

z uwagi na uznanie, iż oskarżeni poświadczyli nieprawdę w formularzu świadomej zgody („...poświadczając nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu” wymienionych osób, ... -117), zwłaszcza że nie jest sprecyzowane na czym miałyby polegać poświadczenie nieprawdy i jaki miałyby być sposób działania oskarżonych, a brak jest również odzwierciedlenia tych znamion w kwalifikacji prawnej czynu, po modyfikacji czynów zarzucanych

w akcie oskarżenia i kwalifikacji prawnej w części orzekającej wyroku jako występku z art. 286 § 1 k.k., art. 126a Prawa farmaceutycznego w zw. z art. 21

§ 2 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k.;

- art. 12 k.k. poprzez zaniechanie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu wyszczególnienia wszystkich zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu z uwzględnieniem ich czasu, a w szczególności czasu pierwszego zachowania, odstępu czasu pomiędzy tymi zachowaniami, a także miejsca i przedmiotu poszczególnych zachowań, z uwzględnieniem braku wskazania każdego z formularzy co do pominięcia świadomej zgody 117 ustalonych z imienia nazwiska uczestników badania klinicznego, poświadczając nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu” wymienionych osób i innych okoliczności ich zaistnienia, co jest warunkiem niezbędnym do uznania dwu lub więcej zachowań za jeden czyn zabroniony wykonany z góry powziętym zamiarem i błędne ograniczenie się w opisie czynu do wskazania jedynie okresu od lutego 2008 r. do 15 czerwca 2007 r., w jakim oskarżeni mieliby doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 267.399,34 złotych zwłaszcza, że w okresie tym były osoby, w stosunku do których oskarżeni spełnili wszelkie kryteria badania, a zatem oskarżonych pozbawiono możliwości obrony swych praw samodzielnie jak i przez obrońców, jak też uniemożliwiono Sądowi odwoławczemu kontrolę instancyjną orzeczenia.

b) wielokrotne rażąco naruszenie prawa procesowego, mające niewątpliwie wpływ na treść wydanego wyroku, tj:

- art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 148 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.k. poprzez prowadzenie ustaleń na podstawie wadliwie zgromadzonego materiału dowodowego

w sytuacji, gdy doszło do sporządzenia przez funkcjonariuszy Policji Z. J., A. K. (3) oraz P. G. protokołów nieodzwierciedlających faktycznego przebiegu przesłuchań świadków

- uczestników badania klinicznego, sporządzanych wbrew zasadom wpisania zeznań, oświadczeń i stwierdzeń określonych czynności z możliwą dokładnością, polegającą na posługiwaniu się przy przesłuchaniach świadków przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w G. protokołami poprzednio przesłuchanych świadków, na których dokonywano ewentualnych zmian oraz dopisywano określone zeznania, co doprowadziło do wypaczenia zeznań świadków - uczestników badania klinicznego, co świadczy o tym, że protokoły zeznań świadków nie odpowiadają rzeczywistości i nie mogą stanowić podstawy ustalenia stanu faktycznego w sprawie;

- art 2 § 2 k.p.k. w zb. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie dążenia do wyjaśnienia wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności, w tym także pozwalających na usunięcie istniejących wątpliwości, polegających w szczególności na:

- zaniechaniu ustalenia okoliczności dotyczących ogłoszeń o badaniu klinicznym szczepionki przeciwko ptasiej grypie, które znajdowały się w przychodni (...).

z o.o. podczas przeprowadzania badania klinicznego, w tym zwłaszcza: ilości ogłoszeń o przeprowadzonym badaniu klinicznym, miejscach umieszczenia ogłoszeń, treści ogłoszenia, wielkości oraz wyglądu ogłoszenia;

- przesłuchaniu świadków - uczestników badania klinicznego na okoliczność sposobu ich przesłuchań w charakterze świadków na potrzeby postępowania przygotowawczego w sprawie, a w szczególności: dokładnego opisu przesłuchania, zastosowanych metod przesłuchania, tego czy świadkowi pozwolono na swobodną relację dotyczącą brania udziału w badaniu klinicznym, czy też zadawano jedynie pytania, jaki był sposób zadawania pytań, informowania świadków na temat prowadzonego postępowania, w tym o postawionych zarzutach, zastosowanych środkach zapobiegawczych względem podejrzanych, opisie i przybliżeniu przestępczego procederu, sposobu protokolowania, czy osoba przesłuchująca przeczytała lub przekazała do przeczytania protokoł przesłuchania przed podpisaniem go przez świadka oraz czy świadek miał zastrzeżenia i uwagi co do czynności procesowej przesłuchania lub do samego protokołu zeznania, a jeżeli tak, to czy wpisano je do protokołu zeznania;

- przeprowadzeniu dowodu z nagrania przesłuchania świadka przez funkcjonariusza policji z Komendy Miejskiej Policji z G. na okoliczność sposobu przeprowadzania przesłuchań świadków w postępowaniu przygotowawczym, o przeprowadzenie którego obrońca wnioskował,
a w konsekwencji także:

- art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k., w zw. z art. 393 § 3 k.p.k. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu w postaci nagrania sporządzonego podczas przesłuchiwania jednego ze świadków przez funkcjonariuszy policji wraz z transkrypcją z niego przygotowaną, na okoliczność nieprawidłowości pojawiających się podczas przesłuchań świadków, w szczególności: wymuszania składania zeznań odpowiednich dla linii postępowania przyjętej przez policjantów, sugerowania odpowiedzi, nieuwzględniania uwag do protokołu, obecności podczas przesłuchań osób, o których brak jest wzmianki w protokole, brak protokolowania początkowej części przesłuchania, o ponowne przesłuchanie funkcjonariuszy policji: A. K. (3), Z. J., J. S. (2), R. N. na okoliczność czy brali udział

w przesłuchaniach świadków, a jednocześnie nie byli wskazywani

w protokołach oraz czy brali udział w przesłuchaniu, o którym mowa

w nagraniu, i czy taki był przebieg przesłuchania; w przypadku zaprzeczenia przez policjantów, że brali udział w w/ w przesłuchaniu o powołanie biegłego

z zakresu fonoskopii celem identyfikacji mówców z nagrania i potwierdzenia czy głosy ujawnione na nagraniu należą do funkcjonariuszy policji: A. K. (3), Z. J., J. S. (2), R. N., na okoliczność, kto faktycznie dokonywał przesłuchania oraz ile i jakie osoby były obecne podczas przesłuchania oraz sporządzenia stenogramu w sytuacji, gdy ww. wnioski dowodowe są niezbędne do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy oraz wbrew twierdzeniu Sądu dowód w postaci nagrania sporządzonego podczas przesłuchania nie był sporządzony na potrzeby tego postępowania;

- art. 167 k.p.k. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku dowodowego o powołanie biegłego z zakresu porównywania charakteru pisma i ustalenia czy na „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu”, będących częścią materiału dowodowego w sprawie znajdują się podpisy nakreślone przez oskarżonych C. S. i E. P.

- S. w sytuacji, gdy ww. oskarżeni twierdzili, iż na formularzach się nie podpisywali i wniosek w żaden sposób nie zmierzał do przedłużenia postępowania;

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez:

- zaniechanie oceny wiarygodności części dowodów przeprowadzonych

w sprawie w postaci zeznań uczestników badania klinicznego w kontekście oceny rzetelności protokołów ich zeznań z postępowania przygotowawczego, które to poprzez ich odczytanie na rozprawie głównej stanowiły materiał dowodowy w sprawie, w zakresie:

a) nieprzestrzegania przez osoby przeprowadzające badanie kliniczne szczepionki na ptasią grypę procedur zawartych w protokole badania,

b) niewyrażenia przez szereg uczestników świadomej zgody na udział w badaniu klinicznym;

- dowolną, a nie swobodną ocenę wiarygodności zeznań świadków kwestionujących w postępowaniu jurysdykcyjnym swe zeznania złożone na etapie postępowania przygotowawczego, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logiki wyrażającą się w uznaniu, że zeznania złożone przed Sądem są niewiarygodne, a zmiana zeznań wynika z niepamięci, upływu czasu lub wywołana jest niekomfortową sytuacją z uwagi na fakt przynależności do przychodni, w której pracują osoby oskarżone, podczas gdy z całokształtu materiału dowodowego wynika, że postępowanie przygotowawcze prowadzone było w sposób nierzetelny i ta okoliczność stanowi podstawę kwestionowania zeznań poszczególnych świadków zmieniających wcześniejsze zeznania,

- dowolną, a nie swobodną ocenę wiarygodności zeznań świadków, którzy zeznawali o nieprawidłowościach podczas ich przesłuchań w postępowaniu przygotowawczym, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logiki wyrażającą się w uznaniu, że funkcjonariusze rzetelnie przeprowadzali czynności procesowe, nie mieli bowiem interesu, aby prowadzić czynności nierzetelnie tym bardziej, że byli osobami obcymi wobec stron, podczas gdy z zasad doświadczenia życiowego wynika, że policjanci mogli mieć interes w nierzetelnym prowadzeniu postępowania lub mogli je prowadzić nierzetelnie z uwagi na chęć szybkiego zakończenia postępowania;

- dowolną, a nie swobodną ocenę wiarygodności zeznań świadków: Z. J., A. K. (3), J. S. (2) oraz P. G., sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logiki wyrażającą się w uznaniu, że zeznania te były w pełni wiarygodne, logiczne oraz że jako osoby obce dla stron nie miały żadnego interesu by zeznawać nieprawdę, podczas gdy z zasad doświadczenia życiowego wynika, że świadkowie mieli interes w składaniu zeznań nieprawdziwych, przejawiający się m. in. w uniknięciu odpowiedzialności za swe zaniedbania przy przesłuchiwanie świadków w sytuacji, gdy świadkowie ci mogli mieć interes w składaniu zeznań nieprawdziwych celem ewentualnego uniknięcia odpowiedzialności za swoje zaniedbania przy przeprowadzaniu czynności przesłuchań świadków,

- dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania poprzez uznanie zeznań świadków (uczestników badania klinicznego) złożonych w postępowaniu sądowym za niewiarygodne i orzekanie jedynie w oparciu o ich zeznania z postępowania przygotowawczego w sytuacji, w której świadkowie ci wskazywali na nieprawidłowości popełniane w trakcie przesłuchania przez funkcjonariuszy policji,

- zastąpienie jednoznacznych ustaleń co do przebiegu zdarzeń domniemaniami oraz ocenami w oderwaniu od materiału dowodowego,

- pominięcie w analizie materiału dowodowego oraz całkowite zaniechanie uzasadnienia co do przesłanek, na jakich Sąd I instancji oparł się uznając, że oskarżeni C. S. i E. S. mieli z góry powzięty zamiar (bezpośredni - kierunkowy) ewentualnego doprowadzenia potencjalnych pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i mieli na celu uzyskać nienależną korzyść majątkową dla siebie lub osoby trzeciej, a jeśli mieli taki zamiar, to kiedy on powstał i czy powstał on przed czynem, czy też

w chwili czynu (brak stwierdzenia i jego uzasadnienia odnośnie zamiaru oskarżonych, tj. czy oskarżeni obejmowali swoją świadomością, że ich zachowanie ułatwia ewentualnemu sprawcy czynu poprzez wprowadzenie w błąd potencjalnego pokrzywdzonego do doprowadzenia do niekorzystnego przez niego rozporządzenia mieniem i zarazem działali oni w celu uzyskania korzyści majątkowej dla siebie;

- art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez niewskazanie w treści wyroku podstawy prawnej współsprawstwa;

- art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz art. 424 k.p.k. poprzez oparcie orzeczenia nie na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, lecz tylko na dowodach obciążających oskarżonych z pominięciem dowodów dla nich korzystnych, co skutkowało błędnym ustaleniem, że oskarżeni popełnili zarzucane im czyny;

- art. 5 § 2 k.p.k. na skutek przedstawionych zarzutów i zawartych w nich wszelkich wątpliwości natury faktycznej i prawnej, poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść obojga oskarżonych, gdy przeciwnie z treści tego przepisu wynika jasno, że niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonych - (wątpliwości zostały wyszczególnione i wykazane przy zarzutach naruszenia prawa procesowego oraz wątpliwości omówione przy zarzucie błędów w ustaleniach faktycznych, a powstałe na skutek wadliwych ustaleń sądu);

c) błędy w ustaleniach faktycznych, mające niewątpliwie wpływ na treść wydanego wyroku, tj.:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, że oskarżeni C. S. i E. S. działali z góry powziętym zamiarem dokonania oszustwa na szkodę (...) sp. z o.o.

i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w szczególności poprzez wykazanie się przed M. jak największą ilością uczestników badania i otrzymaniem z tego tytułu wynagrodzenia z jednoczesnym nieprzestrzeganiem procedur, co jest sprzeczne z zebraniem w postępowaniu materiałem dowodowym, albowiem:

- na samym początku realizacja umowy przebiegała prawidłowo i do ewentualnych nieprawidłowości doszło dopiero w toku jej realizacji;

- Spółka (...) była doskonale przygotowana do prowadzenia badania klinicznego,

- badanie kliniczne z powodu przeciągających się procedur - niezależnych od ośrodka i bez winy osób w nim pracujących - było opóźnione i pozostał krótki czas do jego zakończenia z uwagi na kończący się sezon szczytów na grype,

- oskarżeni C. S. i E. S. w momencie, gdy dowiedzieli się o niewypłaceniu przez pielęgniarki kwot należnych uczestnikom badania, jako zwrot kosztów podróży nakazali ich natychmiastowe wypłaty, a nawet zwracali je z własnej kieszeni,

- oskarżony C. S. w rozmowie przeprowadzonej 30 kwietnia 2007r. ze świadkiem S. poinformował go o pewnych nieprawidłowościach w badaniu, o których miał wiedzę w tamtym okresie, a także zaproponował jakie czynności by podjął, aby im zapobiec,

- oskarżony C. S. nie dokonywał jakiegokolwiek podziału ról w jakimkolwiek procederze przestępczym, ani nawet w badaniu klinicznym, bo podziału ról w badaniu klinicznym w obecności przedstawicieli (...) Sp.

z o. o. dokonał badacz S. - co znajduje uzasadnienie w sporządzonym na spotkaniu w dniu 7 lutego 2007 r. kluczowym dla ewentualnej odpowiedzialności karnej i cywilnej poszczególnych osób dokumencie, tzw. Site Delegation Form (formularz delegacji obowiązków), który z niewiadomych dla oskarżonych przyczyn nie wszedł w zakres materiału dowodowego;

- oskarżony C. S., działając jako Prezes Zarządu (...)

z G. w celu wypełnienia obowiązków wynikających z Umowy

o przeprowadzenie badania klinicznego oraz mając na uwadze krótki termin do przeprowadzenia badania klinicznego poprosił pielęgniarki środowiskowe

o pomoc w organizacji badania klinicznego, w tym m. in. znajdowaniu chętnych do udziału w takim badaniu, co świadek S. uznał za działania nieobowiązkowe, ale pomocne w badaniu i w żadnej mierze niesprzeczne z Umową,

- oskarżony C. S. w dniach od 12 lutego 2007 r. do dnia 15 marca 2007 r., a więc przez większość czasu przeprowadzania badania klinicznego przebywał w szpitalu w Ś. w związku z przeprowadzoną operacją, a zatem nie mógł w tym czasie dokonywać jakichkolwiek czynności w badaniu. Oskarżony twierdził, iż jego rzekome podpisy na formularzach świadomej zgody nie zostały nakreślone przez niego, na którą to okoliczność wnosił

o powołanie biegłego. Podobnie oskarżona E. S. twierdziła, iż większość rzekomych jej podpisów na formularzach świadomej zgody nie pochodzi od niej i wносиła na tą okoliczność o powołanie biegłego,

- oskarżony C. S., jako Prezes Zarządu Spółki wywiązał się

z wszystkich nałożonych na niego Umową o przeprowadzenie badania klinicznego obowiązków, czemu Sąd w żadnym miejscu nie zaprzecza;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, że oskarżeni C. S. i E. S. działali „czynem ciągłym” w okresie od lutego do 15 czerwca 2007 r. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że oskarżeni C. S. oraz E. S. nigdy nie mieli

z góry powziętego zamiaru popełnienia w krótkich odstępach czasu jakiegokolwiek czynu zabronionego w celu osiągnięcia korzyści majątkowych;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezpodstawnym i błędnym przyjęciu, że wszyscy oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu w celu dokonania czynów zabronionych, gdy w zebrany materiał dowodowy brak jest uprawnionych podstaw do przyjęcia takiej konstatacji, bo z wyjaśnień oskarżonych A. K. (1), B. W., H. K., J. W., H. W., R. L., C. S., E. S. w części w której Sąd uznał je za wiarygodne,

a także z innych dowodów wynika, że:

- żadne porozumienie nie miało miejsca; nic nie wskazuje na fakt istnienia jakiegokolwiek porozumienia, a wręcz przeciwnie wszystkie dowody, przede wszystkim wyjaśnienia oskarżonych pielęgniarek temu przeczą;

- oskarżeni C. S. i E. S. nie wiedzieli

o niewypłacaniu przez pielęgniarki pieniędzy pacjentom, a w momencie

w którym powzięli o tym fakcie informację nakazali natychmiastową wypłatę tych pieniędzy, a nawet zwracali je z własnych pieniędzy;

- błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na nieuzasadnionym przyjęciu,

iż oskarżeni C. S. i E. S. były osobami mogącymi ponosić odpowiedzialność za nieprawidłowe przeprowadzenie badania klinicznego, w sytuacji gdy z przepisów prawa obowiązujących

w momencie dokonywania przedmiotowego badania, a także z umowy

o przeprowadzenie badania klinicznego jedyną osobą odpowiedzialną za prawidłowe jego wykonanie był badacz S.;

- błąd w ustaleniach stanu faktycznego, polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, iż pielęgniarki werbowwały chętnych do szczepienia nie informując

o badaniu klinicznym szczepionki, a mówiły o możliwości darmowego szczepienia przeciwko grypie, czasami wskazując też, że szczepienie jest przeciwko ptasiej grypie, podczas gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie pozwalał na poczynienie takiego ustalenia, gdyż osoby uczestniczące w badaniu podpisywały zgodę na udział w badaniu, były informowane przez pracowników przychodni przeprowadzającej badanie kliniczne o uczestniczeniu w badaniu klinicznym lub teście szczepionki,

a w przychodni znajdowały się obwieszczenia i plakaty o badaniu klinicznym szczepionki przeciwko ptasiej grypie, co prowadzi do wniosku, że takie ustalenie Sądu jest błędne i dowolne;

- błąd w ustaleniach stanu faktycznego, polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, iż od początku pacjenci nie byli informowani, że mają uczestniczyć

w badaniu klinicznym oraz że nie uzyskano świadomej zgody 117 uczestników badania klinicznego, poświadczając nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu”, podczas gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie pozwalał na poczynienie takiego ustalenia, albowiem osoby uczestniczące w badaniu podpisywały zgodę na udział w badaniu, były informowane przez pracowników przychodni przeprowadzającej badanie kliniczne o uczestniczeniu w badaniu klinicznym lub teście szczepionki,

a w przychodni znajdowały się obwieszczenia i plakaty o badaniu klinicznym szczepionki przeciwko ptasiej grypie, ponadto od uczestników badania klinicznego zeznania na tę okoliczność odebrano podczas postępowania przygotowawczego nierzetelnie i niezgodnie z procedurą karną, nie zdołano ich usunąć przed Sądem, co prowadzi do wniosku, że takie ustalenie Sądu jest błędne i dowolne;

- błąd w ustaleniach stanu faktycznego, polegający na nieuzasadnionym przyjęciu iż oskarżeni ignorowali informacje przekazywane przez pacjentów co do dolegliwości po pierwszym szczepieniu, podczas gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie pozwalał na poczynienie takiego ustalenia, bo ustalenie to nie wynika z materiału dowodowego; ponadto wskazać należy, że nie kierowano do lekarza osób zgłaszających dolegliwości polegających na wystąpieniu gorączki z uwagi na to, że jest to normalne następstwo podania szczepionki, a w przypadkach zgłoszenia dolegliwości innego rodzaju osoby je zgłaszające kierowano do lekarza;

- błąd w ustaleniach stanu faktycznego, polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, iż pod koniec marca 2007 r. do schroniska przyszły trzy pielęgniarki

i E. S., które wcześniej ustaliły, że tego dnia będą szczepić przeciwko grypie osoby przebywające w schronisku i zaszczepiły

w tym dniu 30 osób, które nie podpisały żadnych dokumentów i nie otrzymały pieniędzy, a poczynione ustalenie Sąd odniósł do zarzucanych oskarżonym czynów, podczas gdy w rzeczywistości faktycznie zaszczepiono tego dnia kilkadziesiąt osób ze schroniska dla bezdomnych, jednak była to darmowa szczepionka na grypę sezonową, a szczepienia dokonano spośród szczepionek, którymi dysponowała przychodnia, co do których zbliżał się końcowy termin ważności;

- błędy w ustaleniach stanu faktycznego - inne, co do konkretnych okoliczności przyjętych przez Sąd, wymienione i opisane szczegółowo w uzasadnieniu apelacji, a nie znajdujące odzwierciedlenia w rzeczywistym stanie rzeczy zgodnie z zasadą prawdy materialnej;

II. co do czynów przypisanych oskarżonym C. S. i E. S. odpowiednio w pkt. 2 i 7 obrońca na podstawie art. 438 pkt. 1, 2 oraz pkt 3 k.p.k. zarzucił:

a) naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 233 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i błędne zastosowanie, polegające na błędnym wskazaniu w opisie czynu z pkt 2. i 7., że C. S. i E. S., działali w formie zjawiskowej poprzez podżeganie do składania fałszywych zeznań, w sytuacji, gdy zgromadzony

w niniejszej sprawie materiał dowodowy, nakazuje uznanie, że ww. oskarżeni mogli - rozważając hipotetycznie - ewentualnie działać w formie stadialnej usiłowania do podżegania do składania do fałszywych zeznań;

- art. 13 § 1 k.k. poprzez jego błędne niezastosowanie, a tym samym błędne zakwalifikowanie czynu przypisanego oskarżonym C. i S.

i E. S., w punktach 2 i 7, jako czyn stanowiący występki z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k. w sytuacji, gdy zgodnie z utrwalonym w tej mierze orzecznictwem: „Podżeganie, mając charakter przestępstwa skutkowego, przybiera postać stadialnego dokonania jedynie wówczas, gdy w psychice nakłanianego powstanie zamiar (chęć, wola, decyzja) zrealizowania czynu zabronionego, postulowanego przez nakłaniającego.

W przypadku gdy podjęte przez nakłaniającego działania z jego perspektywy są nieefektywne, gdyż w ich rezultacie nie dochodzi do wzbudzenia w nakłanianym zamiaru popełnienia przestępstwa, sprawca - podżegacz ponosi odpowiedzialność za usiłowanie, gdyż jego czyn nie wszedł w stadium dokonania" (wyrok SA Lublinie z dnia 21.01.2014 r., II AKa 200/13),

a w przypadku, gdy podżegany odstąpił od złożenia fałszywych zeznań zastosowanie ma art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 22 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. (wyrok SA w Katowicach z dnia 11.02.2013 r., II AKa 268/12);

- art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 22 § 2 k.k. poprzez jego błędne niezastosowanie

i wymierzenie oskarżonym C. S. i E. S. kary za czyny przypisane im w punktach 2 i 7

w granicach przewidzianych za sprawstwo (art. 19 § 1 k.k.) w sytuacji, gdy podżegani czynu zabronionego nie usiłowali nawet dokonać, a zatem sąd powinien zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia, zwłaszcza, że w sprawie zachodzi ewentualnie (czego obrona nie potwierdza) usiłowanie do podżegania do składania fałszywych zeznań, który to czyn zabroniony nie zaistniał;

b) wielokrotne rażąco naruszenie prawa procesowego, mające niewątpliwie wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj.;

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania poprzez uznanie, że oskarżony C. S. na przełomie sierpnia

i września 2007 r. w G. wiedząc, że M. S. (2) będzie przesłuchiwana w charakterze świadka w sprawie o sygnaturze 2 Ds. 41/07, prowadzonej przez KMP w G., nakłaniał ją do złożenia fałszywych zeznań, co do zachowania prawidłowości procedur badania klinicznego oraz

poprzez uznanie, że oskarżona E. S. na przełomie sierpnia i września 2007 r. w G. wiedząc, że S. P. będzie przesłuchiwana w charakterze świadka w sprawie o sygnaturze 2 Ds. 41/07, prowadzonej przez KMP w G., nakłaniała ją do złożenia fałszywych zeznań, co do okoliczności związanych z terminem oraz wysokością kwot pieniędzy otrzymanych z tytułu zwrotu kosztów podróży

w związku z udziałem w badaniu klinicznym opisanym w punkcie 1 oraz na przełomie sierpnia i września 2007 r. w G. wiedząc, że D.D. będzie przesłuchiwana w charakterze świadka w sprawie

o sygnaturze 2 Ds. 41/07, prowadzonej przez KMP w G., nakłaniała ją do złożenia fałszywych zeznań, co do świadomego uczestniczenia w badaniu klinicznym opisanym w punkcie 1 - w sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż oskarżeni C. S. oraz E. S. nigdy nie mieli zamiaru i nie popełnili czynu zabronionego nakłaniania do składania fałszywych zeznań, co wynika

z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji:

c) błąd w ustaleniach faktycznych, mający niewątpliwie wpływ na treść wydanego wyroku, tj.:

- bezpodstawne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do przypisania oskarżonym C. S. i E. S. sprawstwa w zakresie wypełnienia znamion przestępstwa przypisanego oskarżonym odpowiednio w pkt. 2 i 7, podczas gdy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy brak jest podstaw do przyjęcia za udowodnione sprawstwo przypisanych obojgu oskarżonym czynów.

III. Nadto, jak to określił, z daleko posuniętej ostrożności procesowej, obrońca zaskarżył wyrok co do kary łącznej i co do kar jednostkowych wymierzonych obojgu oskarżonym, jako rażąco wygórowanych, a także orzeczone środki karne wobec obojga oskarżonych, tj. zakaz wykonywania zawodu lekarza przez lat pięć, solidarny obowiązek naprawienia szkody oraz częściowe zadośćuczynienie:

1. na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. co do zasądzonego w pkt. 45 częściowego zadośćuczynienia, zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k. poprzez zasądzenie solidarnie od wszystkich oskarżonych na rzecz M. K. (2), A. W. i W. W. kwoty po 200 zł w związku ze skazaniem za występki z art. 286 § 1 k.k., art. 126a Prawa farmaceutycznego w zw. z art. 21 § 2 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k.

i art. 12 k.k. tytułem częściowego zadośćuczynienia, gdy zastosowanie tego artykułu jest niezasadne, ponieważ osoby te nie są pokrzywdzonymi w sprawie, czyli osobami uprawnionymi do orzeczenia na ich rzecz zadośćuczynienia.

2. na podstawie art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k., co do zasądzonego w pkt. 44 środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody, zarzucił;

a) wielokrotne rażące naruszenie prawa procesowego, mające niewątpliwie wpływ na treść wydanego wyroku, tj.:

- art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 2 k.p.k. poprzez nieprzytoczenie w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku okoliczności, które Sąd miał na względzie przy zastosowaniu środka karnego, tj. zasądzenia solidarnie od oskarżonych C. S. i E. S. na rzecz (...) Sp. z o.o. kwotę 267.399,34 zł tytułem naprawienia szkody

w związku ze skazaniem ich odpowiednio w pkt. 1 i 6, co niewątpliwie uniemożliwia kontrolę instancyjną w tym zakresie, a tym samym nakazuje uchylene zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania;

b) błąd w ustaleniach faktycznych, mający niewątpliwie wpływ na treść wydanego wyroku, tj.:

- nienależne zasądzenie od oskarżonych C. S. i E. S. na rzecz (...) Sp. z o.o. kwoty 267.399.34 zł tytułem naprawienia szkody w związku ze skazaniem ich odpowiednio w pkt. 1 i 6, podczas gdy Sąd I instancji nie dokonał ustalenia w zakresie faktycznej szkody wyrządzonej spółce (...) Sp. z o. o. działającej na zlecenie firmy (...), a w oparciu o zgromadzone w sprawie materiały dowodowe (uzasadnienie zarzutu dotyczącego naruszenia art. 286 § 1 k.k.), brak jest podstaw do uznania za prawidłowe ustalenia stanu faktycznego w zakresie tego środka karnego.

3. na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k., co do środka karnego w postaci pięcioletniego zakazu wykonywania zawodu lekarza orzeczonego w stosunku do oskarżonych C. S. i E. S. odpowiednio w pkt. 5 i 10 zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 41 § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. poprzez ich błędną wykładnię i błędne zastosowanie w sytuacji, gdy oskarżeni C. S. i E. S. nie nadużyli przy popełnieniu przypisanego im przestępstwa stanowiska lub wykonywanego zawodu albo nie okazali, że dalsze zajmowanie stanowiska lub wykonywanie zawodu zagraża innym dobrom chronionym prawem.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów obrońca ten wniósł o uniewinnienie obojga oskarżonych od zarzucanych im czynów, ewentualnie o uchylenie co do obojga oskarżonych w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a w przypadku niepodzielenia wskazanych wniosków, o zmianę orzeczenia o karze wobec obojga oskarżonych i wymierzenie im najniższej możliwej kary oraz zmianę orzeczenia co do orzeczonych środków karnych zakazu wykonywania zawodu lekarza przez lat 5 oraz naprawienia szkody poprzez ich uchylenie, bądź odstąpienie od ich wymierzenia.

Obrońca oskarżonego D. S. (adv. adv. M. P.) zaskarżyła wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego w całości. Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. wyrokowi zarzuciła:

I. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 4 i 7 k.p.k. w zw. z art. 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez dowolne ustalenie, że oskarżony działał ze z góry powziętym zamiarem i wspólnie i w porozumieniu z C. S., E. S., R. L., B. W., A. K. (1), J. W., H. K. i H. W. oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, na szkodę spółki (...), podczas gdy z treści zeznań pokrzywdzonych J. S. (3), A. B., zeznań M.Z., zeznań uczestników badania, a także wyjaśnień ww. współoskarżonych jednoznacznie wynika, iż oskarżony, pełniąc formalną funkcję głównego badacza klinicznego, nie miał jakiegokolwiek wpływu na sposób i zakres czynności wykonywanych przez powołany zespół badawczy, którą to funkcję faktycznie przejął C. S., nie był stroną finansowaną przez (...) sp. z o.o. i nie otrzymał od (...) sp. z o.o. jakiegokolwiek wynagrodzenia, a także posiadał uprawnienia do zatwierdzania formularzy „świadomej zgody na badanie”, przekazywanych mu przez członków zespołu badawczego i tym samym nie mógł poświadczać nieprawdy poprzez złożenie podpisu na tych formularzach, wprowadzając tym samym w błąd (...) sp. z o.o., co do rzetelności prowadzonych czynności;

II. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4 i 7 k.p.k. w zw. z art. 410 i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonej A. K. (1), którym Sąd przyznał walor wiarygodności w powiązaniu z dowodami z wyjaśnień pozostałych oskarżonych, zeznaniami świadków: M. Z., M.W. oraz J. S. (1), działającego w imieniu pokrzywdzonej spółki (...) i przy jednoczesnym braku uwzględnienia przez Sąd meriti istotnych okoliczności, wpływających na ocenę tych dowodów w zakresie, w jakim oskarżeni, świadkowie i pokrzywdzony wskazywali na wyłączną rolę oskarżonego C. S., w kontekście wdrożonego procesu decyzyjnego przy zawieraniu i wykonaniu umowy zawartej pomiędzy (...) Sp. z o.o. a (...) Sp. z o.o., a także wzajemnych roszczeniach finansowych, wynikających ze sposobu jej wykonania.

III. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez błędne określenie przypisanego oskarżonemu czynu i przyjęcie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa w okresie od lutego do 15 czerwca 2007 roku, podczas gdy postępowanie

dowodowe bezsprzecznie wykazało, że oskarżony złożył swoje podpisy na „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu”,

w okresie od 27 lutego do 10 marca 2007 roku, która to czynność zdaniem Sądu stanowiła poświadczenie nieprawdy, uznane za formę wprowadzenia w błąd spółki (...) i (...), jako znamienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.;

IV. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez błędne określenie przypisanego oskarżonemu czynu i przyjęcie, że oskarżony dopuścił się występku z art. 286 § 1 k.k., art. 126a prawa farmaceutycznego w zw. z art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k., podczas gdy przepis art. 126a prawa farmaceutycznego nie przystaje do opisu czynu przypisanego oskarżonemu;

V. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 41 § 1 k.k., poprzez orzeczenie wobec oskarżonego zakazu wykonywania zawodu lekarza w sytuacji, gdy czyn zarzucany oskarżonemu pozostaje w związku przyczynowo skutkowym z nadużyciem stanowiska badacza klinicznego;

VI. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego rozstrzygnięcia i mającego wpływ na jego treść, a polegającego na przyjęciu, iż swoim zachowaniem oskarżony D. S. wypełnił znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 126a u.p.f. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego w postaci wyjaśnień współoskarżonych C. S., E. S., R. L., B. W., A. K. (1), J. W., H. K. i H. W. w powiązaniu z zeznaniami świadków M.Z., J. S. (3), a także pisemnego stanowiska pokrzywdzonej spółki (...) prowadzi do wniosku przeciwnego.

Obrońca w tej sekwencji zarzutów wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego D. S., ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Natomiast „z ostrożności procesowej”, na podstawie art. 438 pkt. 1 i 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi obrońca zarzuciła:

- rażąco niewspółmierność kary i środków karnych wymierzonych oskarżonemu w stosunku do wagi przypisanego mu czynu, stopnia winy oraz przy pominięciu zasady tzw. wewnętrznej sprawiedliwości wyroku, a także przy braku indywidualizacji i przecenieniu okoliczności obciążających, w tym niedostatecznym uwzględnieniu sytuacji osobistej oskarżonego i dotychczasowego trybu życia oraz dyrektyw i zasad sądowego wymiaru kary, określonych w art. 53 k.k.;

Odwołując się z kolei do tych zarzutów obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie kary 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 2 oraz kary grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 50 złotych każda stawka.

Obrońca oskarżonego D. S. (adv. M. G.) zaskarżyła wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego w całości. Na podstawie art. 427 k.p.k. i art. 438 pkt 1, 2, 3 i 4 k.p.k. wyrokowi zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach stanu faktycznego przyjętego za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wyroku, polegający na uznaniu, iż zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona przestępstw, których popełnienie mu zarzucano aktem oskarżenia, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosków odmiennych.

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji przy ocenie materiału dowodowego

w sprawie zasady swobodnej oceny dowodów, polegającego na mylnym przyjęciu, że oskarżeni działali w zamiarze popełnienia zarzucanego im aktem oskarżenia czynu, gdy tymczasem zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala wysnuć tak daleko idących wniosków, a nadto zdyskredytowanie wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków, które nie korespondowały z przyjętą a priori tezą Sądu I instancji, a nadto pominięcie i niewyjaśnienie zamiaru i rzeczywistej roli D. S. w prowadzonych badaniach klinicznych, zważywszy na okoliczność, iż był odsuwany przez Państwa S. od kontaktów zarówno z (...)jak i (...), co niewątpliwie bezpośrednio rzutuje na ocenę prawnokarną jego zachowania;

3. naruszenie art. 5 § 2 k.p.k., polegające na rozstrzygnięciu nieusuwalnych wątpliwości wyłącznie na niekorzyść oskarżonego w zakresie winy oraz sprawstwa D. S. mimo, iż istnieją wątpliwości co do jego sprawstwa z uwagi na niepełny zebrany w sprawie materiał dowodowy;

4. naruszenie prawa materialnego tj. art. 41 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię;

5. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary w postaci 5 letniego zakazu wykonywania zawodu lekarza.

Formułując przywołane zarzuty obrońca wniosła w konsekwencji o uniewinnienie oskarżonego, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, zaś z ostrożności procesowej o uchylenie orzeczonego wobec oskarżonego na mocy art. 41 § 1 k.k. oraz art. 43 § 1 k.k. 5 letniego zakazu wykonywania zawodu lekarza.

Obrońca oskarżonej R. L. (adv. J. P.)

zaskarżył wyrok w całości w zakresie uznania za winną tej oskarżonej oraz w konsekwencji zastosowanych wobec niej kar i środków karnych, tj. w pkt. 15 -19 oraz w pkt. 45 i pkt 47 (co do tej oskarżonej). Wyrokowi zarzucił:

I. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 k.p.k. zaskarżonemu obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia:

1. art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. i 148 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.k. w zw. art. 2 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia na podstawie wadliwie sporządzonych przez funkcjonariuszy Policji Z. J., A. K. (3) oraz P. G.

protokołów przesłuchań świadków - uczestników badania klinicznego, nieodzwierciedlających faktycznego przebiegu tej czynności, poprzez posłużenie się przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w G. przy sporządzaniu protokołów z przesłuchania świadków protokołami świadków uprzednio już przesłuchanych, na których dokonywano jedynie zmian

i uzupełnień, co doprowadziło do wypaczenia treści zeznań świadków w taki sposób, że protokoły ich zeznań nie odzwierciedlają rzeczywistego przebiegu czynności przesłuchania i nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych;

2. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. art. 2 § 2 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w tym także pozwalających na usunięcie istniejących wątpliwości, polegających na:

a) zaniechaniu dołączenia do akt sprawy dokumentacji znajdującej się w (...)Sp.

z o. o., celem ustalenia okoliczności dotyczących ogłoszenia o badaniu klinicznym szczepionki przeciwko ptasiej grypie;

b) zaniechaniu przesłuchania świadków - uczestników badania klinicznego na okoliczność sposobu ich przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego, celem ustalenia: dokładnego opisu przesłuchania, zastosowanych metod przesłuchania, w tym czy świadkowi umożliwiono swobodne wypowiedzenie się na temat udziału w badaniu klinicznym, czy też zadawano jedynie pytania, jaki był sposób zadawania pytań, czy informowano świadków na

temat prowadzonego postępowania, w tym o treści zarzutów stawianych podejrzanym, fakcie i rodzaju zastosowanych wobec podejrzanych środków zapobiegawczych, opisie ujawnionego proceduru, sposobu protokolowania, czy osoba przesłuchująca przeczytała lub przekazała do przeczytania protokół przesłuchania przed podpisaniem go przez świadka oraz

czy świadek miał zastrzeżenia i uwagi do czynności procesowej przesłuchania lub do samego protokołu zeznania, a jeżeli tak, to czy wpisano je do protokołu zeznania;

3. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez:

a) zaniechanie oceny wiarygodności dowodów z zeznań świadków

- uczestników badania klinicznego w kontekście rzetelności treści protokołów ich zeznań sporządzonych w toku postępowania przygotowawczego, które to protokoły poprzez ich odczytanie na rozprawie głównej stanowiły materiał dowodowy w oparciu o który Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych w zakresie nieprzestrzegania przez osoby przeprowadzające badanie kliniczne procedur zawartych w protokole badania oraz niewyrażenia świadomej zgody przez szereg uczestników na udział w badaniu klinicznym,

b) dokonanie dowolnej zamiast swobodnej oceny dowodów, sprzecznej

z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, wyrażającej się w bezpodstawnej odmowie wiarygodności zeznaniom świadków złożonych w toku postępowania jurysdykcyjnego i oparciu ustaleń faktycznych jedynie na ich zeznaniach złożonych w toku postępowania przygotowawczego w sytuacji, gdzie całokształt materiału dowodowego wskazuje, że czynności przesłuchań świadków dokonane w toku postępowania przygotowawczego przeprowadzone zostały z obrazą przepisów procedury karnej, co wpłynęło na zniekształcenie treści zeznań świadków i co stanowiło rzeczywisty powód kwestionowania ich treści przed Sądem,

c) dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów z zeznań świadków, sprzeczną

z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, polegającą na bezpodstawnym odrzuceniu części zeznań świadków w zakresie, w jakim wskazywali oni na nieprawidłowości podczas czynności ich przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego w sytuacji, gdzie materiał dowodowy z uwagi na jego niezupełność nie pozwalał na dokonanie weryfikacji zmienionych zeznań świadków,

d) dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów z zeznań świadków Z. J., A. K. (3), J. S. (2) oraz P. G., sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, wyrażającą się w uznaniu, że złożone przez nich zeznania były w pełni wiarygodne, logiczne oraz że jako osoby obce dla stron nie miały żadnego interesu by zeznawać nieprawdę, podczas gdy z zasad logiki i doświadczenia życiowego wynika, że wymienieni wyżej świadkowie mogli mieć interes w składaniu zeznań nieprawdziwych celem ewentualnego uniknięcia odpowiedzialności za swoje zaniedbania przy przeprowadzaniu czynności przesłuchań świadków,

4. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez dowolną,

a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego, a przez to błąd

w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na przyjęciu, że oskarżona popełniła przestępstwo nakłaniania P. B., S. K., A. L. i A. R. do składania fałszywych zeznań, a tę ostatnią również co do nakłaniania do składania fałszywych zeznań, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego nie da się wyprowadzić takiego wniosku, ponieważ rozmowy oskarżonej z wymienionymi osobami nie wywołały u rozmówców zamiaru podjęcia określonego zachowania i nie miały prowadzić do podania nieprawdy przez świadków.

II. Na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. oraz art. 427 § 1 i 2 k.p.k. błąd

w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, a wyrażającymi się w uznaniu, że:

1) R. L. działała wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami

w realizacji z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) sp. z o.o. w sytuacji, gdzie R. L. nie знаła treści umowy zawartej z tym podmiotem oraz szczegółowych relacji pomiędzy nim

a D. S.i (...)sp. z o.o., a także w sytuacji, w której zebrany materiał wskazuje, iż na samym początku realizacja umowy przebiegała prawidłowo;

2) pielęgniarki, w tym R. L., werbowwały chętnych do szczepienia nie informując ich o fakcie badania klinicznego szczepionki, informując tylko

o możliwości bezpłatnego szczepienia przeciwko grypie (dokonując szczepień bez zgody pacjentów), jedynie jednostkowo wskazując, że szczepienie jest przeciwko ptasiej grypie, podczas gdy materiał dowodowy nie pozwalał na dokonanie takich ustaleń;

3) w październiku 2007 r. R. L. zrobiła zdjęcie A. K. (1) i B. W. w celu okazania osobom umieszczonym na liście pacjentów, mieszkającym w O., tak aby w czasie składania zeznań mogły uwiarygodnić fakt szczepienia w G. poprzez rozpoznanie na tablicach poglądowych A. K. (1) i B. W., podczas gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie pozwalał na poczynienie takiego ustalenia, albowiem na tę okoliczność wskazywały jedynie współoskarżone: A. K. (1) i B. W., a nie potwierdzają tego faktu żadne inne dowody;

4) S. K. na prośbę R. L. nagrał na dyktafon swoje przesłuchanie na Policji, które to R. L. odtworzyła w obecności C. S., E. S., A. K. (1) oraz B. W., następnie spisała na kartkę i pokazywała innym pielęgniarkom co mają zeznawać na policji, podczas gdy świadek S. D. przyznał, że to on zorganizował zdobycie nagrania poprzez zamontowanie podsłuchu w budynku Komendy Miejskiej Policji;

5) oskarżeni ignorowali informacje przekazywane przez pacjentów co do dolegliwości po pierwszym szczepieniu, podczas gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie pozwalał na poczynienie takiego ustalenia a co najwyżej na to, że były to typowe dolegliwości związane ze szczepieniami;

6) R. L. działała wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi w sprawie, podczas gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie pozwalał na poczynienie takiego ustalenia z uwagi na fakt, że:

a) oskarżona nie знаła treści zawartej 2 stycznia 2007 r. umowy

o przeprowadzenie badania klinicznego pomiędzy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. a D. S.i (...) Sp. z o. o. reprezentowaną przez C. S., która to określała zasady przeprowadzenia badania klinicznego z badanym lekiem (...) u osób dorosłych w podeszłym wieku,

b) oskarżona nie znała treści załącznika nr 1 do umowy, które to określało zasady przeprowadzenia badania,

c) oskarżona nie miała dostępu do rozliczeń pomiędzy przychodnią

a spółką (...) Sp. z o.o., nie miała także dostępu do faktur, które trafiały do osób zajmujących się rozliczeniami faktur.

III. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 1 k.p.k. wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k. poprzez zasądzenie solidarnie od wszystkich oskarżonych na rzecz M. K. (2), A. W. i W. W. kwoty po 200 zł w związku ze skazaniem za występki z art. 286 § 1 k.k., art. 126a Prawa farmaceutycznego w zw. z art. 21 § 2 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. tytułem częściowego zadośćuczynienia, pomimo że osoby te nie są pokrzywdzonymi w sprawie, czyli osobami uprawnionymi do orzeczenia na ich rzecz zadośćuczynienia.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie

o umorzenie postępowania lub o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej R. L..

Obrońca oskarżonej R. L. (adv. J. B.) zaskarżył wyrok co do tej oskarżonej w całości, zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku,

a w szczególności :

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolne ustalenia,
a prowadzące w konsekwencji do błędnego uznania że:

a) oskarżona, działając z góry powziętym zamiarem wspólnie
i w porozumieniu z pozostałymi w sprawie oskarżonymi, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzając
w błąd przedstawicieli Spółki (...) oraz (...)co do rzetelności prowadzonego badania klinicznego doprowadziła do
niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółki (...)w kwocie 57.420 zł,

b) oskarżona nie informowała potencjalnych uczestników badania klinicznego
o zakresie przedmiotowego badania, poświadczając nieprawdę w formularzach świadomej zgody na udział w badaniach
117 osób,

c) oskarżona nakłaniała P. B., S. K., A. L. i A. R. do składania fałszywych
zeznań,

d) przesłuchujący świadków w postępowaniu przygotowawczym funkcjonariusze Policji: P. G., Z. J., A. K. (3) i J.
S. (2) dokonywali tych czynności z możliwą dokładnością oddającą w pełni swobodną wypowiedź przesłuchiwanym
świadków, gdy tymczasem swobodna ocena materiału dowodowego dokonana
z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku, że:

- umowa ze Spółką (...) - w zakresie jaki był znany oskarżonej - była wykonywana w sposób prawidłowy, oskarżonej
nie był znany całkowity zakres umowy z pokrzywdzoną Spółką, jak i załącznik do umowy, a w konsekwencji oskarżona
swoim bezpośrednim zamiarem nie obejmowała jakiegokolwiek przestępczego działania na szkodę pokrzywdzonej;

- oskarżona informowała każdego z uczestników badania, z którym miała do czynienia o zakresie badania klinicznego,
każdy z tych uczestników świadomie podpisywał formularz zgody na badanie kliniczne, a badanie tych uczestników
było prowadzone rzetelnie na wszystkich jego etapach,

- oskarżona nie nakłaniała wskazanych w punkcie 1c osób do składania fałszywych zeznań, a kontakty oskarżonej z
tymi osobami był związane wyłącznie z pełną realizacją warunków badania klinicznego i wyraźnych w tym zakresie
wskazań Spółki (...),

- policjanci wskazani w punkcie 1d, czynności przesłuchania dokonywali
z rażącym naruszeniem zasad wskazanych w art. 148 k.p.k., a Sąd w sposób dowolny ocenił wiarygodność tych
funkcjonariuszy,

2. naruszeniu art. 366 § 1 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie
uczestników badania klinicznego na okoliczność sposobu prowadzonego przesłuchania, sposobu protokolowania
tej czynności przez Policjantów oraz odsłuchania zapisu nagrań dokonanych przez przesłuchiwanego świadka, gdy
tymczasem okoliczność ta może mieć znaczenie w kontekście oceny wartości dowodowej sporządzanych protokołów
jak i oceny wykonujących te czynności policjantów,

II. Niesłuszne zastosowanie środka karnego zakazu wykonywania zawodu - art. 41 § 1 k.k. poprzez ustalenie -
przy hipotetycznym przyjęciu, że oskarżona R. L. dopuściła się przypisanych jej czynów - że stopień nadużycia
wykonywanego zawodu bądź dalsze wykonywanie przez oskarżoną zawodu pielęgniarstwa zagraża istotnym dobrom
chronionym prawem i uzasadnia stosowanie wskazanego środka.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego
wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę wyroku poprzez
uchylenie punktu 18.

Obrońca oskarżonej B. W. zaskarżył wyrok co do niej w całości, zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku, a w szczególności :

1. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolne ustalenie, a prowadzące w konsekwencji do błędnego ustalenia, że:

a) oskarżona, działając ze z góry powziętym zamiarem wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi w sprawie oskarżonymi, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzając w błąd przedstawicieli spółki (...) oraz (...)co do rzetelności prowadzonego badania klinicznego doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Spółki (...)w kwocie 57.420 zł,

b) oskarżona nie informowała potencjalnych uczestników badania klinicznego o zakresie przedmiotowego badania, poświadczając nieprawdę w formularzach świadomej zgody na udział w badaniach 117 osób,

c) przesłuchujący oskarżoną B. W. i świadków w postępowaniu przygotowawczym funkcjonariusze Policji P. G., Z. J., A. K. (3) i J. S. (2) dokonywali tych czynności z możliwą dokładnością oddającą w pełni swobodną wypowiedź przesłuchiwanym świadków, gdy tymczasem swobodna ocena materiału dowodowego dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku, że:

- umowa ze Spółką (...) - w zakresie jaki był znany oskarżonej - była wykonywana w sposób prawidłowy, oskarżonej nie był znany całkowity zakres umowy z pokrzywdzoną Spółką, jak i załącznik do umowy, a w konsekwencji oskarżona swoim bezpośrednim zamiarem nie obejmowała jakiegokolwiek przestępczego działania na szkodę pokrzywdzonej,

- oskarżona informowała każdego z uczestników badania, z którym miała do czynienia o zakresie badania klinicznego, każdy z tych uczestników świadomie podpisywał formularz zgody na badanie kliniczne, a badanie uczestników z którymi miała oskarżona osobisty kontakt było prowadzone rzetelnie na wszystkich jego etapach,

- policjanci wskazani w punkcie 1c czynności przesłuchania dokonywali z rażącym naruszeniem zasad wskazanych w art. 148 k.p.k., a Sąd w sposób dowolny ocenił wiarygodność tych funkcjonariuszy,

2. naruszeniu art. 366 § 1 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie uczestników badania klinicznego na okoliczność sposobu prowadzonego przesłuchania, sposobu protokolowania tej czynności przez policjantów oraz odsłuchania zapisu nagrań dokonanych przez przesłuchiwanego świadka, gdy tymczasem okoliczność ta może mieć znaczenie w kontekście oceny wartości dowodowej sporządzanych protokołów, jak i oceny wykonujących te czynności policjantów.

II. Niesłuszne zastosowanie środka karnego zakazu wykonywania zawodu

- art. 41 § 1 k.k. poprzez ustalenie (przy hipotetycznym przyjęciu, że oskarżona B. W. dopuściła się przypisanych jej czynów), że stopień nadużycia wykonywanego zawodu bądź dalsze wykonywanie przez oskarżoną zawodu pielęgniarstwa zagraża istotnym dobrom chronionym prawem.

W konsekwencji obrońca ten wniósł o zmianę wyroku poprzez uznanie oskarżonej za winną ciągu przestępstw z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i wymierzenie za ten czynny kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 1 rok okresu próby oraz uchylenie pkt. 29 wyroku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonej H.K. zaskarżył wyrok w części dotyczącej uznania jej za winną popełnienia czynu zarzucanego w pkt. 604 aktu oskarżenia, tj. pkt. 31-33 wyroku oraz w pkt. 45 i pkt. 47 w części dotyczącej oskarżonej. Wyrokowi temu zarzuciła:

I. Na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. oraz art. 427 § 1 i 2 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, a wyrażający się w uznaniu, że:

1. Oskarżona, działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z innymi oskarżonymi, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła (...) sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 21.240 zł, podczas gdy H. K.

w istocie nie знаła treści umowy zawartej z ww. spółką, obcy był jej związek pomiędzy spółką a D. S. i (...)

(...)sp. z o.o., zwłaszcza w sytuacji, w której zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, iż w początkowych fazach umowa była wykonywana zgodnie z poczynionymi ustaleniami.

2. Oskarżona wraz z pozostałymi pielęgniarkami, przyprowadzały pacjentów chętnych do szczepienia, przy czym nie informowały ich o fakcie, iż szczepionki znajdują się w fazie badania klinicznego, a informując o możliwości bezpłatnego szczepienia przeciwko grypie, jedynie wybiórczo wskazywały, że szczepienie jest przeciwko ptasiej grypie, w sytuacji gdy zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy nie pozwalał na dokonanie takich ustaleń;

3. Oskarżona działała wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi, podczas gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie pozwalał na poczynienie takiego ustalenia z uwagi na fakt, że:

a) nie znała treści zawartej 2 stycznia 2007 r. umowy o przeprowadzenie badania klinicznego pomiędzy (...) Sp. z o. o. a D. S.

i (...) Sp. z o. o. reprezentowaną przez C. S., która to określała zasady przeprowadzenia badania klinicznego z badanym lekiem (...) u osób dorosłych w podeszłym wieku,

b) nie znała treści załącznika nr 1 do umowy, które to określało zasady przeprowadzenia badania,

c) nie miała dostępu do rozliczeń pomiędzy przychodnią a spółką (...).

z o. o., nie miała także dostępu do faktur, które trafiały do osób zajmujących się rozliczeniami faktur,

a tym samym, równie nieprawidłowo Sąd odmówił waloru wiarygodności depozycjom oskarżonej, w których wskazała, że nie miała świadomości, że

w czasie badania klinicznego były łamane procedury uznając, że okoliczność taka była oskarżonej znana i w pełni przez nią akceptowana oraz tym wyjaśnieniom H.K., że nie posiadała wiedzy, iż przychodnia za udział w badaniu klinicznym otrzymuje jakieś wynagrodzenie.

4. wyjaśnieniom oskarżonej A. K. (1) należy w przeważającej części przyznać miano logicznych, spójnych, szczegółowych, dokładnych

i konsekwentnych, ze względu na fakt, iż część z nich zawiera sprzeczności, co w ocenie sądu jedynie wzmocniało ich wiarygodność.

II. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 k.p.k. zaskarżonemu obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj:

1. art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 148 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.k. w zw. art. 2 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia na podstawie wadliwie sporządzonych przez funkcjonariuszy

Policji Z. J., A. K. (3) oraz P. G. protokołów przesłuchań świadków - uczestników badania klinicznego, nieodzwierciedlających faktycznego przebiegu tej czynności, poprzez posłużenie się przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji

w G. przy sporządzaniu protokołów z przesłuchania świadków protokołami świadków uprzednio już przesłuchanych, na których dokonywano jedynie zmian i uzupełnień, co doprowadziło do wypaczenia treści zeznań świadków w taki sposób, że protokoły ich zeznań nie odzwierciedlają rzeczywistego przebiegu czynności przesłuchania i nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych;

2. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. art. 2 § 2 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w tym także pozwalających na usunięcie istniejących wątpliwości, polegających na:

a) zaniechaniu dołączenia do akt sprawy dokumentacji znajdującej się w przychodni (...).

z o. o., celem ustalenia okoliczności dotyczących ogłoszenia o badaniu klinicznym szczepionki przeciwko ptasiej grypie;

b) zaniechaniu przesłuchania świadków - uczestników badania klinicznego na okoliczność sposobu ich przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego, celem ustalenia: dokładnego opisu przesłuchania, zastosowanych metod przesłuchania, w tym czy świadkowi umożliwiono swobodne wypowiedzenie się na temat udziału w badaniu klinicznym, czy też zadawano jedynie pytania, jaki był sposób zadawania pytań, czy informowano świadków na temat prowadzonego postępowania, w tym o treści zarzutów stawianych podejrzanym, fakcie i rodzaju zastosowanych wobec podejrzanych środków zapobiegawczych, opisie ujawnionego proceduru, sposobu protokolowania, czy osoba przesłuchująca przeczytała lub przekazała do przeczytania protokół przesłuchania przed podpisaniem go przez świadka oraz

czy świadek miał zastrzeżenia i uwagi do czynności procesowej przesłuchania lub do samego protokołu zeznania, a jeżeli tak, to czy wpisano je do protokołu zeznania;

3. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez:

a) zaniechanie oceny wiarygodności dowodów z zeznań świadków

- uczestników badania klinicznego w kontekście rzetelności treści protokołów ich zeznań sporządzonych w toku postępowania przygotowawczego, które to protokoły poprzez ich odczytanie na rozprawie głównej stanowiły materiał dowodowy, w oparciu o który Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych

w zakresie nieprzestrzegania przez osoby przeprowadzające badanie kliniczne procedur zawartych w protokole badania oraz niewyrażenia świadomej zgody przez szereg uczestników na udział w badaniu klinicznym.

b) dokonanie dowolnej zamiast swobodnej oceny dowodów, sprzecznej

z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, wyrażającej się w bezpodstawnej odmowie wiarygodności zeznaniom świadków złożonych w toku postępowania jurysdykcyjnego i oparcie ustaleń faktycznych jedynie na ich zeznaniach złożonych w toku postępowania przygotowawczego w sytuacji, gdzie całość materiału dowodowego wskazuje, że te czynności przesłuchań świadków dokonane zostały z obrazą przepisów procedury karnej, co wpłynęło na zniekształcenie treści zeznań świadków i co stanowiło rzeczywisty powód kwestionowania ich treści przed Sądem,

c) dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów z zeznań świadków, sprzeczną

z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, polegającą na bezpodstawnym odrzuceniu części zeznań świadków w zakresie, w jakim wskazywali oni na nieprawidłowości podczas czynności ich przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego w sytuacji, gdzie materiał dowodowy z uwagi na jego niezupełność nie pozwalał na dokonanie weryfikacji zmienionych zeznań świadków,

d) dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów z zeznań świadków Z. J., A. K. (3), J. S. (2) oraz P. G., sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, wyrażającą się w uznaniu, że złożone przez nich zeznania były w pełni wiarygodne, logiczne oraz że jako osoby obce dla stron nie miały żadnego interesu by zeznawać nieprawdę, podczas gdy z zasad logiki i doświadczenia życiowego wynika, że ww. świadkowie mogli mieć interes w składaniu zeznań nieprawdziwych

celem ewentualnego uniknięcia odpowiedzialności za swoje zaniedbania przy przeprowadzaniu czynności przesłuchań świadków,

III. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k. poprzez zasądzenie solidarnie od wszystkich oskarżonych na rzecz M. K. (2), A. W. i W. W. kwoty po 200 zł w związku ze skazaniem za występki art. 286 § 1 k.k., art. 126a Prawa farmaceutycznego w zw. z art. 21 § 2 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. tytułem częściowego zadośćuczynienia, pomimo że osoby te nie są pokrzywdzonymi w sprawie, czyli osobami uprawnionymi do orzeczenia na ich rzecz zadośćuczynienia.

Podnosząc przywołane zarzuty, obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o umorzenie postępowania lub o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej.

Obrońca oskarżonej J. W. zaskarżył wyrok co do tej oskarżonej w zakresie pkt 35 wyroku, tj. uznania jej za winną zarzucanego czynu. Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, mający wpływ jego treść poprzez błędne i nieuzasadnione przyjęcie, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do wydania wyroku skazującego za zarzucane oskarżonej przestępstwa, podczas gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, iż oskarżona nie popełniła tego przestępstwa, co winno skutkować jej uniewinnieniem,

2) obrazę przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k.

w zw. z art. 410 k.p.k., statuujących zasadę swobodnej oceny dowodów oraz obowiązku orzekania wyłącznie na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, w tym również okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej, polegającą na przekroczeniu przez Sąd granic swobodnej oceny zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego poprzez jego dowolną ocenę przy jednoczesnym pominięciu okoliczności działających na korzyść oskarżonej, a przejawiającą się przyznaniem waloru wiarygodności depozycjom oskarżonej A. K. (1) złożonym zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem, podczas gdy depozycje te winny zostać uznane za niewiarygodne co do charakteru udziału w badaniu pielęgniarek środowiskowych,

3) obrazę przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na treść wyroku, tj. naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., co w konsekwencji przyczyniło się do przypisania oskarżonej zarzucanych jej czynów, polegające na odmowie przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej J. W., w sytuacji gdy jej depozycje są logiczne, spójne i zbieżne z zasadami doświadczenia życiowego.

Podnosząc przywołane zarzuty obrońca wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez rozstrzygnięcie co do istoty sprawy i uniewinnienie oskarżonej od zarzucanych jej czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonej H. W. zaskarżył wyrok co do niej, co do pkt. 39 i 40 w zakresie uznania jej za winną zarzucanych czynów. Wyrokowi, na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k., zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, mający wpływ jego treść poprzez błędne i nieuzasadnione przyjęcie, wbrew wyjaśnieniom oskarżonej, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do wydania wyroku skazującego za zarzucane oskarżonej przestępstwa, podczas gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, iż oskarżona nie popełniła tychże przestępstw, co winno skutkować jej uniewinnieniem,

2) obrazę przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., statuujących zasadę swobodnej oceny dowodów oraz obowiązku orzekania wyłącznie na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych

w toku rozprawy głównej, w tym również okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej, polegającą na przekroczeniu przez Sąd granic swobodnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu, poprzez jego dowolną ocenę przy jednoczesnym pominięciu okoliczności działających na korzyść oskarżonej, a przejawiającą się przyznaniem waloru wiarygodności depozycjom oskarżonej A. K. (1) złożonym zarówno

w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem, podczas gdy depozycje te winny zostać uznane za niewiarygodne w części dotyczącej charakteru udziału w przedmiotowym badaniu pielęgniarek środowiskowych,

3) obrazę przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., co

w konsekwencji przyczyniło się do przypisania oskarżonej zarzucanych jej czynów, polegające na odmowie przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej w sytuacji, gdy jej depozycje są logiczne, spójne i zbieżne z zasadami doświadczenia życiowego,

W konsekwencji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez rozstrzygnięcie co do istoty sprawy i w konsekwencji uniewinnienie oskarżonej od zarzucanych jej czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonej A. K. (1) zaskarżył wyrok co do tej oskarżonej w części dotyczącej kary - zastosowanego środka karnego.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt. 3 i 4 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegający na braku ustalenia wszystkich okoliczności oraz sytuacji życiowej oskarżonej;

2. rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonej poprzez orzeczenie zakazu wykonywania zawodu przez okres 2 lat mimo, że zdarzenie objęte zarzutem stanowiło epizod w jej karierze zawodowej, a postawa oskarżonej i jej zachowanie zarówno przed jak i po popełnieniu zarzucanych jej czynów wskazuje, że cele kary zostaną osiągnięte również przy braku orzeczenia względem oskarżonej tego środka karnego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej kary poprzez uchylenie środka karnego, polegającego na zakazie wykonywania zawodu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych C. S., E. S., D. S., R. L., B. W., J. W., H.K.i H. W. w zakresie podniesionych w nich zasadniczych zarzutów i sformułowanych w następstwie wniosków, sprowadzających się w istocie do postulatów uniewinnienia oskarżonych, nie zasługiwały na uwzględnienie. Niektóre jednak z podniesionych zarzutów wskazywały trafnie na konieczność doprecyzowania ustaleń faktycznych, co skutkowało w konsekwencji dokonaniem korekty zaskarżonego wyroku poprzez uczynienie zmian w opisach czynów przypisanych poszczególnym oskarżonym. Natomiast zupełnie zasadnie przedstawiały się wymienione apelacje, a w całości apelacja obrońcy oskarżonej A. K. (1), w zakresie zarzutów związanych z niesłusznością orzeczenia wobec każdego z oskarżonych środka karnego w postaci zakazu wykonywania zawodu, odpowiednio lekarza czy pielęgniarki.

Przystąpienie do rozważań nad zarzutami podniesionymi w poszczególnych apelacjach wymaga na wstępie poczynienia kilku uwag natury ogólnej i porządkującej.

Po pierwsze, ponieważ co do oskarżonych A. K. (1)

i H. W. nie został złożony wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku, Sąd Apelacyjny nie był zobligowany do przedstawienia motywów wyroku w zakresie dotyczącym apelacji wywiedzionych przez obrońców tych oskarżonych (art. 423 § 1a k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 k.p.k.).

W konsekwencji zakres uzasadnienia został ograniczony do tych części wyroku, które dotyczą oskarżonych C. S., E. S., D. S., R. L., B. W., J. W.

i H. K. (1). Tam, gdzie było to jednak konieczne Sąd Apelacyjny wypowiedział się również co do kwestii poruszanych w apelacjach obrońców oskarżonych A. K. (1) i H. W..

Po drugie, obszerność wywiedzionych apelacji co do winy oskarżonych i sformułowanych w związku z tym zarzutów (zwłaszcza apelacje obrońców oskarżonych C. S. i E. S., D. S., R. L. oraz H. K. (1)), choć przedstawia się to ponadprzeciętnie (np. obrońca oskarżonych C. S. i E. S. - adw. A. J. dosłownie stawia zarzuty popełnienia zwielokrotnionych błędów), to wcale nie przekłada się na jakość argumentacji. Stąd też w pierwszej kolejności należy odnieść się do nich pod kątem określenia rzeczywistej ich treści. Skarżący (obrońcy oskarżonych C. S.

i E. S., D. S., R. L., B. W., J. W., H.K.i H. W.) zawarli w swoich apelacjach w odniesieniu do tego samego przedmiotu procesu zarzuty o charakterze mieszanym, dotyczące zarówno obrazy przepisów prawa procesowego jak i też błędu w ustaleniach faktycznych, (uniknął tego obrońca oskarżonych C. S. i E. S. - adw.

B. R.), ale też równocześnie zarzuty obrazy prawa materialnego. Sąd Apelacyjny kilkakrotnie zwracał już uwagę na niepoprawność takiego postąpienia (zob. np. wyroki SA w Gdańsku: z dnia 10 listopada 2016 r., II AKa 219/16, LEX nr 2191576; z dnia 27 października 2016 r., II AKa 162/16, LEX nr 2191575; z dnia 24 października 2016 r., II AKa 197/16, LEX nr 2191572;

z dnia 29 czerwca 2016 r., II AKa 57/16, LEX nr 2193071).

Ponownie zatem trzeba wskazać, że w ujęciu teoretycznym zarzut powinien dotyczyć uchybienia o charakterze pierwotnym, a nie jego następstw (zob.: D. Świecki, Komentarz do art. 438 Kodeksu postępowania karnego, LEX 2016). W realiach zarzutów sformułowanych przez autorów przywołanych apelacji należało zatem ograniczyć się do sformułowania zarzutów obrazy prawa procesowego. Błąd w ustaleniach faktycznych nie powinien stanowić odrębnego zarzutu odwoławczego, ale podstawę do uzasadnienia, że uchybienie przepisom procesowym (uchybienie pierwotne) mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, gdyż doprowadziło do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych (następstwo, tj. uchybienie wtórne) - (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia

z dnia 22 stycznia 2016 r., II AKa 207/15, LEX nr 1997507). W tej materii skarżący częstokroć dostrzegali jednak przywołaną przekładalność zarzutów obrazy prawa procesowego.

Zdecydowanie odmiennie przedstawiała się sytuacja, gdy chodzi o zarzuty obrazy prawa materialnego. Trzeba bowiem pamiętać o tym, że obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu w orzeczeniu, które jest oparte na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Zatem nie można mówić o jej zaistnieniu w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ocen i ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę, bądź też jest wynikiem obrazy przepisów prawa procesowego (por. postanowienie SN z dnia 15 lutego 2007 r., IV KK 234/06, OSNwSK 2007/1/438). Chodzi zatem o to, że zarzut obrazy prawa materialnego powinien mieć charakter samoistny, gdyż nie można mówić o jej zaistnieniu, gdy nietrafność wyroku postrzegana jest przez pryzmat naruszenia przepisów postępowania lub dokonania błędów w ustaleniach faktycznych (por. wyrok SN z dnia 23 lutego 2016 r., WA 22/15, LEX nr 2004230).

Kwestionowanie ustaleń faktycznych stoi więc na przeszkodzie podnoszeniu zarzutów obrazy prawa materialnego, czego ww. skarżący zdawali się nie do końca dostrzegać. Z konstruktywnego punktu widzenia taka swoboda w formułowaniu zarzutów prowadzi jedynie do zagmatwania argumentacji, ale i też może prowadzić do wniosku, że skarżący nie prezentuje wyrobionego poglądu co do trafności zarzutów stawianych pierwszoinstancyjnemu rozstrzygnięciu. Nadmienić przy tym trzeba, że podobny wniosek nasuwa się w związku z „kaskadową” formą konstrukcji niektórych wywiedzionych apelacji (sformułowanie zarzutów z większego na mniejsze, kończące się zarzutami „z ostrożności procesowej”). Wprawdzie wynika to z ukształtowanej

w tej mierze praktyki i ma nawet uwarunkowania historyczne, a konstrukcja taka sama w sobie nie może być oceniana negatywnie, to jednak osłabia wydzwięk podnoszonych argumentów. Zupełnie zaś nie znajduje uzasadnienia, w przypadku podmiotu profesjonalnego, przeniesienie formułowania zarzutów do uzasadnienia apelacji, choćby miały one charakter tylko uzupełniający wobec pierwszoplanowych. Wszystko to, w wykonaniu podmiotów profesjonalnych ma istotne znaczenie z punktu widzenia zrealizowania przez sąd odwoławczy obowiązku wynikającego z treści art. 433 § 2 k.p.k., tj. rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym.

Po trzecie, ogólnikowość niektórych apelacji związana ze zbiorczym przywołaniem, w różnych konfiguracjach, przepisów art. 438 pkt 1, 2, 3 i 4 k.p.k. także jest trudna do zaakceptowania.

Po czwarte, obszerność apelacji i sformułowanych zarzutów oraz idąca za tym wielostronicowa argumentacja zawarta w uzasadnieniach jest o tyle frapująca, że ma w poszczególnych apelacjach charakter powtarzalny, często wręcz na zasadzie techniki „kopiuj-wklej”. Jakkolwiek nie wpływa to na zrozumienie postawionych zarzutów, to zarazem wcale nie oznacza konieczności drobiazgowego do nich się ustosunkowania w odniesieniu do środka odwoławczego wniesionego przez każdego ze skarżących. Skoro bowiem zarzuty mają również charakter iteracyjny, co jest zrozumiałe choćby

z powodu przyjętej przez sąd a quo konstrukcji przestępczego współdziałania oskarżonych, to za wystarczające uznać należy rozpoznanie zarzutów dotyczących tej samej kwestii łącznie. Z kolei też przywołana powtarzalność i zwielokrotnianie zarzutów nie wymagała każdorazowo indywidualizowania ich autora, ponieważ sumaryczne ujęcie danej kwestii jest częstokroć wynikiem sprowadzenia do wspólnego mianownika zarzutów zawartych w kilku apelacjach.

Po piąte, w apelacjach powtarza się nawiązywanie do 117 uczestników badania, jednakże jak wynika z liczby osób wymienionych z imienia i nazwiska w przypisanych oskarżonym czynach, było tych osób 116 i taką też liczbę Sąd Apelacyjny będzie uwzględniał w swoich rozważaniach, nie dokonując już każdorazowo odrębnej w tej materii korekty.

Przywołane uwagi Sąd Apelacyjny będzie miał zatem na uwadze prowadząc rozważania w poszczególnych kwestiach.

Spośród zarzutów, sformułowanych przez skarżących, które jak najbardziej kwalifikują się do sprowadzenia do wspólnego mianownika są

w pierwszej kolejności te, które dotyczą naruszenia art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., a najobszerniejsza ich grupa wiąże się z zarzutami naruszenia art. 7 k.p.k.

W tej części rozważań trzeba zatem wskazać na to, że stawianie samoistnie zarzutu naruszenia art. 4 k.p.k. nie jest prawidłowe, bo przepis ten ma charakter ogólnej zasady postępowania karnego, a zasady takie konkretyzują się dopiero na gruncie norm procesowych określających poszczególne instytucje, uprawnienia stron i obowiązki organów procesowych (por. m. in.: postanowienie SN z dnia 20 listopada 2012 r., V KK 106/12, LEX nr 1231645 oraz z dnia 9 lipca 2014 r., II KK 140/14, LEX nr 1480322; wyrok SA

w Gdańsku z dnia z dnia 12 maja 2015 r., II AKa 396/14, LEX nr 1929195; wyrok SA w Krakowie z dnia 22 października 2013 r., II AKa 181/13, KZS 2013/11/68). Takiej konkretyzacji autorzy apelacji, którzy ten zarzut podnosili, nie dokonali.

W związku z zarzutem rozstrzygnięcia nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego (oskarżonych), tj. niezastosowania art. 5 § 2 k.p.k. nadmienić trzeba, że zaistnienie takich wątpliwości u strony postępowania nie ma znaczenia, zaś przesądzające jest to, czy sąd orzekający powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i będąc w sytuacji braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, bądź czy wątpliwości takie powinien był powziąć (por. postanowienie SN z dnia 9 grudnia 2016 r., IV KK 378/16, LEX nr 2188230; wyrok SA w Krakowie z dnia 9 marca 2016 r., II AKa 271/15, KZS 2016/5/25).

Sąd Okręgowy w realiach sprawy przywołanych wątpliwości nie ujawnił ani też, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie powinien był takich wątpliwości powziąć. Zarazem trzeba też wyraźnie podkreślić to, że w sytuacjach, gdy brak

było wymaganej pewności co do zawinienia oskarżonych sąd a quo wydał rozstrzygnięcia uniewinniające (co do oskarżonych: R. L. – pkt 14, A. K. (1) – pkt 20, B. W. – pkt 26), H.K.– pkt 30, J. W. – pkt 34, i H. W. – pkt 38). Świadczy to o tym, że sąd meriti nie zatracił wymaganego dla rozstrzygnięcia sprawy obiektywizmu, co pośrednio skarżący zdawali się także podnosić. Jest to wniosek niezależny od tego, że ze względów oczywistych rozstrzygnięcia te nie zostały zaskarżone przez obrońców oskarżonych, a więc nie są przedmiotem badania.

Podkreślenia wymaga jeszcze to, że nieporozumieniem jest łączenie zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. z zarzutem naruszenia art. 7 k.p.k. Sąd Apelacyjny konsekwentnie stoi na stanowisku, że przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają charakter rozłączny, a zatem zastosowanie reguły in dubio pro reo możliwe jest jedynie wówczas, gdy mimo przeprowadzenia wszystkich możliwych dowodów oraz dokonania ich oceny spełniającej wymogi określone w art. 7 k.p.k. pojawią się wątpliwości, których nie da się wyeliminować (zob. postanowienie SN z dnia 3.04. 2012 r., V KK 335/11, LEX nr 1163975; wyrok SA w Gdańsku z dnia 12 maja 2015 r., II AKa 396/14, LEX nr 1929195).

Nie ulega wątpliwości, że stosownie od treści art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Obrońcy oskarżonych C. S. i E. S. (adw. B. G. i adv. A. J.), obrońca oskarżonego D. S. (adw. M. P.) i obrońca oskarżonej H. K., formułując w tej materii zarzuty mieli na uwadze, jak należy wnosić

z ich treści, nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, zaniechania oceny i pominięcie niektórych dowodów, czy też dokonanie analizy dowodów tylko w takim zakresie, w jakim przemawiały one na niekorzyść oskarżonego. Najdosadniej wyraził to obrońca oskarżonych - adv. A. J. twierdząc, że doszło do oparcia wyroku tylko na dowodach obciążających oskarżonych z pominięciem dowodów dla nich korzystnych. Zarzuty te nie są zasadne. Istotą przepisu art. 410 k.p.k. jest bowiem to, że sąd ferując wyrok nie może opierać się na tym, co nie zostało ujawnione na rozprawie, jak również i to, że wyroku nie wolno wydawać na podstawie części ujawnionego materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych, które je podważają (zob. wyrok SN z dnia 15 grudnia 2011 r., II KK 183/11, LEX nr 1108458; wyrok SA w Gdańsku z dnia 24 października 2016 r., II AKa 197/16, LEX nr 2191572). Przywołani autorzy apelacji nie wykazali, że w rozpoznawanej sprawie doszło do wydania wyroku w oparciu o nieprawidłowo skonstruowaną podstawę dowodową, bo argumentowali w tej materii tylko subiektywnie. Nie może bowiem uchodzić z pola widzenia to, że normy art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych (por. postanowienie SN z dnia 31 marca 2016 r., III KK 382/15, Prok. i Pr.-wkł. 2016/7-8/7, LEX nr 2008740,). W konsekwencji nie można skutecznie opierać zarzutu na tym, że pewne dowody nie stanowiły podstawy ustaleń, jeżeli sąd rozważył je i ocenił ich znaczenie w sposób określony w art.

7 k.p.k. (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 18 maja 2016 r., II AKa 37/16, LEX nr 2080325). Sąd Apelacyjny stwierdza, że w realiach rozpoznawanej sprawy tak właśnie, jak końcowo wskazano to w przywołanym judykacie, Sąd Okręgowy postąpił.

W tym miejscu należy jeszcze wskazać na to, że niektórzy autorzy apelacji (obrońca oskarżonego D. S. – adv. M. P., obrońcy oskarżonej R. L., obrońca oskarżonej B. W., obrońca oskarżonej J. W.) nietrafnie łączą naruszenie art. 7 k.p.k. z naruszeniem art. 410 k.p.k., bowiem nieprawidłowość dokonanej oceny przeprowadzonego w sprawie dowodu, a zatem ujawnionego w myśl art. 410 k.p.k. nie może prowadzić do postawienia zarzutu naruszenia tego przepisu, natomiast winna skutkować postawieniem zarzutu dokonania błędu w ustaleniach faktycznych. Tym bardziej chybiona jest argumentacja przytoczona przez obrońcę oskarżonego D. S. (adv.

M. G.), odwołująca się do naruszenia art. 92 k.p.k., skoro art. 410 k.p.k. jest wobec niego przepisem szczególnym.

Odmienne zaś należało podejść do zarzutów tych skarżących, którzy kwestionowali prawidłowość zbudowania omawianej podstawy dowodowej w realiach badanej sprawy, a zatem podnoszących w istocie zarzut błędu

w ustaleniach faktycznych, który jest zazwyczaj określany mianem tzw. błędu „braku”. Skarżący (obrońcy oskarżonych C. S. i E. S. - adw. B. G. i adw. A. J.) wskazują na niepełność materiału dowodowego w dwojakim aspekcie, to jest z punktu widzenia nieprzeprowadzenia przez sąd a quo dowodu z dokumentu Site Delegation Form, ale zarazem tak jak i pozostali apelujący, niepełność tą postrzegają

w kontekście naruszenie przepisów art. 167 k.p.k., art. 170 k.p.k. oraz art. 366 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. W tym zakresie najpoważniej przedstawiał się argument związany z dokumentem Site Delegation Form. Ponieważ skarżący utrzymywali, że dokument ten z nieznanymi powodów nie wszedł w zakres materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny przeprowadził z niego dowód

w postępowaniu odwoławczym (k. 9291, 9310-9318). Nie ulega wątpliwości, że sąd a quo o tym dokumencie nie wskazywał w swoich ustaleniach ani nie wzmiankował w rozważaniach zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Uprawione było w związku z tym powzięcie wątpliwości, czy zapis dokonany

w protokole rozprawy z dnia 10 października 2014 r. o ujawnieniu załączników dołączonych do aktu oskarżenia wymienionych w punkcie III aktu oskarżenia

w podpunktach 1 do 5 (k. 7656v.) obejmował ten dokument (dokumenty). Gwoli ścisłości należy wskazać, że chodziło o dokument, a dokładniej o zestaw dokumentów noszących tytuł (...) (Formularz Przekazania Uprawnień). Znajdowały się one w dołączonym do akt sprawy zielonym segregatorze o nazwie (...) dr D. S./ (...), zakładka 7.1. Z treści zaś punktu III aktu oskarżenia: Dowody rzeczowe (k. 2981) nie wynikało, aby zapis tam zawarty obejmował ten segregator, podobnie jak z wykazu dowodów rzeczowych (k. 2998). Przeprowadzenie przywołanego dowodu w postępowaniu odwoławczym, po przetłumaczeniu jego treści przez biegłego tłumacza języka angielskiego, pozwoliło na ustalenie, że dokumenty te powstały w ramach wizyty inicjującej, sporządzone zostały z datami dziennymi 7.02.2007 r. (co do oskarżonych E. S., D. S., R. L., B. W., A. M. (K. – przypis SA)

i 9.02.2007 r. (co do oskarżonego C. S.) przez oskarżonego D. S.. Oskarżony ten przyznał to na rozprawie odwoławczej (k. 9292). Kwestie wskazywane przez autorów ww. apelacji znalazły więc potwierdzenie w przeprowadzonym dowodzie. Skarżący poza tym nie składali żadnych innych wniosków dowodowych związanych z ww. dokumentami.

Jeśli zaś chodzi o drugą płaszczyznę sugerowanej przez obrońców oskarżonych niezasadności oddalenia złożonych wniosków dowodowych, to nie wymagało to już podjęcia takich działań, gdyż Sąd Apelacyjny nie podzielił sformułowanych w tym zakresie zarzutów, o czym będzie jeszcze mowa.

Nie mieści się natomiast w tej kategorii zarzut niedołączenia do akt sprawy dokumentacji, dla ustalenia okoliczności dotyczących ogłoszenia

o badaniu klinicznym szczepionki przeciwko ptasiej grypie, gdyż kwestia ta na miarę istotną dla finalnego rozstrzygnięcia nie uchodziła z pola widzenia sądu meriti. Nadto trzeba wskazać, że oskarżony C. S. w swoich wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu odwoławczym wskazał na to, że były trzy ogłoszenia i gdzie one się znajdowały. Nie było zatem powodów do rozszerzania postępowania dowodowego w tym zakresie, wbrew temu co usiłowali wykazywać obrońcy oskarżonych.

Dokonując w ten sposób uporządkowania materii rozważań przejść trzeba do najobszerniejszej grupy zarzutów, tj. związanych z naruszeniem art. 7 k.p.k.

Przeprowadzona kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku upoważnia do stwierdzenia, że Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, które są rezultatem rzetelnej oceny zebranych i przeprowadzonych w sprawie dowodów, istotnych dla rozstrzygnięcia, która nie uchybia treści art. 7 k.p.k. Zatem podniesione w tym zakresie zarzuty zostały uznane za chybione.

Przypomnienia w konsekwencji wymaga, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów

i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeśli tylko:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy,

- stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego,
- jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku
(por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 września 2010 r., IV KK 78/10, OSNwSK 2010/1/1653).

Zarzuty z zakresu przeprowadzonej nieprawidłowo oceny dowodów, a w jej następstwie, choć nie zawsze skarżący wprost to wypowiadają, błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, sprowadzają się w układzie zgrupowanym do oceny:

a) wyjaśnień oskarżonych C. S., E. P.

- S., D. S., R. L., B. W., H.K. i J. W.;

b) zeznań świadków - uczestników badania klinicznego, a ściślej osób widniejących na listach tego badania;

c) zeznań świadków związanych z pokrzywdzonymi: J. S. (3)

i A. B.;

d) zeznań świadków – funkcjonariuszy Policji przeprowadzających przesłuchania uczestników badania klinicznego, z zastrzeżeniem j.w.;

e) zeznań świadków, nakłanianych przez oskarżonych do złożenia fałszywych zeznań;

Przechodząc do rozważań szczegółowych trzeba wskazać na to, że choć zrozumiała jest troska obrońców oskarżonych C. S. i E. S. (adw. B. G. i adv. A. J.) o możliwość przeprowadzenia postępowania odwoławczego, to już jednak zarzuty sformułowane pod tym kątem, a dotyczące naruszenia przez sąd a quo przepisów art. 424 § 1 i § 2 k.p.k. (zarzuty związane z naruszeniem tych przepisów formułuje także obrońca oskarżonego D. S.

- adv. M. P.), obrońca oskarżonej R. L. - adv.

J. P. i obrońca oskarżonej H.K.) nie są zasadne. W tym miejscu należy podkreślić, że zgodnie z treścią art. 455a k.p.k. nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424. Oznacza to, że taki zarzut, z założenia dokonany przez ustawodawcę, nie może okazać się skuteczny. Niezależnie od funkcji, jakie spełnia uzasadnienie zaskarżonego wyroku, nie jest ono jego integralną częścią. Zatem kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku dokonywana jest

z perspektywy zgromadzonych i przeprowadzonych w sprawie dowodów,

w kontekście postawionych zarzutów, bądź tych przyczyn odwoławczych, które podlegają uwzględnieniu z urzędu.

Sąd Apelacyjny nie stwierdził, aby w badanej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie czyniło zadość przywołanym przepisom. Zarazem trzeba też podkreślić to, że jego sporządzenie jest wynikiem nieprzeciętnego nakładu pracy włożonego w wielopłaszczyznową analizę przeprowadzonych

w sprawie dowodów. Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy kwestie zostały omówione w nim rzeczowo i wyczerpująco. Z kolei nieodniesienie się, czy też poświęcenie mniejszej uwagi tym okolicznościom, które skarżący uważają za istotne nie oznacza, że nie było możliwości weryfikacji stanowiska wyrażonego w wyroku przez Sąd Okręgowy. Wobec nielicznych i naprawialnych w tej mierze mankamentów, Sąd Apelacyjny nie miał w konsekwencji problemów

z odczytaniem stanowiska zajętego przez Sąd Okręgowy i skonfrontowaniem go z treścią wydanego wyroku. Sąd a quo zawarł w rzeczonym uzasadnieniu dokonane ustalenia faktyczne, podał na podstawie jakich dowodów je skonstruował, przedstawił też rozumowanie, które doprowadziło do podjęcia końcowych decyzji w przedmiocie rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej każdego z oskarżonych, co do każdego z zarzucanych czynów i podjętych wobec każdego z nich konsekwencjach karnoprawnych.

Odrębnego podkreślenia wymaga jednocześnie to, że Sąd Okręgowy rozpoczynając dokonywanie ustaleń faktycznych i prowadzenie rozważań co do oceny poszczególnych dowodów poprzedził to w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (s. 1-3) sformułowaniem siatkę pojęć związanych z tematyką badań klinicznych w oparciu o przepisy ustawy z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2001 r., Nr 126, poz. 1381 ze zm.) i rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych wymagań Dobrej Praktyki Klinicznej (Dz. U. z dnia 6 kwietnia 2005 r.), zastąpionego rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 2 maja 2012 r. w sprawie Dobrej Praktyki Klinicznej (Dz. U. z dnia 9 maja 2012 r.).

Sąd Apelacyjny, dzieląc co do zasady dokonaną przez sąd meriti ocenę dowodów, równocześnie podkreśla to, co także uszło uwadze obrońców oskarżonych, a ma znaczenie dla oceny zasadności stawianych przez nich zarzutów, że ustalenia faktyczne dokonane w sprawie są także rezultatem zaistnienia łańcucha powiązań pomiędzy poszczególnymi dowodami, a zatem kształtują się nie tylko w oparciu o pojedyncze dowody i ich wymowę, lecz są przede wszystkim wynikiem procesu logicznego rozumowania wynikającego z nieodpartego wydzwieku całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności.

Nie deprecjonując z kolei w najmniejszym stopniu z tego punktu widzenia nakładów pracy włożonych przez obrońców oskarżonych w skonstruowanie poszczególnych apelacji, a zwłaszcza w bardzo obszerne i szczegółowe, wręcz analityczne ich uzasadnienia, które są udziałem obrońców oskarżonego C. S. i E. S. (adw. B. G. i adw.

A. J.), obrońcy oskarżonej R. L. (adw. J. P.)

i obrońcy oskarżonej H.K., to jednak stwierdzić trzeba, że skarżący, niezależnie od obszerności i szczegółowości wniesionych środków odwoławczych, prezentują jedynie polemiczne stanowiska wobec zaprezentowanego przez Sąd Okręgowy. Jest to najbardziej zwięzła ocena trafności wywiedzionych apelacji, ale zarazem stanowi kwintesencję oceny ich skuteczności. Apelujący forsują bowiem własną ocenę przeprowadzonych dowodów, jak i też wskazują na oddalenie ich wniosków dowodowych co do okoliczności, które miałyby potwierdzać ich zapatrywania co do rzeczywistego przebiegu zdarzeń. Wskazywane przez nich uchybienia albo nie są zasadne, albo też nie mają takiej siły argumentacji, żeby dezawuować ocenę dowodów dokonaną przez sąd a quo. Podkreślenia wymaga bowiem ponownie to, że sąd ten, odmiennie niż autorzy apelacji, miał na względzie wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody, a w konsekwencji oceniał je i konstruował ustalenia faktyczne z obiektywnego punktu widzenia.

Następnie Sąd Apelacyjny wskazuje na to, że wprawdzie trafność argumentacji obrońców oskarżonych należy oceniać z perspektywy treści umowy o przeprowadzenie badania klinicznego z dnia 2 stycznia 2007 r. (k. 47

-53) – zwanej dalej Umową, to jednak nie jest to argument decydujący, co słusznie sąd meriti miał na uwadze. Z § 16 tej Umowy wynika, że wysokość wynagrodzenia reguluje Załącznik Nr 2 do tej Umowy. Z treści punktu 3 tego Załącznika wynika, że w wypadku, gdy badanie nie będzie prowadzone zgodnie z dokumentami i zasadami wskazanymi w Umowie, w tym w szczególności

w przypadku, gdy nie przeprowadzono wszystkich procedur przewidzianych protokołem dla poszczególnych wizyt, jak również w przypadku jakiegokolwiek naruszenia Protokołu (chodzi o Protokół Badania klinicznego (...), stanowiący Załącznik Nr 1 do Umowy), w odniesieniu do któregośkolwiek uczestnika Ośrodka ((...)Sp. z o.o.) i Badaczowi (D. S.) nie będzie przysługiwało wynagrodzenie z tytułu udziału takiego uczestnika w Badaniu. Zarazem z § 18 ust. 2 Umowy wynika prawo (...) Sp. z o.o. do rozwiązania umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia, m. in. w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania Umowy przez Badacza lub Ośrodek. Łączyć to należy z okolicznościami, które spowodowały wypowiedzenie przez (...) Sp. z o.o. umowy w dniu 26 września 2007 r. Ośrodkowi (Przychodni), jak i też z tym, że z uwagi na stwierdzone nieprawidłowości (...)nie uwzględnił wyników badań, a omawiane badanie kliniczne zostało powtórzone.

Są to okoliczności mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Ich uwzględnienie pozwala na odparcie tych zarzutów obrońców oskarżonych, które sprowadzają się do kwestionowania prawidłowości opisu czynów przypisanych poszczególnym oskarżonym, jak i też ustalenia, że oskarżeni działali z zamiarem wymaganym dla bytu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Podkreślenia ponownie wymaga to, że przywołana Umowa jest tylko punktem wyjścia dla rozważań związanych z ukształtowaniem odpowiedzialności karnej każdego z oskarżonych. Z całą pewnością nie

jest tak, jak usiłuje to przedstawiać zwłaszcza obrońca oskarżonych C. S. i E. S. (adw. B. G.) i wspierający go mniej lub bardziej pozostali apelujący, kwestionujący prawidłowość przypisania oskarżonym przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., że sprawa sprowadza się tylko i wyłącznie do odpowiedzialności kontraktowej i powinna być rozpoznawana przez pryzmat zobowiązań cywilnoprawnych - niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, z zastosowaniem odpowiednich przepisów Kodeksu cywilnego.

Nie ma bowiem powodów, aby kwestionować konstrukcję czynów przypisanych oskarżonym opartą o działania mające miejsce po zawarciu

(a ściślej - w wykonaniu) przywołanej Umowy o przeprowadzenie badania klinicznego: „Wieloośrodkowe, randomizowane, kontrolowane, zaślepione

dla obserwatora badanie kliniczne fazy III oceniające immunogenność, bezpieczeństwo stosowania oraz tolerancję dwóch dawek szczepionki

przeciwko grypie (...) u osób dorosłych i w podeszłym wieku”, wprowadzające w błąd przedstawicieli spółki (...) z siedzibą w K. oraz firmy (...) z siedzibą w M., co do rzetelności prowadzonego badania klinicznego zatajając, że przeprowadzono badanie kliniczne

niezgodnie z warunkami określonymi w Ustawie z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2001 r., Nr 126. poz. 1381 ze zm.),

w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 11 marca 2005r. w sprawie szczegółowych wymagań Dobrej Praktyki Klinicznej (Dz. U. z dnia 6 kwietnia 2005r.), we wskazanej Umowie oraz w załączniku nr 2 do umowy i w protokole badania klinicznego, w szczególności bez uzyskania świadomej zgody 116 wymienionych z imienia i nazwiska osób. Okoliczności te zostały wyeksponowane przez sąd a quo w skonstruowanych ustaleniach faktycznych, w tym wręcz drobiazgowo w odniesieniu do osób, znajdujących się na liście pacjentów biorących udział w omawianym badaniu klinicznym (s. 27-222 uzasadnienia).

Przechodząc teraz do oceny wyjaśnień oskarżonych C. S., E. S., D. S., R. L., B. W., J. W., H.K.i H. W. stwierdzić trzeba, że Sąd Okręgowy rozważaniom związanym z oceną ich wyjaśnień poświęcił bardzo dużo miejsca, opisując najpierw ich wypowiedzi, co w realiach sprawy było jak najbardziej uzasadnione (s. 229-266), a następnie poddając je dogłębnej analizie i ocenie (s. 266-335 uzasadnienia). Ocena ta przedstawia się racjonalnie.

Nie ulega wątpliwości, że najważniejszym dowodem stanowiącym podstawę dokonanych ustaleń faktycznych są wyjaśnienia oskarżonej A. K. (1). Sąd Okręgowy wskazał, że oskarżona ta była konsekwentna w swoich relacjach, a opisując przebieg zdarzeń nie ograniczyła się tylko do wskazania nagannych zachowań pozostałych oskarżonych, bo szczegółowo opisywała swoją rolę i w żaden sposób nie starała się jej pomniejszyć, czy też przerzucić na pozostałych oskarżonych działania podejmowane przez siebie. Podkreślenia wymaga zarazem to, że były to wyjaśnienia bardzo obszerne i szczegółowe, co stanowi ich dodatkowy walor. Sąd a quo podszedł do oceny tego dowodu z należytą starannością, wymaganą dla oceny wiarygodności osoby, która pomawia współoskarżonych. Zastosował w tym zakresie standardy oceny takiego pomówienia wypracowane

w orzecznictwie (zob.: wyrok SN z dnia 4 maja 1984 r., OSNPG1985, nr 2, poz. 24; wyrok SA w Krakowie z dnia 7 października 1998 r., II AKa 187/98, KZS 1998, nr 11, poz. 37; wyrok SA w Katowicach z dnia 31 lipca 2008 r., II AKa 198/08, LEX nr 465062). Sąd Apelacyjny podziela dokonaną ocenę tego dowodu.

Sąd Okręgowy słusznie wskazał przy tym na to, że w polskiej procedurze karnej nie obowiązuje reguła testis unus testis nullus, którą można odnosić także do wyjaśnień oskarżonego. Jest to też od razu odpowiedź na sugestię skarżących, która wynika z postawionych zarzutów, że tylko oskarżona A. K. (1) złożyła relacje inne niż uczynili to pozostali oskarżeni, a zatem nie należało jej dać wiary. Takie ujęcie ilościowe nie odpowiada jednak regułom określonym w art. 7 k.p.k., a tym samym nie deprecjonuje skutecznie oceny wyjaśnień oskarżonej A. K. (1) jako wiarygodnych, skoro znajdują one potwierdzenie w innych przywołanych przez sąd meriti w uzasadnieniu wyroku dowodach: zeznaniach świadków i dowodach z dokumentów. Gwoli ścisłości dodać trzeba, że sąd a quo jako jeden

z argumentów, które miał na uwadze przy ocenie wyjaśnień oskarżonej A. K. (1) wskazał również wyjaśnienia oskarżonych R. L. i B. W., w częściach, w których uznał je za wiarygodne.

Nadmienić przy tym trzeba, że zarzut związany z zakwestionowaniem trafności oceny wyjaśnień oskarżonej A. K. (1) postawiła wprost tylko obrońca oskarżonego D. S. (adw. M. P.). Pozostali skarżący starali się podważać prawidłowość dokonanej przez sąd meriti oceny wyjaśnień oskarżonej A. K. (1) w ten sposób, że kwestionowali prawidłowość oceny wyjaśnień poszczególnych oskarżonych. Jest to o tyle istotne, że niedanie przez sąd a quo wiary wyjaśnieniom oskarżonych C. S., E. S., R. L., B. W., J. W., H. K. i H. W. było wynikiem uznania wyjaśnień oskarżonej A. K. (1) za wiarygodne. Sąd Okręgowy wskazał, że wyjaśnienia pozostałych oskarżonych tylko w niewielu fragmentach były zbieżne z wyjaśnieniami A. K. (1), a w zasadniczym ich nurcie, który sprowadzał się do negowania swojego sprawstwa i wykazywania braku świadomości były z nimi sprzeczne. Pozostawały też w sprzeczności z innymi przeprowadzonymi dowodami, co logicznie zostało wykazane w uzasadnieniu (s. 229-238, 266-282).

Ocena wyjaśnień pozostałych oskarżonych także nie jest zdawkowa, lecz poparta bardzo szczegółową argumentacją i wskazaniem z jakich powodów

i w jakich fragmentach zasługują one na wiarę oraz dlaczego w pozostałej części nie można im nadać takiego przymiotu (s. 282-335 uzasadnienia). Ocena ta chronologicznie dotyczy wyjaśnień oskarżonej B. W. (s. 282-292 uzasadnienia), oskarżonej R. L. (s. 292-307 uzasadnienia), oskarżonej J. W. (s. 307-312 uzasadnienia), oskarżonej H. W. (s. 312-316) i oskarżonej H. K. (2) (s. 316-321 uzasadnienia), a następnie oskarżonego D. S. (s. 321-322 uzasadnienia), który jako jedyny złożył krótkie i lakoniczne wyjaśnienia, oskarżonej E. S. (s. 322-325 uzasadnienia)

i oskarżonego C. S. (s. 326-333 uzasadnienia). Unaocznia to jak wiele miejsca poświęcił sąd meriti ocenie depozycji ww. oskarżonych. Sąd Apelacyjny zwraca też uwagę na to, że taki zabieg odwrócenia kolejności omawiania tych wyjaśnień i rozpoczęcia ich od wyjaśnień oskarżonych

- pielęgniarek, nie wydaje się być przypadkowy, ale był jak najbardziej uzasadniony, bowiem przy ocenie wyjaśnień oskarżonych – lekarzy, okoliczności jakie miał w tej mierze na uwadze sąd a quo przedstawiały się wyraźniej i pełniej. W szczególności w ujęciu całościowym przedstawiało się to, co podkreślił sąd meriti w dodatkowych uwagach do prezentowanej przez oskarżonych linii obrony (s. 333-335 uzasadnienia), że procedury badania klinicznego były łamane praktycznie począwszy od pierwszego kontaktu

z pacjentami, z których przeważająca ilość nie mogła być nazwana uczestnikami badania klinicznego, gdyż nie mieli świadomości udziału w badaniu klinicznym. Przeprowadzona ocena wyjaśnień ww. oskarżonych wraz z dodatkowymi uwagami, również na aprobatę zasługuje, bo jest logiczna i uwzględnia całościowo powiązania występujące pomiędzy przeprowadzonymi dowodami. Skarżący nie wykazali natomiast skutecznie, aby sąd a quo w tej ocenie dopuścił się uchybień, które uzasadniałyby przyjęcie, że dokonana ocena nie pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k.

Złożone przez oskarżonych C. S., E. P.

-S., D. S. i R. L. w toku postępowania odwoławczego dodatkowe wyjaśnienia nie spowodowały dokonania przez Sąd Apelacyjny odmiennej całościowo oceny wyjaśnień każdego z tych oskarżonych.

Oskarżony C. S. w swoich wyjaśnieniach (k. 9239-9242, 9244

-9245) wskazał na okoliczności związane z rozpoczęciem współpracy

z (...)za pośrednictwem J. S. (3), w tym także co do tego, dlaczego badaczem został oskarżony D. S. i w jakich uwarunkowaniach to nastąpiło, co uznać należy za fakty niekwestionowane. Potwierdził zawarcie w dniu 1 stycznia 2007 r. umowy dotyczącej płatności za badania z D. S., a także wypowiedział się na temat kończenia się sezonu szczepienia przeciwko grypie, wizyty inicjującej

i sporządzenia w jej trakcie dokumentu Site Delegation Form, co także jest zasadniczo (za wyjątkiem przywołanego dokumentu) zgodne z ustaleniami dokonanymi przez sąd a quo, a odnośnie do wskazanego dokumentu

z dowodami przeprowadzonymi w postępowaniu odwoławczym. Z kolei stwierdzenia oskarżonego co do przyjętej kwoty niekorzystnego rozporządzenia mieniem są tylko wyrazem jego subiektywnego oglądu w tej materii. Trudno natomiast zaprzeczyć faktom związanym z zamieszczonymi ogłoszeniami

o szczepieniach, aczkolwiek jak sam stwierdził były tylko trzy. Nie zasługuje na uwzględnienie jednak to, że ogłoszenie w (...) spowodowało, że przyszły osoby z (...), bo wymowa ustalonych co do tej okoliczności faktów jest jednak odmienna. Z kolei to, że oskarżony zwrócił niektórym osobom pieniądze, gdy zorientował się, że nie zostały im wypłacone, także wynika

z ustaleń sądu quo, a zatem nie ma powodów do kwestionowania tego faktu. Sąd Apelacyjny podziela jednak w tej kwestii stanowisko sądu meriti, który rozsądnie wskazał, z jaką w rzeczywistości intencją zostało to uczynione. Zaprzeczanie zaś przez oskarżonego, że nikogo nie namawiał do składania określonych zeznań pozostaje w oczywistej sprzeczności z zeznaniami świadków, których to dotyczyło.

Należy zatem stwierdzić, że wyjaśnienia oskarżonego C. S. miały jedynie charakter uzupełniający i wyjaśniający bardziej niektóre kwestie, przy czym dotyczyło to okoliczności zasadniczo niekwestionowanych i tylko korzystnych dla oskarżonego. W konsekwencji nie wpłynęło to w sposób istotny na zmianę finalnej oceny jego wyjaśnień dokonanej przez Sąd Okręgowy.

Podobnie rzecz się ma, gdy chodzi o uzupełniające wyjaśnienia oskarżonej E. S. (k. 9242-9243), która odniosła się właściwie i to tylko pokrótce do okoliczności, które wynikają z postawionych przez jej obrońców zarzutów apelacyjnych. Wskazała na negatywną rolę prasy

i policji, którzy według niej manipulowali świadkami, co nie znajduje jednak dowodowego potwierdzenia. Potwierdziła formalne dokonywanie podziału obowiązków przez oskarżonego D. S., choć starała się przekazać to w ten sposób, aby wynikało to bardziej z jej przypuszczeń, bo zawsze robił to główny badacz, a on nim był. Wypowiadała się też na temat dokumentu Site Delegation Form i dokumentów CRF zabranych w czasie przeszukania. Podała, że ona i oskarżony S. zawsze byli „pod ręką”

i w razie potrzeby konsultacji byli wzywani, co nie polega jednak na prawdzie,

a zatem nie brzmi wiarygodnie. Podobnie jak stwierdzenie, że mieli wiedzę

o tym, że każdy pacjent złożył podpis, bo wymowa przeprowadzonych dowodów, w tym zwłaszcza wyjaśnień oskarżonej A. K. (1) jest inna. Spłycone zostało też wyjaśnienie, że podczas audytu wykazano tylko drobne uchybienia dotyczące tych właśnie podpisów. Oskarżona przedstawiła bardzo uproszczone, subiektywne uzasadnienie do tego swojego stwierdzenia, że obciąża oskarżoną A. K. (1): „bo tylko ona się przyznała”. Akcentowała natomiast dobrą opinię o (...) wskazując, że wszyscy wiedzieli, iż „cała afera była nadmuchana” i podkreślała to, że żaden pacjent nie ucierpiał podczas tego badania. Końcowe stwierdzenie, że nie nakłaniała

nikogo do składania fałszywych zeznań, a wizyty lekarskie w celu przeprowadzenia wywiadu potraktowane zostały jako nakłanianie do składania fałszywych zeznań, na wiarę nie zasługuje, bo pozostaje w sprzeczności

z przeprowadzonymi dowodami, a zatem także pozostało bez wpływu na finalną ocenę jej wyjaśnień, dokonaną przez sąd meriti.

Oskarżona R. L. wyjaśniła dodatkowo (k. 9289) tylko to, że nie pamiętała przebiegu spotkania w dniu 7 lutego 2007 r., ani swojego zakresu obowiązków w tym konkretnym badaniu. Przedstawiła swoją wiedzę na temat dokumentów CRF. W odniesieniu do stwierdzenia oskarżonego D. S., że konsultowała się przed wydaniem dokumentów

z oskarżonymi S. wyjaśniła, że wynikało to z tego, że dokumentacja zdarzeń poważnych, niepożądanych była w znacznej mierze w języku angielskim i to było przedmiotem konsultacji. Oskarżona sprostowała na kolejnej rozprawie odwoławczej, że nie pamiętała czynności, do których została oddelegowana oraz podała, że w jej wypowiedzi chodziło o to, że niektóre dokumenty, które chciał dr S. nie zostały mu wydane, gdyż akurat te dokumenty mogły być przekazywane do (...) (k. 9293).

Odnośnie do wyjaśnień oskarżonego D. S. sąd meriti wskazał na to, że były one „dość krótkie i lakoniczne”, a niedanie im wiary było rezultatem oceny, że są one nielogiczne i pozostają w rażącej sprzeczności

z wyjaśnieniami oskarżonej A. K. (1), jak i oskarżonych R. L. oraz B. W. w części, w której sąd meriti uznał je za wiarygodne (s. 321 uzasadnienia).

W postępowaniu odwoławczym oskarżony D. S. złożył dodatkowe, obszerniejsze już wyjaśnienia (k. 9176-9182, 9243-9244). Wskazał w nich m. in. na to, że w dniu 1 stycznia 2007 r. podpisał umowę z C. S. na prowadzenie badań

klinicznych, która odmiennie regulowała jego wynagrodzenie, a co do Umowy o przeprowadzenie badania klinicznego z dnia 2 stycznia 2002 r. wraz z załącznikiem Nr 2 (k. 47 – 54 akt) utrzymywał, że nie widział tej umowy, nie czytał jej, myśli, że podpisał ją bez czytania. Na kolejnej rozprawie odwoławczej stwierdził zaś, po zapoznaniu się z aktami, że na ostatniej stronie jest jego pieczętka i jego parafka, ale nie wie skąd się tam wzięły. Nie zaprzeczył jednak, że funkcjonował na podstawie tej umowy

(k. 9244). W odpowiedzi na stwierdzenie oskarżonego C. S., że obaj znali treść umowy między Przychodnią a(...)oświadczył, że nie znał treści tej umowy (z dnia 2 stycznia 2007 r. – przypis SA), czego dowodem może być brak jego parafek na poszczególnych stronach tej umowy. Nadmienił, że wyjaśnienia oskarżonego C. S. na temat pojawienia się umowy z 1 stycznia (2007 r.

– przypis SA) jest po prostu niepoważne (k. 9293). Zarazem przyznał, że wiadome mu było, że pełnił obowiązki badacza, ale nie dokonywał podziału obowiązków, a dokument Site Delegation Form nic mu nie mówi. Wskazał też na to, że werbowanie pacjentów nie było takie proste, bo prawidłowa procedura zajmowała nawet kilka godzin, żeby wszystko wyjaśnić. Podkreślał to, że nie wnikał w postanowienia Umowy, bo uważał, że ma podpisaną umowę z C. S., a z niej wynikało, że chodzi o to by pracować po kosztach. Dopiero w czasie prowadzonego postępowania dowiedział się „ile pieniędzy przewinęło się przez badania” i wówczas jak stwierdził: „szczęka mi opadła”. Nie orientował się na ile osób jest obliczone badania, ale zauważył, że

w pewnym momencie „nagle ruszyło do przodu”, a pomysł zwerbowania pacjentów z „(...)uważał za doskonały. Sam dostał wynagrodzenie za około 95 osób. Wyjaśnił, że zgodził się na to, żeby być figurantem, bo poprosił go o to oskarżony S., a do tej pory nie było żadnych problemów, bo był to zawsze bardzo dobry ośrodek. Wskazał przy tym na okoliczności związane

z zaprzestaniem werbowania pacjentów z uwagi na chorobę córki, czynności wykonywane przez pielęgniarki, znane mu okoliczności co do przebiegu audytu, wizyt oskarżonego C. S. za granicą jak i też na rolę, jaką w przebiegu zdarzeń pełniła oskarżona R. L., która udostępniała mu dokumentację tylko po konsultacji z oskarżonym C. S.. Jednakże oświadczenia złożone w tej kwestii przez oskarżoną R. L. nie spotkały się już z żadną reakcją ze strony tego oskarżonego.

Wyjaśnienia oskarżonego D. S. w zakresie okoliczności, co do których sąd a quo poczynił jednoznaczne odmienne ustalenia nie brzmią wiarygodnie, bo nadal w tej materii oskarżony ten wypowiadał się niejednoznacznie, niepewnie i nielogicznie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego oskarżony starał się wykazywać, że był tylko figurantem

w omawianym badaniu klinicznych, z drugiej zaś nie potrafił racjonalnie wytłumaczyć swojego postępowania, związanego ze świadomością bycia badaczem i podpisywania jednak określonych dokumentów. Z jednej strony negował swoją wiedzę na temat postanowień zawartych w Umowie, a zarazem wykazywał się znaczną wiedzą na temat prowadzonego badania, poszczególnych zdarzeń i czynności wykonywanych przez członków zespołu badawczego. Wszystko to nie przystaje do przedstawiana siebie przez oskarżonego jako osoby nieorientowanej w realiach prowadzonego badania. Tak okazywana dezorientacja oskarżonego, zazwyczaj przy udzielaniu odpowiedzi na pytania ewoluowała, co tym bardziej wzbudzało uzasadnione wątpliwości co do rzetelności tych relacji. Ewidentnym przykładem takiej labilności w podawaniu faktów jest to, że oskarżony początkowo twierdził, że nie dokonywał podziału obowiązków, a dokument Site Delegation Form nic mu nie mówi, następnie zaś, po okazaniu dokumentów Delegation of Authority Form (Formularz Przekazania Upoważnień) oświadczył, że poznaje swój podpis na tych dokumentach (k. 9292). W konsekwencji nie zaprzeczył, że takiego formalnego podziału czynności dokonał, bo taka jest materia wynikająca

z przywołanych dokumentów (k. 9310-9318). Wskazana chwiejność

i przewrotność w wypowiedziach powoduje, że forsowana przez oskarżonego wersja, że był tylko figurantem i nie był zorientowany w czynnościach przeprowadzanego badania nie zasługuje na uwzględnienie. Nie sposób tylko kwestionować faktu zawarcia przez oskarżonego umowy z oskarżonym C. S. z datą 1 stycznia 2007 r., bo oskarżony (D. S.) przedłożył rzeczoną umowę wraz z Anekssem nr 1 (k. 9217-9218), a jej autentyczności nie zaprzeczył oskarżony C. S. (k. 9240) przyznając, że zawarł taką umowę z badaczem dotyczącą płatności za badania kliniczne. Analizując treść tej umowy i załącznika trudno temu zaprzeczyć. Zarazem jednak utrzymywanie przez oskarżonego D. S., że tylko ta umowa go wiązała nie zasługuje na uwzględnienie i nie ekskulpuje

go z tych czynności, których dokonywał w ramach prowadzonego badania,

a które całościowo polegały na współdziałaniu w dokonaniu oszustwa na szkodę (...)i (...). Z tego też punktu widzenia nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i to, że z uwagi na chorobę córki oskarżony począwszy od kwietnia 2007 r. był mniej zaangażowany w wykonywanie czynności związanych z prowadzonym badaniem klinicznym. Nie ma znaczenia to, że

z przywołanej Umowy wynika, iż została zawarta w K., a oskarżony tam nie jeździł, ani to że nie znał języka angielskiego. Przedłożone zaś przez oskarżonego rachunki (k. 9218-9219) potwierdzają jedynie realizację rzeczowej umowy z 1 stycznia 2007 r., a wobec ustalonych odmiennie okoliczności sprawy nie wskazują, że działania oskarżonego ograniczały się tylko do udzielenia tych świadczeń medycznych w badaniu(...), na które opiewają.

Nie mają zatem całościowo racji obrońcy oskarżonego D. S. (adw. M. P. i adv. M. G.), akcentujące to, że oskarżony ten pełniąc formalną funkcję badacza klinicznego nie miał jakiegokolwiek wpływu na sposób i zakres czynności wykonywanych przez powołany zespół badawczy, że był odsuwany przez małżonków S. od kontaktów zarówno z (...)jak i z (...)i „nie miał nic do powiedzenia”, co wynika z wyjaśnień oskarżonej A. K. (1). Jakkolwiek polega na prawdzie to, że faktycznie niemal o wszystkim stanowił oskarżony C. S., to jednak fakt, że oskarżony D. S. nie otrzymał od (...)żadnego wynagrodzenia, nie stoi na przeszkodzie przyjęciu, że wykonywał on swoją rolę ustaloną w ramach przestępczego przedsięwzięcia, a z tego oskarżony D. S. przecież na żadnym etapie trwania badania klinicznego (...) się nie wycofał. Sąd Apelacyjny, mając na uwadze całokształt wyjaśnień oskarżonego D. S. nie dopatrywał się powodów dla zdyskwalifikowania oceny tego dowodu dokonanej przez sąd meriti. W żadnej mierze nie ma racji obrońca tego oskarżonego (adw. M. G.), że Sąd Okręgowy nie dokonał obiektywnej oceny zachowania oskarżonego i wydał wyrok w oparciu o z góry przyjęte założenia, opierając się głównie na przypuszczeniach i domniemaniach. Przeczą temu bowiem przeprowadzone rozważania. Wyjaśnienia oskarżonego złożone na rozprawie odwoławczej nie dały zaś asumptu do tego, żeby Sąd Apelacyjny powziął odmienne przekonanie co do jego zawinienia.

Na prawidłowość przypisania oskarżonemu D. S. zawinienia wskazują wyjaśnienia oskarżonej A. K. (1), co do których oceny, wbrew temu co utrzymuje obrońca oskarżonego (adw. M. P.), sąd a quo błędu nie popełnił. Prawidłowo zostały też w tej mierze ocenione zeznania M. Z., M. W.i J. S. (3), o czym będzie jeszcze mowa. Skarżąca nie wykazała i w tym przypadku błędów w rozumowaniu sądu meriti. Wbrew temu co wynika

z postawionego zarzutu Sąd Okręgowy dostrzegał to, że oskarżony C. S. pełnił wiodącą rolę w kontekście wdrożonego procesu decyzyjnego przy zawieraniu i wykonaniu umowy zawartej pomiędzy (...) Sp. z o.o. a (...) Sp. z o.o. Tak sformułowany zarzut nie uwzględnia jednak przyjętej przez sąd meriti konstrukcji współdziałania przestępczego. Dlatego też i to, że tylko oskarżony C. S. uczestniczył we wzajemnych rozliczeniach finansowych wynikających ze sposobu wykonania Umowy również nie niweluje odpowiedzialności oskarżonego D. S. (a w konsekwencji i pozostałych współoskarżonych), bowiem odpowiedzialność ta kształtuje się właśnie na płaszczyźnie przestępczego współdziałania, w ramach ustalonego podziału ról. Podkreślenia wymaga to, że sąd a quo dał temu wyraz w nałożeniu obowiązku naprawienia szkody, orzekając go solidarnie tylko wobec oskarżonych C. S. i E. S..

Istotne są także dodatkowe uwagi poczynione przez sąd a quo po przeprowadzeniu oceny wyjaśnień oskarżonych, w nawiązaniu do prezentowanej przez nich linii obrony (s. 333-335 uzasadnienia) Chodzi

m. in. o wykazanie, że oskarżeni nie wykonywali badania klinicznego zgodnie

z obowiązującymi przepisami oraz umową, załącznikiem do umowy

i protokołem badania klinicznego, procedury badania klinicznego były łamane praktycznie począwszy od pierwszego kontaktu z pacjentami, z których przeważająca ilość nie mogła być nazwana uczestnikami badania klinicznego, bowiem nie mieli świadomości udziału w badaniu klinicznym. Jednocześnie trafna jest uwaga sądu meriti, że nawet gdyby założyć hipotetycznie, że

w stosunku do 43 pacjentów, których nieudało się przesłuchać w sprawie zachowano procedury, to fakt ten byłby obojętny dla odpowiedzialności oskarżonych, bo tak nieprawidłowo przeprowadzone badanie kliniczne było bezwartościowe dla sponsora i spowodowało niezasadne wydanie pieniędzy tytułem zapłaty wynagrodzenia za nie.

Nie mają zatem w konsekwencji racji skarżący (obrońca oskarżonych C. S. i E. S. – (adw. B. G. i powielający ten zarzut obrońca tych oskarżonych - adv. A. J.), gdyż stwierdzają bezkrytycznie, że sąd a quo w żadnym miejscu nie zaprzeczył,

aby oskarżony C. S., jako Prezes Zarządu (...) wywiązał się z wszystkich obowiązków nałożonych na niego w Umowie o przeprowadzenie badania klinicznego.

Odnosząc się do zarzutu tychże apelujących co do wykazania przez sąd a quo działania oskarżonych C. S. i E. S.

z zamiarem bezpośrednim z góry powziętym, jak i z tożsamymi zarzutami formułowanymi przez obrońców pozostałych oskarżonych, trzeba mieć na uwadze, że w ustalonych okolicznościach sprawy przeprowadzone przez Sąd Okręgowy rozważania w tym temacie i wyciągnięte wnioski przedstawiają się jako uprawnione (s. 395 i n. uzasadnienia). Opierając się zasadnie na przywołanym orzecznictwie sądowym Sąd ten wskazał też na to, że z przepisu art. 286 § 1 k.k. nie wynika wymóg, aby zamiar popełnienia tego przestępstwa musiał powstać w chwili zawierania umowy, bo wydaje się możliwe powstanie takiego zamiaru już w trakcie realizowanej umowy, oraz na to, że przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. nie jest przestępstwem trwałym, a zatem, jeżeli stawia się zarzut popełnienia go w określonym przedziale czasowym, to należy określić, czy jest to czyn ciągły w rozumieniu art. 12 k.k., czy też ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k., co winno znaleźć odzwierciedlenie w opisie czynu oraz (w wypadku uznania czynu za czyn ciągły) również w jego kwalifikacji prawnej. Sformułowanie „wydaje się możliwe” wynika z treści przywołanego judykatu (wyrok SA w Krakowie z dnia 24 stycznia 2013 r., II AKa 250/12, LEX nr 1280339) i wcale nie oznacza, jak twierdzi obrońca oskarżonych – adw. A. J., że sąd meriti nie wypowiedział się kategorycznie i tylko wprowadził możliwość rozszerzającej wykładni art. 286 § 1 k.k. Odbioru tego sformułowania należy dokonywać w odniesieniu do wskazywanych już okoliczności sprawy, gdzie rzeczona Umowa z uwagi na swoją specyfikę stanowi tylko punkt wyjścia wobec działań związanych z prowadzeniem badania klinicznego, które z ustalonych przez sąd meriti powodów rozpoczęło się ponad miesiąc później i dopiero od tego momentu doszło do powstania przestępnego porozumienia, które obejmowało wszystkich oskarżonych, na bazie zawartej uprzednio Umowy, która dotyczyła tylko oskarżonych C. S. i D. S.. Inkryminowane zdarzenie miało zatem też charakter „częstkowy”, do którego nawiązuje ww. skarżący. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w sformułowaniach zamieszczonym w opisie czynów przypisanych oskarżonym, że chodziło o działanie „po zawarciu” przywołanej Umowy.

Sąd Apelacyjny, mając jednakże na uwadze konieczność zachowania precyzji używanych sformułowań z prowadzonymi rozważaniami i nawiązując w tym zakresie po części do zarzutów autorów apelacji, zmienił zaskarżony wyrok m. in. w ten sposób, że w opisie czynów przypisanych poszczególnym oskarżonym zapis „po zawarciu w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy” zastąpił zapisem „w wykonaniu zawartej w dniu 2 stycznia 2007 r. umowy”.

Zasadnie też Sąd Okręgowy przyjął, że inaczej niż wobec oskarżonych C. S., E. S. i D. S. przedstawiała się świadomość oskarżonych pielęgniarek (s. 405 i n. uzasadnienia). Niekwestionowane w sprawie jest to, że nie znały one treści umowy, jak i załącznika do umowy regulującego kwestię wynagrodzenia, co słusznie podnoszą ich obrońcy. Trafnie jednak sąd meriti wskazał na to, że miały one świadomość, że za przeprowadzenie badania klinicznego było przewidziane wynagrodzenie, gdyż była to dodatkowa praca wykonywana przez przychodnię i jak same określały zlecana przez sponsora. Z ich wyjaśnień wynikało też wprost, iż wiedziały one, że sponsor płacił za przeprowadzenie badania klinicznego, miały świadomość przewidzianego przez sponsora zwrotu kosztów podróży dla uczestników, a dodatkowo o tej ich świadomości świadczy to, że oskarżony C. S. obiecał im dodatkowe wynagrodzenie. Bezspornie też, w ramach okoliczności świadczących o wykazanym stanie świadomości tej grupy oskarżonych - pielęgniarek przemawia wymowny fakt, który wynika z wyjaśnień oskarżonej A. K. (1), ale także z protokołu oględzin pomieszczenia laboratoryjnego i dokumentacji fotograficznej (k. 787-790), że korzystały one z przystosowanego przez męża oskarżonej B. W. stołu do fałszowania podpisów (wycięte w stole okienko z szybą podświetloną jarzeniówką). Jest to zarazem istotny argument przemawiający przeciwko trafności zarzutów sformułowanych przez obrońcę i tej oskarżonej.

Przedstawiony przez sąd a quo tok rozumowania związany ze zróżnicowaniem następnie świadomości oskarżonych B. W., R. L. i A. K. (1) ze świadomością pozostałych oskarżonych pielęgniarek słusznie doprowadził do zróżnicowania kwot objętych świadomością każdej z tych oskarżonych w kontekście przypisanego im przestępstwa oszustwa.

Sąd Apelacyjny przeprowadzone rozumowanie aprobuje, zwracając zarazem uwagę na to, w kontekście zarzutów stawianych przez obrońców tych oskarżonych, że sąd a quo dokonując wyliczeń przyjął dane na korzyść oskarżonych.

W nawiązaniu do zarzutów stawianych przez obrońców oskarżonych H. K. (1) i J. W. trzeba zarazem stwierdzić, że nie zasługują one na uwzględnienie także z tego powodu, że nie niwelują skutecznie tego ustalenia sądu meriti, że świadomość niezachowania procedur do przyjętej liczby pacjentów wynika z faktu, że i one codziennie przebywały w przychodni, widziały ilość pacjentów werbowanych do szczepienia, wiszące ogłoszenie, a jednocześnie same dokonywały werbunku, a zdarzało się też, że wykonywały czynności w gabinecie zabiegowym. Sąd Apelacyjny podziela także wnioskowanie, że akcentowany przez te oskarżone fakt, iż one tylko zwerbowały określoną ilość pacjentów, nie uwalnia ich od odpowiedzialności karnej za pozostałych (pacjentów), bo swoją świadomością obejmowały działania pozostałych oskarżonych i w pełni je akceptowały. Sąd meriti trafnie wyekspozował przy tym pomysłowość oskarżonych pielęgniarek w zakresie wprowadzania pacjentów w błąd poprzez tłumaczenia dlaczego szczepionka jest za darmo, np. że oskarżona J. W. podawała, że z uwagi na upływający termin ważności (s. 273 uzasadnienia).

Trafnie też sąd meriti dokonał oceny zeznań świadków - przedstawicieli pokrzywdzonych J. S. (3) i A. B. (s. 335-339 uzasadnienia). Słusznie dokonał ich pogłębionej analizy, zważywszy znaczenie ich wypowiedzi dla ustalenia zamiaru działania oskarżonych. Sąd Apelacyjny podziela dokonaną ocenę, tj. że za wyjątkiem fragmentów wypowiedzi J. S. (3) dotyczących czynności wykonywanych przez świadka E. S. (1) oraz co do toczenia się sprawy cywilnej o zwrot wynagrodzenia, zeznania te zasługiwały na miano spójnych, logicznych, szczegółowych, wzajemnie się uzupełniających oraz znajdujących potwierdzenie w innych dowodach, co także zostało następnie skrupulatnie wykazane. W konsekwencji, skoro zeznania tych świadków brzmią wiarygodnie, to dokonane na ich podstawie ustalenia faktyczne nie są błędne. Zatem brak jest powodów do podzielenia zarzutów skarżących wymierzonych przeciwko omawianej ocenie.

Nie mają też racji przywołani wyżej obrońcy oskarżonych C. strugały i E. S., że poza oglądem sądu a quo pozostało to, że (...) Sp. z o.o. było dobrze przygotowane do prowadzenia badania klinicznego oraz to, że badanie kliniczne z powodu przeciągających się procedur niezależnych od Ośrodka było opóźnione i pozostał krótki czas do jego zakończenia z uwagi na kończący się sezon szczepień na grypę. Wynika to bowiem nie tylko z relacji J. S. (3), ale też choćby z treści przeprowadzanych w sprawie dowodów z dokumentów, w szczególności choćby z terminów wynikających z zawartej Umowy.

Co do dokonywania podziału ról, to twierdzenia skarżących, że podziału takiego nie dokonywał oskarżony C. S. polega na prawdzie, jeśli wziąć pod uwagę zapisy znajdujące się w dokumencie Site Delegation Form, a właściwie, o czym już była mowa, w zestawie dokumentów noszących tytuł „Delegation of Authority Form” (Formularz Przekazania Upoważnień). Również w świetle wyjaśnień oskarżonego C. S. niewątpliwie jest to, że dokumenty te powstały w ramach wizyty inicjującej przeprowadzane badanie kliniczne. Sporządzone zostały z datami 7.02.2007 r. (co do oskarżonych E. S., D. S., R. L., B. W., A. M. (K.)) i 9.02.2007 r. (co do oskarżonego C. S.) przez oskarżonego D. S., a oskarżony ten przyznał to ostatecznie na rozprawie odwoławczej (k. 9292), o czym już była mowa.

Utożsamianie jednak podziału ról dokonanych w przywołanym dokumencie z podziałem ról w przestępczym procederze jest nieporozumieniem. Wynika to wprost z wyjaśnień A. K. (1), której wiarygodności relacji apelujący nie podważyli skutecznie. W tym zatem zakresie rola oskarżonego C. S., jako osoby wiodącej w przestępczym przedsięwzięciu, ma zupełnie inną płaszczyznę do rozważań, co skarżący bezkrytycznie pomijają. Na tym polega nietrafność argumentacji autorów apelacji.

W podobnym duchu skarżący utrzymują, że oskarżony C. S.

w ujawnionych okolicznościach towarzyszących badaniu klinicznemu prosił pielęgniarki środowiskowe (H. K., J. W. i H. W.) o pomoc w organizacji tego badania, w tym m. in.

w znajdowaniu chętnych do udziału w takim badaniu, co świadek S. uznał za działania nieobowiązkowe, ale pomocne. Takie stwierdzenie świadka zostało jednak wypowiedziane w sytuacji, gdy oskarżony C. S. przekonywał go o rzetelności prowadzonych czynności i zapewniał, że wszystko idzie zgodnie z Umową, natomiast nijak się ma do tego, co w rzeczywistości wiązało się z rzeczoną prośbą oraz intencjami oskarżonego C. S., co także wynika z wyjaśnień oskarżonej B. K.. Autorzy apelacji abstrahują od tego, że jednak taka procedura wzbudziła zdziwienie u świadka J. S. (3), bo nie była wymagana. Zarazem skarżący pomijają to, że oskarżony C. S. zataił przed świadkiem rzeczywiste działania, które wykonywały pielęgniarki środowiskowe, a więc werbowanie pacjentów do darmowego szczepienia przeciwko grypie, na co celnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy (s. 330 uzasadnienia). Nie sposób w konsekwencji uznać przywołanego zarzutu za trafny, bo nie idą za tym argumenty przekonujące

o przekroczeniu przez sąd a quo ustawowo zagwarantowanej swobody w ocenie dowodów. W świetle tej oceny uprawnione jest wnioskowanie, że w rozmowie przeprowadzonej w dniu 30 kwietnia 2007 r. z oskarżonym C. S. świadek J. S. (3) nie został przez niego poinformowany o wszystkich nieprawidłowościach, a tylko o niektórych i to nie bynajmniej tylko o tych,

„o których (oskarżony – przypis SA) miał wiedzę w tamtym okresie”, jak utrzymują to skarżący. Wymowa przeprowadzonych dowodów jest bowiem zupełnie odmienna. W szczególności trafne jest stwierdzenie, że przeprowadzone w sprawie dowody przeczyły temu, że oskarżony C. S. wykonywał swoje obowiązki sumiennie. Sąd a quo celnie wskazał też na to, że oskarżony C. S. do końca kontaktów ze świadkiem J. S. (3) starał się go przekonać, że badanie kliniczne zostało przeprowadzone prawidłowo, a tym samym nadal wprowadzał go w błąd co do istotnej okoliczności dotyczącej rzetelności w przeprowadzeniu omawianego badania klinicznego.

Sąd Okręgowy w swoich rozważaniach uwzględnił to, że oskarżony C. S. przebywał w pewnych okresach w szpitalu czy na zwolnieniu lekarskim. Trafna jest jednak konstatacja, uwzględniająca realia sprawy, że mimo eksponowania tych faktów oskarżony ten aktywnie uczestniczył

w przestępczym procederze, wręcz był postacią najbardziej aktywną: nie przebywał nieprzerwanie w szpitalach, a nawet przebywając w szpitalach, bądź na zwolnieniu przyjeżdżał do pracy, gdzie bądź przebywał przez jakiś czas, bądź zabierał dokumenty związane z badaniem klinicznym, w tym formularze świadomej zgody na udział w badaniu i pracował poza przychodnią. Wynika to nie tylko z wyjaśnień A. K. (1), ale także wyjaśnień oskarżonych R. L. i B. W.. Wersji oskarżonego przeczą też okoliczności przekazywania pielęgniarkom pieniędzy na potrzeby prowadzonego badania

w różnym czasie. Zarazem świadek J. S. (1) wskazywał, że to właśnie oskarżony C. S. jawił się jako osoba, z którą omawiał wszystkie kwestie (a nie oskarżony D. S., będącym formalnie głównym badaczem). Nie było zarazem żadnej takiej sytuacji, aby świadek J. S. (1) miał kiedykolwiek trudności w skontaktowaniu się z oskarżonym C. S..

Skarżący (obrońca – adw. B. G.), konstruując następnie zarzut związany z niezasadnym przyjęciem przez sąd meriti działania oskarżonych wspólnie i w porozumieniu powołuje się na tożsame okoliczności (punkty 2.ac, 2.ad, 2.ae), lecz zmiana punktu widzenia nie wymaga już odrębnego ustosunkowywania się. W tej grupie zarzutów istotne jest twierdzenie apelującego, któremu w sukurs idzie również obrońca – adw. A. J., że

z wyjaśnień oskarżonych, jak i innych dowodów wynika, że żadne porozumienie nie miało miejsca, a przeczą temu zwłaszcza wyjaśnienia pielęgniarek. Zarzut taki ma charakter polemiczny bowiem skarżący opierają go na własnej ocenie wybranych dowodów, a nie przedstawiają przekonująco jakich (ewentualnie) błędów dopuścił się sąd a quo opierając się w tym zakresie na dowodach, którym dał wiarę.

Nawiązując do treści zarzutów zawartych w pozostałych apelacjach obrońców oskarżonych wskazać trzeba, że ich autorzy pomijają te okoliczności, które dotyczą nieuwzględnienia wyjaśnień oskarżonych i uznania ich co do istoty sprawy za niewiarygodne. Jednocześnie Sąd Okręgowy przeprowadził

też odrębne rozważania wykazujące na czym polegało współsprawstwo (s. 394 i n. uzasadnienia). Odwołując się trafnie do rozważań teoretycznych i orzecznictwa SN przełożył to następnie na realia sprawy. Wskazał w szczególności na to, że zarówno oskarżeni lekarze jak i oskarżone

- pielęgniarki: R. L., A. K. (1) i B. W. wchodzili w skład zespołu badawczego, a pozostałe oskarżone pielęgniarki zostały przez oskarżonego C. S. zaangażowane do wykonywania czynności w ramach tego badania, miały one świadomość, że jest to badanie kliniczne, znały procedury. Wszyscy oskarżeni mieli świadomość, że za przeprowadzenie badania klinicznego należy się wynagrodzenie (choć różna była ta świadomość, gdy chodzi o wysokość wynagrodzenia, co sąd a quo zasadnie różnicował). Przyjęcie istnienia porozumienia układa się logicznie, zważywszy ustalenie, że przestępczy proceder w zasadzie zaczął się z chwilą rozpoczęcia badania klinicznego, dokonaniem przez oskarżonego C. S. na spotkaniach i rozmowach z personelem de facto podziału ról, przy czym wszyscy oskarżeni mieli świadomość czynności wykonywanych przez pozostałych oskarżonych i je akceptowali. Pacjentów pozyskiwały pielęgniarki, ale także lekarze: D. S. i E. S.. Rolą zaś wszystkich lekarzy było poświadczanie nieprawdy w formularzach świadomej zgody, w pełni akceptowali czynności wykonywane przez pielęgniarki, jak i pozostałych lekarzy, a także nie wykonywali czynności, które zgodnie z procedurami winni wykonać osobiście.

Podzielając rozważania w zakresie współsprawstwa oskarżonych

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na to, że porozumienie przestępcze może być zawarte w każdej możliwej formie, przy czym może mieć charakter wyraźny, np. werbalnego uzgodnienia wraz z podziałem zadań, lub dorozumiany (zob.

V. Konarska-Wrzosek, Komentarz do art. 18 Kodeksu karnego (w:)

V. Konarska-Wrzosek (red.), A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski,

I. Zgoliński, A. Ziółkowska, Kodeks karny. Komentarz, 2016). Podkreślenia wymaga, że sąd a quo wystarczająco wymownie wskazał też na to, że

o przestępczym porozumieniu świadczyły również czynności wykonywane przez oskarżonych po wszczęciu postępowania, polegające na przeprowadzeniu wspólnych spotkań, omawianiu strategii postępowania, czy próbach wpływania na zeznania świadków. Nasuwa się w związku z tym komentarz, że gdyby było w rzeczywistości tak, jak utrzymują oskarżeni (za wyjątkiem oskarżonej A. K. (1)), że badanie kliniczne było prowadzone rzetelnie i co forsują w swych apelacjach ich obrońcy poprzez podnoszenie zarzutów dokonania licznych błędnych ustaleń faktycznych, to nie zachodziłaby

z pewnością potrzeba dokonywania w gronie zespołu badawczego takich ekstraordynaryjnych spotkań, dokonywania omówień faktów znanych organom ścigania i ustalania sposobu postępowania. Wynika to przecież

z powszechnie uznanych i akceptowanych, a przy tym najprostszych bo naturalnych, zasad uczciwego i rzetelnego działania (postępowania).

Przystaje jak najbardziej do realiów rozpoznawanej sprawy i ten pogląd orzeczniczy, który traktuje o porozumieniu jako łączniku, spoiwie, który determinuje, iż każdy współdziałający odpowiada również za to, co zrobili inni współsprawcy, a więc za całość bezprawnego działania. Nie można mówić

o porozumieniu, a zatem o współsprawstwie tylko wówczas gdy w toku wykonywania przestępstwa sprawca nie zauważył wspierającego jego czynności innego sprawcy, bądź w toku przestępstwa współsprawca odrzuca wspierającego czynności innego sprawcę, jest mu obojętny lub zupełnie niepotrzebny (zob. wyrok SA w Lublinie z dnia 19 września 2013 r., II AKa 168/13, LEX nr 1386170). Na gruncie badanej sprawy, przywołane w przytoczonym judykacie okoliczności wyłączające współsprawstwo, nie zaistniały w odniesieniu do któregokolwiek z oskarżonych

Te ustalone wzajemne powiązania, wynikające z realizacji wspólnego przedsięwzięcia, opierające się na zasadzie zwerbowania jak największej liczby osób w jak najkrótszym czasie, byleby tylko to nastąpiło, a zatem także i w formie dorozumianej, upoważniały Sąd Okręgowy do wnioskowania, że działanie oskarżonych od początku było nastawione na z góry obrany cel

- wykazanie się przed (...)jak największą ilością uczestników

i otrzymanie z tego tytułu wynagrodzenia z jednoczesnym nieprzestrzeganiem procedur i świadomością oraz akceptacją nieprzestrzegania ich przez pozostałych oskarżonych. Sąd Okręgowy zobrazował to jednoznacznie przykładowymi wskazującymi na to, że oskarżeni nie byli zainteresowani rzetelnym przeprowadzeniem omawianego badania klinicznego (s. 401 i n. uzasadnienia).

Sąd Apelacyjny zwraca też uwagę na to, że zamiar werbowania pacjentów bez względu na dochowanie wymaganych procedur przedstawia się wyraziście także w świetle tego zapisu przywołanej Umowy, z którego wynika, że badaniem miało być objętych około 230 osób, a to przecież w rzeczywistości, w układzie ilościowym zostało przekroczone niemal dwukrotnie. Trudno zatem usprawiedliwiać czy wręcz ekskulpować oskarżonych, jak usiłują czynić to ich obrońcy, że na wykonanie rzeczowego badania klinicznego pozostało im niewiele czasu i że „goniły” ich w związku z tym terminy. Ewidentnie zatem przyświecał oskarżonym cel pozyskania jak największej liczby uczestników, bo to przekładało się automatycznie na wyższe wynagrodzenie. Na marginesie należy wskazać, że sąd a quo dostrzegł to, że i (...) Sp. z o.o. zdawał sobie sprawę z tego, że określone w Umowie terminy były nierealne do zrealizowania (s. 19 uzasadnienia).

Zarzut obrońców oskarżonych (adw. B. G. i powielony przez adw.

A. J., co do tego, że jedyną osobą odpowiedzialną za prawidłowe wykonanie badania klinicznego był badacz S., a oskarżeni C. S. i E. S. nie byli osobami mogącymi ponosić odpowiedzialność za nieprawidłowe przeprowadzenie tego badania także nie jest trafny. Sąd a quo wyjaśnił tę kwestię, dokonując oceny wyjaśnień tych oskarżonych (s. 324 i 330 uzasadnienia). Słusznie zauważył, że w tej materii miarodajna jest nie tylko Umowa, ale też przepisy regulujące kwestie badania klinicznego oraz Protokół badania klinicznego, do którego przestrzegania obligowała Umowa. Wskazał na okoliczności, z których w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że oskarżona E. S. była członkiem zespołu badawczego, a w konsekwencji była zobowiązana przestrzegać procedur badania klinicznego, a ponieważ świadomie ich nie przestrzegała, jak również akceptowała w pełni nieprzestrzeganie ich przez inne osoby, stanowiło to w konsekwencji o zawinieniu oskarżonej. Odnośnie do oskarżonego C. S. aktualizują się te same argumenty, a nadto sąd a quo wskazał na to,

z jakich przyczyn formalnych nie mógł być on badaczem, co zostało potwierdzone również w jego wyjaśnieniach złożonych na rozprawie odwoławczej. Natomiast ujawnione w sprawie okoliczności wskazują jednoznacznie na to, że pełnił on faktycznie wiodącą rolę w omawianym badaniu. Wynika to zarówno z wyjaśnień oskarżonego D. S., jak i zeznań świadka J. S. oraz dowodów

z dokumentów, w świetle których oskarżony jawi się właśnie jako członek zespołu badawczego i w rzeczywistości był osobą, która prowadziła niemal wszystkie rozmowy z M.. Trafna jest zatem i ta konstatacja sądu meriti, że nie ma znaczenia w sprawie eksponowany przez oskarżonego fakt nieświadczania dla spółki pracy, gdyż w świetle zebranych dowodów

i poczynionych ustaleń bezsporne jest to, że oskarżony przeprowadzał badanie kliniczne, zarazem niezgodnie z jego procedurami, wprowadzając

w błąd M. co do rzetelności tegoż badania klinicznego.

Przywołana argumentacja wskazuje także na nietrafność zarzutu błędu

w ustaleniach faktycznych, podniesionego przez obrońcę oskarżonych C. S. i E. S. (adw. B. R.). Nadmienić przy tym należy, że wprawdzie ten skarżący wskazuje na to, „szczegółowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwalała na takie ustalenie”, jakiego dokonał sąd a quo, to jednak nie miał na myśli rzeczywiście szczegółowej analizy dokonanej przez sąd meriti, lecz tą, którą on sam

i oskarżeni, których reprezentuje preferują, a zatem uczynioną tylko z subiektywnego punktu widzenia.

Godzi się wreszcie wskazać na to, że skarżący – obrońcy oskarżonych C. S. i E. S., przypisując tym oskarżonym jedynie dobre intencje zupełnie pomijają także i to zdarzenie związane

z zorganizowaniem po zwolnieniu oskarżonej R. L. z aresztu spotkania w restauracji z udziałem nadto oskarżonych A. K. (1), B. W., R. L., H. W., H.K.

i J. W., którego celem było omówienie treści wyjaśnień złożonych na policji przez osoby dotychczas przesłuchane. Z ustaleń sądu a quo wynika też to, że oskarżeni C. S. i R. L. mieli pretensje do oskarżonej J. W., że przyznała się do winy i za treść złożonych wyjaśnień. Zarazem mówili wszystkim, że mają się do niczego nie przyznawać

i przedstawiać tę samą wersję, tj. że nie wiedzieli, iż były szczepione osoby bezdomne, że pieniądze pacjentom były przekazywane w dwóch ratach i że najważniejszy był podpis na formularzu świadomej zgody na udział w badaniu. Z kolei małżonkowie S. zapewniali uczestników spotkania o tym, że

opłacą adwokata dla nich i mają się niczym nie martwić (s. 228-229 uzasadnienia). W tych okolicznościach trudno też uznać za zasadne zarzuty dokonania błędnych ustaleń faktycznych sformułowane w apelacjach przez obrońców pozostałych oskarżonych.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się uchybień przy ocenie zeznań świadków E. S. (2), I. H., B. H., J. Z. i W. H. (s. 339-340, 342-343 uzasadnienia), uznając je słusznie za wiarygodne. Całościowo rzecz ujmując, Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się też powodów do zakwestionowania trafności dokonanej przez sąd meriti oceny zeznań pozostałych świadków, w tym osób widniejących na liście uczestników badania (s. 348 i n. uzasadnienia). Zarzuty skarżących w tym zakresie, mimo że zostały poparte, niekiedy nawet bardzo szczegółową analizą, nie wykroczyły jednak poza sferę polemiki ze stanowiskiem zajęтым przez sąd a quo i dlatego nie można było uznać je za trafione.

Podobnie rzecz się ma, gdy chodzi o podnoszony przez obrońcę oskarżonych (adw. A. J.) zarzut błędnego ustalenia stanu faktycznego odnośnie do okoliczności zaszczepienia kilkudziesięciu osób przebywających w schronisku dla bezdomnych.

Jak już to wskazano, na aprobatę zasługuje ocena zeznań świadka M. Z. (1) (s. 340-341 uzasadnienia). W nawiązaniu do argumentacji skarżących związanych z udziałem tego świadka w procedurze badawczej i nieobjęciu jej aktem oskarżenia w sprawie, trafna jest uwaga sądu a quo, iż okoliczność, że postępowaniem karnym nie objęto osoby świadka nie powodowała automatycznie uwolnienia od odpowiedzialności pozostałych oskarżonych. W świetle zeznań świadków - pacjentów umieszczonych na liście badania, jak i depozycji oskarżonych, rola świadka M. Z. (1) w ustalonym procedurze była znacznie mniejsza od roli pozostałych oskarżonych, zwłaszcza przyrównując ją do aktywności oskarżonych J. W., H. W., czy H. K.. Jest to jak najbardziej zgodne z zasadą indywidualizacji odpowiedzialności karnej i powoływanie się na taką okoliczność przez autorów apelacji jest oczywiście chybione.

Podzielić też trzeba ocenę zeznań świadka M.W. (s. 149-150, 349-350 uzasadnienia), sprowadzającą się do uznania za wiarygodne jego zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym jako spójnych i logicznych oraz korespondujących z zeznaniami licznej grupy świadków (s. 349 i n. uzasadnienia). Sąd a quo dostrzegwał rozbieżności w jego relacjach w czasie przesłuchania na rozprawie i to odnotował. Wskazał zarazem przekonywująco i logicznie, z jakich powodów rozbieżności te nie rzutowały na ogólną ocenę jego zeznań jako wiarygodnych.

Wbrew temu co podnosi obrońca oskarżonego D. S. (adw. M. P.) nie jest tak, że zeznania świadka M. Z. (1) czy M.W. podważają wiarygodność wyjaśnień oskarżonej A. K. (1). Tym bardziej wiarygodności tej nie podważają zeznania złożone przez świadka J. S. (3). Obrońca tego skutecznie nie wykazała, polemizując jedynie w tej mierze ze stanowiskiem sądu meriti.

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się powodów, aby podzielić twierdzenia obrońców oskarżonych, że Sąd Okręgowy niezasadnie odczytał zeznania kilkunastu świadków, a w konsekwencji bezpodstawnie dał wiarę ich zeznaniom złożonym w postępowaniu przygotowawczym. Zagadnienie to zostało omówione w uzasadnieniu wyroku (s. 386), a przyjęte wnioski na aprobatę zasługuje.

Odnosząc się do zarzutów obrońców oskarżonych, sformułowanych pod adresem policjantów: Z. J., A. K. (3), J. S. (2), P. G. i R. N., przesłuchujących świadków – uczestników badania klinicznego w postępowaniu przygotowawczym należy wskazać, że również i tej kwestii sąd a quo poświęcił wiele uwagi i przeprowadził szczegółowe rozważania (s. 343–347 uzasadnienia). Zgodność tych rozważań z zarzutami obrońców oskarżonych C. S. i E. S. (adw. B. G. i adw. A. J., obrońcy oskarżonej R. L. (adw. J. P.) i obrońcy oskarżonej H. K. występuje w całej rozciągłości, gdy chodzi o stwierdzenie, że wiele z protokołów przesłuchań świadków było niedbale sporządzonych pod względem technicznym i edytorskim, a mówiąc wprost były protokoły,

które zawierały te same omyłki literowe, jak i zawierały szereg tożsamych w treści formułek. Koresponduje to jak najbardziej z analizami

i tabelarycznymi zestawieniami zawartymi w uzasadnieniach apelacji obrońcy oskarżonej R. L. (adw. J. P.) i obrońcy oskarżonej H.K.. Również Sąd Apelacyjny nie neguje tego spostrzeżenia. Istotne jest jednakże to, jak słusznie podkreślił to sąd meriti, że czym innym jest niestaranność protokołu, a czym innym zarzucana przez oskarżonych i obrońców ich nierzetelność. Mając tę okoliczność na uwadze Sąd Okręgowy wcale nie rozgrzeszył przesłuchujących policjantów wskazując na to, że nie można tracić z pola widzenia ilości świadków, których należało przesłuchać w postępowaniu, i co ważne w zasadzie na te same okoliczności, co należało zestawić z tym, że w przeważającej części tych samych pytań zadawanych świadkom, uzyskiwano podobne odpowiedzi. Dalej zupełnie racjonalnie przedstawia się ustalenie, że kwestionowane protokoły były sporządzane na komputerze, na którym pisanie ma to do siebie, że można wykorzystywać elementy tekstu pochodzące z poprzednich protokołów, z jak najbardziej słusznym założeniem, o ile to wykorzystanie nie wypaczy treści wypowiedzi. Sąd Apelacyjny zwraca w tym miejscu uwagę, że w praktyce orzeczniczej

w sprawach, w których występują setki, a nawet tysiące świadków (najczęściej pokrzywdzonych), zeznających na te same okoliczności, nie sposób uniknąć

w protokołach powtórzeń czy wręcz identycznych odpowiedzi na te same pytania. Za zupełnie racjonalne i nie uchybiające przepisom można uznać, że nawet posługiwanie się swoistym formularzem zeznań na dane okoliczności, choć może rodzić wątpliwości co do spontaniczności takiej formy wypowiedzi, to jednak nie przekreśla tego, że podawane w zeznaniu treści są prawdziwe,

a przesłuchanie było rzetelnie przeprowadzone i nie ograniczało, ani tym bardziej nie wyłączało swobody wypowiedzi osoby przesłuchiwanej.

W świetle powyższego znajduje swoje uzasadnienie stwierdzenie sądu meriti, że przesłuchujący świadków policjanci skorzystali z wcześniejszych protokołów w celu li tylko przyśpieszenia pracy, a nie w celu wypaczenia treści protokołów. Skarżący nie mają racji, że nietrafne jest wnioskowanie sądu a quo, iż policjanci wykonujący czynności procesowe w sprawie byli osobami obcymi dla oskarżonych, jak i pokrzywdzonych, a więc nie wchodził w grę żaden interes prywatny. Nie mieli żadnych racjonalnych powodów do tego, aby za wszelką cenę tworzyć dowody przeciwko któremukolwiek z oskarżonych. Słuszny jest też argument, że w protokołach były zawarte okoliczności świadczące na niekorzyść, ale i na korzyść oskarżonych, a gdyby przesłuchujący byli zainteresowani wynikiem sprawy i działali metodami zarzucanymi im przez oskarżonych i ich obrońców, to niewątpliwie nie zawieraliby w protokołach okoliczności dla oskarżonych korzystnych.

Sąd Apelacyjny uważa także za słuszne to rozumowanie sądu meriti, w nawiązaniu do zarzutów oskarżonych C. S. i E.

-S., co znalazło także swoje odzwierciedlenie w ich wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu odwoławczym, że powodem działania policjantów była chęć „wybicia się” na tej sprawie i uczynienia z niej sprawy medialnej. Gdyby bowiem rzeczywiście tylko taki cel przyświecał policjantom, to powinni prowadzić postępowanie nienagannie, a nie pozwalać sobie na niestaranność protokołów w zakresie edytorskim, gdyż musieli zdawać sobie sprawę z tego, że medialność sprawy temu by nie sprzyjała, a nadto, że taki fakt zostałby ujawniony w toku postępowania.

Sąd Okręgowy słusznie wskazał też na okoliczności dotyczące zapisów w protokołach przesłuchania, a zwłaszcza na prawidłowe miejsca złożenia podpisów przez świadków.

Bezspornie jednak najważniejsze argumenty umożliwiające ocenę rzetelności prowadzonych przesłuchań świadków w postępowaniu przygotowawczym wynikają z przesłuchania tychże świadków na rozprawie. Mimo niestarannych w sensie edytorskim zapisów protokołów, przeważająca część tych świadków złożyła tożsamej treści zeznania na rozprawie, jak również potwierdziła treść zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Zarazem świadkowie, którzy zakwestionowali zapisy z protokołów, uczynili to tylko w określonym zakresie. Wymownie przedstawia się w tej mierze to, że

z przesłuchanych w postępowaniu sądowym 242 świadków tylko 31 nie podtrzymało części swoich zeznań z postępowania przygotowawczego: 13 tych osób zakwestionowało zapis dotyczący wniosku o ściganie, a pozostałych 18 inne treści.

Ważne jest jednocześnie to, że Sąd Okręgowy dokonał oceny zeznań poszczególnych osób widniejących na liście uczestników badania (s. 348-387 uzasadnienia) z wymaganą wnikliwością i drobiazgowością. Wśród tych świadków można wyróżnić osoby, którym dał wiarę w całości, bo ich zeznania były spójne, logiczne i korespondowały ze sobą oraz te, co do których zachodziła potrzeba uwzględnienia drobnych rozbieżności, czy nieścisłości, jak również odniesienia się do tych fragmentów ich relacji na rozprawie, w których nie podtrzymali pierwotnych zeznań. Ocena tych okoliczności i podane przyczyny, dla których w określonych fragmentach sąd a quo nie dał im wiary przedstawia się racjonalnie, a w konsekwencji zasługuje na aprobatę. Równie wnikliwie została przeprowadzona ocena zeznań świadków stanowiących grupę, która negowała pewne fragmenty zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym wskazując, że sprzeczności wynikały z niewłaściwego postępowania policjantów. Chodzi tu o świadków z O., związanych

z osobą M. Z. (2), z którym oskarżona R. L. pozostawała w związku. Uprawnione jest w związku z tym rozumowanie sądu meriti, że świadkowie ci w taki sposób tłumaczyli te fragmenty zeznań, które były niekorzystne dla oskarżonej R. L. i chcieli się z tych zeznań „wycofać”, aby pomóc oskarżonej R. L. w uniknięciu odpowiedzialności karnej, a przynajmniej jej umniejszeniu. Sąd Okręgowy przekonująco wskazał przy tym na okoliczności dotyczące poszczególnych świadków z tej grupy, które stały się podstawą do ustalenia, że nie wyrazili świadomie zgody na udział w badaniu, jak również, że nie mieli w ogóle świadomości, że w nim uczestniczą.

Prawidłowo przedstawia się też ocena zeznań świadków, którzy przyznali, że w postępowaniu przygotowawczym złożyli nieprawdziwe zeznania. Tak jest w przypadku świadka J. K. (2), który złożył je z uwagi na osobę swojej sąsiadki – oskarżonej B. W., świadków W. L.

i P. Z., którzy uczynili to pod wpływem próśb ze strony oskarżonej R. L. oraz świadka A. G., który wskazał przyczyny, dla których na rozprawie postanowił powiedzieć prawdę (s. 382 i n. uzasadnienia). Zaakcentowania w tym miejscu wymaga to ustalenie sądu a quo, wynikające z zeznań świadka P. Z., że gdy powiedział oskarżonej R. L., która wcześniej pokazała mu spisane nagranie S. K., iż zeznał na policji, że nie był szczepiony, oskarżona obraziła się na niego (s. 227-228 uzasadnienia).

Powracając do kwestii prawidłowości przesłuchań dokonywanych przez policjantów w postępowaniu przygotowawczym należy jeszcze zwrócić uwagę na to, co także sąd a quo miał w polu swoich rozważań, że niektórzy świadkowie składali już wówczas skargi na policjantów, które finalnie nie zostały jednak uwzględnione. Uprawnione jest w tej mierze stwierdzenie sądu meriti, że uwzględniając realia sprawy, skargi te zostały złożone nie dlatego, że opisane w nich zachowania miały miejsce, a dlatego aby podważyć rzetelność działań policji i osiągnąć określone cele. Tym bardziej, że głównie złożyli je wzmiankowani już świadkowie z O.. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny zeznań tych świadków: A.Z., A. P., K. P., P. P., G. K., P. W., M. P. (2) i K. Z. (s. 372

-379 uzasadnienia), którzy negowali pewne fragmenty zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym wskazując, że sprzeczności wynikały z niewłaściwego postępowania policjantów. Sąd Apelacyjny podziela dokonaną ocenę, w tym także podsumowujące rozważania sądu meriti dotyczące grupy świadków z O. (s. 371-379 uzasadnienia). Trzeba przy tym podkreślić trafność argumentacji sądu a quo przytoczonej przy ocenie zeznań świadka P. W., że nawet idąc przez chwilę hipotetycznym założeniem, że policjanci z G. mieli jakiś interes (choć teza ta się nie potwierdziła) w rzekomym prowadzeniu nierzetelnych przesłuchań, to nie bardzo można znaleźć przyczynę, dla której mieliby to czynić również policjanci z O. (s. 378 uzasadnienia).

Nadto zwrócenia uwagi wymaga to, że o rzeczywistych intencjach oskarżonych świadczą także zeznania świadka S. K., naklonionego przez oskarżoną R. L. do nagrania przesłuchania na Policji. Służyć to miało nie tyle ujawnieniu jakichkolwiek nieprawidłowości

w przebiegu przesłuchania, lecz przede wszystkim temu, aby uzyskać wiedzę na temat przedmiotu przesłuchania. Z nagraniem tym zapoznali się bowiem oskarżeni C. S., E. S., R. L., B. W. oraz A. K. (1). Treść nagrania została spisana przez oskarżoną R. L. w celu wykorzystania do instruowania świadków co do treści zeznań, które mieli złożyć w postępowaniu przygotowawczym.

Ocena zeznań świadka S. K., uwzględniająca przywołaną okoliczność także jawi się jako zgodna z treścią art. 7 k.p.k. W konsekwencji nie sposób jest podzielić argumentacji obrońców oskarżonej R. L., że jest inaczej. Nie jest w szczególności argumentem przeciwko dokonanej ocenie zeznań ww. świadka to, co podnosi obrońca oskarżonej – adw. J. P., że to świadek S. D. przyznał, że to on zorganizował zdobycie nagrania poprzez zamontowanie podsłuchu w budynku Komendy Miejskiej Policji, bo ma tylko charakter spekulatywny co do tożsamości omawianych zdarzeń.

Obrońcy oskarżonych C. S. i E. S. (zarówno adw. B. G., jak i adw. A. J.) podważają trafność oceny zeznań złożonych przez świadków policjantów Z. J., A. K. (3), J. S. (2) i P. G. argumentując odmiennie, lecz tylko polemicznie wobec stanowiska sądu a quo, że są to zeznania spójne i logiczne, wzajemnie ze sobą korespondujące. Zasadnie sąd a quo wskazał na to, że przekonywującym wytłumaczeniem pojawiających się w zeznaniach formułek było stworzenie planu przesłuchania, w których zawarte były pytania do świadka, sformułowano wnioski o ściganie oraz postulowano konieczność okazania dokumentów.

Dlatego też na aprobatę zasługuje stwierdzenie sądu meriti, że działania policjantów prowadzących postępowanie były prawidłowe i rzetelne

z merytorycznego punktu widzenia. Nie jest zatem zasadny zarzut obrońcy ww. oskarżonych (adw. B. G.), powtarzany i w innych apelacjach, że sąd a quo orzekł jedynie w oparciu o zeznania świadków z postępowania przygotowawczego w sytuacji, gdy były one obarczone uchybieniami. Skarżący ten także nie wykazał, aby świadkowie - policjanci mogli mieć interes

w składaniu zeznań nieprawdziwych celem ewentualnego uniknięcia odpowiedzialności za swoje zaniedbania przy przeprowadzaniu czynności przesłuchań świadków. Zupełnie dowolnie również argumentował, że policjanci podczas przesłuchań świadków nie tylko dopuścili się nieprawidłowości, ale wręcz wymuszeń. Sąd a quo w tym zakresie także zarzucalnego błędu w swoim rozumowaniu nie popełnił.

Sąd Apelacyjny uznaje w tych uwarunkowaniach również za chybione te zarzuty pozostałych obrońców oskarżonych, które sprowadzają się do sformułowania poglądów, że sposób protokolowania przez policjantów ograniczył swobodę wypowiedzi świadków, wypaczył ich zeznania, czy też doprowadził do wymuszenia ich w całości czy choćby w pewnych fragmentach. W rezultacie nie ma powodów do utrzymywania, jak czynią to obrońcy (adw.

A. J., adw. J. P. i adw. M. C.), że doszło do naruszenia art. 143 § 1 k.p.k., bo przesłuchanie świadków było protokolowane, a zastrzeżenia co do elementów tych protokołów, które nie do końca były zgodne z treścią art. 148 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.k., wprawdzie są po części trafne, co dostrzega również sąd a quo, to jednak nie miało to wpływu na treść wyroku.

Rozsądnie rzecz ujmując, przeprowadzone rozważania przeczą też temu, żeby przyjmować, iż świadkowie przesłuchiwanymi przez ww. policjantów składali zeznania w warunkach, o których mowa w art. 171 § 7 k.p.k. i z tego powodu nie mogły one stanowić dowodu. Zarazem też niezasadnie przedstawiały się zarzuty tych obrońców oskarżonych, którzy domagali się dodatkowego przesłuchania świadków – uczestników badania klinicznego na okoliczności sposobu ich przesłuchiwania w postępowaniu przygotowawczym.

Nietrafne są zarzuty obrońców oskarżonych związane z oddaleniem wniosku dowodowego dotyczącego odtworzenia płyty CD z nagraniem, zarejestrowanym przez nieustaloną osobę, w której posiadanie miał wejść zgodnie z końcowym oświadczeniem oskarżonego C. S.

- S. D. (k. 7519-7520). Dla ścisłości trzeba wskazać, że oskarżony C. S. wcześniej nie zaprzeczył, gdy jego obrońca oświadczył na rozprawie w dniu 6 listopada 2013 r., że rzeczoną płytę dał mu oskarżony S., który odnalazł ją w archiwum przychodni (k. 7029). Sąd Okręgowy zawarł w uzasadnieniu (s. 347) wyjaśnienie i tej kwestii, które jest przekonywujące. Nie ulega wątpliwości, że z relacji świadka S. M.

-D. wynika, że zorganizował on zdobycie nagrania w sposób nielegalny i że uczynił to w celu jego przedłożenia w postępowaniu karnym. Sąd Apelacyjny wskazuje w tym miejscu zarazem na to, że okoliczności na które powoływał się świadek brzmiały bardzo enigmatycznie, gdy stwierdził, że „(...) to ja miałem układ personalny w K., który miał dalszy układ personalny, w zamian za poczynioną przeze mnie przysługę, żeby zrobić podkładkę pod biurko z urządzenia podsłuchowego, pod biurko w komendzie policji, gdy przyjdzie świadek nie z kręgu bezdomnych”, a rozpytywany o szczegóły stwierdzał tylko, że „to moja tajemnica” (k. 7510). Przesłuchanie tego świadka (k. 7509-7510) co do okoliczności i sposobu pozyskania płyty CD nastąpiło przed oddaleniem rzeczonoego wniosku dowodowego (k. 7520-7521). Nie była to zatem działanie bezrefleksyjne ze strony sądu meriti, bo wniosek dowodowy został złożony w dniu 17.10.2013 r. (k. 6962 i n.), a decyzja o jego oddaleniu zapadła na rozprawie dopiero w dniu 1 sierpnia 2014 r., z uwagi na perturbacje związane z dokonaniem przesłuchania świadka S. M.

-D., co także wymaga odnotowania, bo jest wymowne. Trafność podjętej decyzji nie budzi wątpliwości, zważywszy sposób pozyskania nagrania, jak i jego cel, co nastąpiło zgodnie z treścią art. 393 § 3 k.p.k. Słusznie sąd a quo wskazał, że nagranie nie może zostać dopuszczone jako dowód, bo jako dokument prywatny powstało poza postępowaniem karnym, ale dla jego celów. W konsekwencji oddalone zostały kolejne wnioski dowodowe dotyczące ponownego przesłuchania funkcjonariuszy policji, czy też powołania biegłego z zakresu fonoskopii celem identyfikacji mówców z nagrania, jako bezprzedmiotowe. Na chwilę orzekania sąd a quo podjął zatem prawidłową decyzję w świetle ówczesnej treści art. 393 § 3 k.p.k. Dlatego też Sąd Apelacyjny nie podziela postulatów obrońcy (adv. B. G.), aby uczynić to w oparciu o nowe brzmienie (z dniem 1 lipca 2015 r.) przywołanego przepisu.

Nadto trzeba nadmienić, że Sąd Okręgowy poświęcił ocenie zeznań świadka S. D. oddzielne miejsce, wskazując dlaczego podszedł do jego relacji z dużą ostrożnością i dlaczego nie podzielił w szczególności ocen świadka co do przebiegu prowadzonego badania klinicznego, jak również jego twierdzeń, że wszczęcie postępowania w sprawie było wynikiem machinacji dokonanych przez konkurencję Przychodni (s. 387-389 uzasadnienia). Zasluguje to wszystko na aprobatę.

Reasumując tę część rozważań należy stwierdzić, że forsowane przez skarżących nieprawidłowości mające miejsce w toku przesłuchiwania świadków nie znalazły potwierdzenia. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że zaistniałe uchybienia nie miały istotnego charakteru z punktu widzenia merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. W związku z tym, że w postępowaniu jurysdykcyjnym doszło do weryfikacji złożonych zeznań uprawnione jest przyjęcie, że stwierdzone uchybienia nie przeniknęły do postępowania sądowego. Twierdzenie skarżących, że finalne rozstrzygnięcie zostało oparte na nierzetelnych przesłuchaniach świadków, bo sąd a quo oparł się w głównej mierze na zeznaniach świadków złożonych w postępowaniu przygotowawczym, nie wytrzymuje zatem krytyki, bo jest jednostronne. Zarazem trzeba mieć na względzie to, że uszło uwadze skarżących, a przez to nie jest całościowe ich rozumowanie, które nie uwzględnia wykazanych przez Sąd Okręgowy działań ze strony poszczególnych oskarżonych, zmierzających do swego rodzaju kontrolowania przebiegu postępowania przygotowawczego i wpływania w opisany sposób na relacje świadków przesłuchiwanym w tym postępowaniu. Skoro to rozumowanie sądu a quo nie zostało podważone, to zaiste przewrotna jest argumentacja apelujących i również z tego powodu nie mogła zostać uwzględniona.

Na rozprawie w dniu 1 sierpnia 2014 r. doszło też do oddalenia wniosku dowodowego dotyczącego przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego na formularzach świadomej zgody pacjenta w zakresie autentyczności podpisów oskarżonych C. S. i E. P.

-S. jako zmierzającego w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania – na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. (k. 7521). Oceniając trafność tej decyzji pod kątem sformułowanych i w tym zakresie zarzutów obrońców oskarżonych, należy je powiązać z rozumowaniem sądu a quo zaprezentowanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Rozumowanie to, sprowadzające się do stwierdzenia, że z uwagi na to, iż oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu, to nie miał znaczenia fakt, kto fizycznie złożył podpis na danym formularzu świadomej zgody, jest racjonalne. Istotne jest bowiem to, że wszyscy oskarżeni mieli świadomość, że

podpis poświadczal nieprawdę i to akceptowali. Jednocześnie na aprobatę zasługują pogłębione rozważania dotyczące nieprzyjęcia przez sąd meriti kwalifikacji z art. 271 § 1 k.k. (s. 408-409 uzasadnienia). Zgodzić się trzeba z Sądem Okręgowym co do tego, że z żadnego przepisu regulującego kwestię badań klinicznych nie wynika zapis regulujący kwestię formularza świadomej zgody pod kątem jego treści, jak i faktu, że winien być podpisany przez lekarza. Zawsze te kwestie regulują zapisy umowy oraz protokołu konkretnego badania klinicznego (tak jak w omawianym przypadku, stanowiąc o konieczności podpisania przez lekarza). Skoro zaś tak, to poświadczenie nieprawdy w formularzu świadomej zgody nie wyczerpywało znamion przestępstwa z art. 271 k.k. W rezultacie nie ma też powodów do podważania trafności oddalenia omawianego wniosku dowodowego, a twierdzenia skarżących mają w tym wymiarze również tylko charakter polemiczny. Wymagało to jednak korekty w opisie czynu przypisanego oskarżonym w kierunku postulowanym przez obrońców oskarżonych.

Sąd a quo wskazał bowiem, że niebudzący wątpliwości jest fakt, iż poświadczanie nieprawdy na formularzach świadomej zgody było elementem wprowadzenia w błąd w zakresie przestępstwa oszustwa, co znalazło odzwierciedlenie w opisie czynu przypisanego oskarżonym. Podzielając trafność tej argumentacji należy jednak zgodzić się ze skarżącymi, że z opisu tego czynu nie mogły w takiej sytuacji wynikać znamiona przestępstwa

z art. 271 § 1 k.k. Tak natomiast należało przyjmować przy uwzględnieniu treści zapisów zawartych w opisie przypisanych każdemu z oskarżonych czynów: „poświadczając nieprawdę w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu”. Dlatego też Sąd Apelacyjny, mając na uwadze także kierunek wywiedzionych apelacji, zastąpił przywołany zapis w odniesieniu do każdego

z oskarżonych na zapis „co nie zostało zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy stwierdzone w „formularzach świadomej zgody na udział w badaniu”.

Takie postąpienie znajduje swoje uzasadnienie w ustaleniach sądu a quo,

a jednocześnie potwierdza istnienie elementu wprowadzającego w błąd co do rzetelności przeprowadzonego badania klinicznego.

Trzeba też jeszcze wskazać na to, że sąd a quo dokonał reasumpcji oddalenia wniosków dowodowych wobec wniosku obrońcy oskarżonych w tym zakresie (k. 7628 i n.), a zatem jeszcze raz te kwestie przeanalizował, co tym bardziej świadczy o tym, że finalne decyzje zostały przemyślane. Na rozprawie w dniu 24 października 2014 r., nie dzieląc wniosku o reasumpcję, Sąd Okręgowy ponownie oddalił złożone wnioski dowodowe – na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., odwołując się zarazem w uzasadnieniu wydanego postanowienia do pierwotnych przyczyn oddalenia tych wniosków (k. 7695). Zatem przywołana wyżej argumentacja, aprobująca oddalenie rzeczonych wniosków dowodowych dotyczy także ponowionych wniosków dowodowych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wbrew temu co utrzymują obrońcy oskarżonych C. S. i E. S. (adw. B. G.

i adv. A. J.) nie doszło w ten sposób do ograniczenia możliwości obrony oskarżonych. Nie jest też żadnym rozsądnym argumentem, przemawiającym za nietrafnością oddalenia wniosków dowodowych to, że sam oskarżyciel publiczny przychylił się do przeprowadzenia zawnioskowanych dowodów.

Nie są również w konsekwencji zasadne zarzuty obrońców oskarżonej R. L. (adw. J. B. i adv. J. P.), obrońcy oskarżonej B. W. i obrońcy oskarżonej H. K. (1), którzy argumentując tożsamo w kwestii oddalonych wniosków dowodowych dopatrywali się w tym nie tylko naruszenia art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., ale przede wszystkim art. 366 § 1 k.p.k., to jest naruszenia przez przewodniczącego rozprawy obowiązku baczenia, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy.

Co do naruszenia art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie dołączenia do akt sprawy dokumentacji znajdującej się

w przychodni (...) centrum (...)

z o.o. dla ustalenia okoliczności dotyczących ogłoszenia o badaniu klinicznym szczepionki przeciwko ptasiej grypie, które to zarzuty sformułowali odrębnie obrońca oskarżonej R. L. (adw. J. P.) i obrońca oskarżonej H. K. (1), należy stwierdzić, iż są one także nietrafne, bowiem niezbędne w tej mierze ustalenia zostały dokonane przez sąd meriti, a

w postępowaniu odwoławczym wypowiadał się na ten temat oskarżony C. S.. Analiza akt sprawy, w części dotyczącej postępowania przed sądem pierwszej instancji wskazuje na to, że Przewodnicząca rozprawy aktywnie uczestniczyła w przeprowadzaniu dowodów, w tym również wykazywała niezbędną inicjatywę dowodową dla przeprowadzenia dowodów z urzędu. Pewne uchybienia w tym zakresie, a zwłaszcza dotyczące ujawnienia dokumentów „Delegation of Authority Form” zostały skorygowane w postępowaniu odwoławczym. Nie ma w związku z tym powodów do utrzymywania, że

z przyczyn, na które powołują się skarżący, nie doszło w sprawie do dokonania prawdziwych ustaleń faktycznych.

Za prawidłową Sąd Apelacyjny uznaje ocenę sądu meriti, wbrew twierdzeniom skarżących – obrońców oskarżonych C. S. i E. S. (adw. B. G. i adv. A. J.), że fakt nakazania przez tych oskarżonych natychmiastowych wypłat, a nawet wypłacanie

z własnej kieszeni kwot należnych uczestnikom badania jako zwrot kosztów podróży, wcale nie świadczy o braku zamiaru działania wymaganego dla bytu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Sąd Okręgowy trafnie wskazał na to, że wzywanie pacjentów do przychodni w sierpniu i we wrześniu 2007 r. nie było spowodowane potrzebą odbycia wizyty związanej z badaniem klinicznym,

a wynikało z polecenia oskarżonego C. S., który po powzięciu wiedzy, że oskarżone pielęgniarki nie wypłacały pacjentom przewidzianych pieniędzy, nakazał ich wypłatę. Sąd ten nie popełnił błędu, uznając

w ustalonych okolicznościach sprawy, powołując się zarazem na zasady logicznego rozumowania, że ów nakaz wypłaty był spowodowany właśnie wszczęciem postępowania karnego, w którym policjanci rozpoczęli przesłuchania pacjentów umieszczonych na liście badania klinicznego.

To, że działania pielęgniarek polegające na manipulacjach z wypłacaniem pacjentom kosztów podróży pozostawały w rzeczywistości poza wiedzą oskarżonych C. S. i E. S., stanowiąc ich indywidualny eksces, potraktowany odrębnie w zaskarżonym wyroku,

nie zmienia oceny co do trafności przypisania im popełnienia również przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Wskazane zaś działania naprawcze wpisują

się w ogół czynności podejmowanych przez oskarżonych dla zatarcia śladów popełnionych nieprawidłowości.

Nie są do podzielenia racje obrońców oskarżonych C. S.

i E. S., gdy utrzymują, że sąd a quo przekroczył granice wyznaczone treścią art. 7 k.p.k. przy ocenie zeznań świadków M. S. (2), S. P. i D. D. (1), odnośnie do czynu przypisanego tym oskarżonym odpowiednio w punktach 2 i 6. Już tylko przeprowadzone wyżej rozważania wskazują na to, że mijają się z prawdą autorzy apelacji, gdy podnoszą, że oskarżeni C. S. i E. S. (1) nigdy nie mieli zamiaru i nie popełnili czynu zabronionego nakłaniania do składania fałszywych zeznań. Dokonana przez apelujących odmienna ocena zebranego w tej mierze materiału dowodowego ma tylko charakter polemiczny.

Sąd a quo dokonał dokładnych ustaleń i przeprowadził poprawną ocenę zeznań przywołanych świadków (s. 183-184, 208-209, 211-213, 349, 368 uzasadnienia). Trafnie podał, że wyjaśnienia oskarżonego C. S. nie zasługiwały na wiarę, bo pozostają w rażącej sprzeczności z zeznaniami świadka M. S. (2), która podała m. in., że mówił jej, że w przypadku wezwania na policję ma mówić, że wszystko było legalnie, współdziałając w tej mierze z oskarżoną H. W.. Podobnie nie ma powodów do podważania trafności niedania wiary wyjaśnieniom oskarżonej E. S. wobec jednoznacznych w swej treści zeznań świadków S. P. i D. D. (1), wskazujących na to, co mówiła im oskarżona, tj. że mają mówić w czasie przesłuchania na policji,

a także ustalonego faktu, że przy wypłatach pieniędzy pacjentom umieszczonym na liście badania klinicznego, przeprowadzając wywiad co do stanu zdrowia mówiła im, że w przypadku gdyby ktoś ich pytał, żeby nie mówili, iż pieniądze otrzymali dopiero w czasie tej wizyty.

Nie sposób wreszcie podzielić argumentów obrońców oskarżonej R. L., że sąd a quo dokonał dowolnego ustalenia, że ta oskarżona nakłaniała P. B., S. K., A. L.

i A. R. do składania fałszywych zeznań. Inklinacje oskarżonej w tej mierze zostały już wskazane, przy omawianiu jej relacji z grupą świadków z O., a z zeznań ww. świadków wynikają okoliczności niebudzące w tym zakresie

wątpliwości. Dodatkowo można jeszcze wskazać na to, co również niezasadnie kwestionuje jej obrońca (adw. J. P.), wobec prawidłowych

w tej mierze ustaleń sądu a quo, opartych o wyjaśnienia A. K. (1) i B. W., że oskarżona R. L. w październiku 2007 r. zrobiła im zdjęcie w celu okazania osobom umieszczonym na liście pacjentów mieszkającym w O., dla umożliwienia im rozpoznania tych oskarżonych w czasie składania zeznań, żeby uwiarygodnić fakt szczepienia ich

w G.. Sąd meriti i w tym przypadku dokonał dokładnych ustaleń

i przeprowadził prawidłową ocenę zeznań przywołanych świadków

(s. 42-43, 74-75, 81-82, 153, 349, 364-365, 367-368 uzasadnienia). Dokonana ocena i w jej rezultacie niedanie w tym zakresie wiary wyjaśnieniom oskarżonej R. L. pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. W konsekwencji zasługuje na akceptację.

Reasumując, w świetle przeprowadzonych dowodów uprawnione jest stwierdzenie sądu meriti, że oskarżeni C. S., E. P. -S., R. L. oraz A. K. (1) i H. W. wiedzieli o toczącym się postępowaniu przygotowawczym. Mieli też świadomość tego, że osoby wskazane przez nich na liście jako pacjenci biorący udział w badaniu klinicznym będą przesłuchiwani w tym postępowaniu. Zarazem mieli świadomość uchybień, których się dopuścili

i zakresie właśnie tych uchybień i namawiali osoby wymienione

w poszczególnych czynach im przypisanych do składania fałszywych zeznań.

W tych uwarunkowaniach oczywiście przedstawia się to, że działali z zamiarem bezpośrednim nakłonienia tychże osób do złożenia fałszywych zeznań, co miało na celu ukrycie nieprawidłowości, których się dopuścili w omawianym badaniu klinicznym.

Sąd Apelacyjny, oceniając wyjaśnienia oskarżonych C. S., E. S. i R. L., złożone w tym zakresie

w toku rozprawy odwoławczej także nie dopatrył się powodów, dla których należałoby uznać je za wiarygodne, bowiem oskarżeni ci nie przytoczyli żadnych argumentów, poza polemiczną, bezkrytyczną oceną, że to ww. świadkowie złożyli nieprawdziwe zeznania, bądź że ich depozycje zostały nieprawidłowo zinterpretowane przez sąd meriti.

Skarżący - obrońca oskarżonych C. S. i E. P.

-S. (adw. B. R.) nie kwestionował ustaleń faktycznych co do czynów przypisanych tym oskarżonym w pkt 2 i 6. Dlatego też zgodnie z poczynionymi na wstępie uwagami zarzut obrazy prawa materialnego (art. 22 § k.k.) został postawiony prawidłowo. Zarazem we wnioskach apelacji zawarty został wniosek o zmianę wyroku poprzez odstąpienie od wymierzenia kary. Odnosząc się do tego zarzutu Sąd Apelacyjny uważa za zasadne stwierdzenie, że przy prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych, a takie niewątpliwie

w sprawie zostały dokonane, to i tak niezastosowanie art. 22 § 2 k.k. nie może być uznane za naruszenie prawa materialnego w rozumieniu art. 438 pkt 1 k.p.k. Art. 22 § 2 k.k. ma charakter fakultatywny, a w takiej sytuacji niezastosowanie instytucji przewidzianej w tym przepisie nie stanowi naruszenia prawa materialnego.

Z kolei, ponieważ skarżący - obrońca oskarżonych C. S.

i E. S. (adw. A. J.) w zakresie omawianych czynów przypisanych tym oskarżonym kwestionował dokonane ustalenia faktyczne, to zgodnie z przyjętymi regułami zarzuty przez niego skonstruowane, dotyczące obrazy prawa materialnego, tj. art. 233 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k.

w zw. z art. 22 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k., czy też art. 14 § 1 k.k.

w zw. z art. 22 § 2 k.k. stały się bezprzedmiotowe. Zatem należało je tylko odnotować.

Sąd Apelacyjny ze swej strony wskazuje jednocześnie na to, że nie dopatrył się nieprawidłowości w rozważaniach sądu a quo co do przyjętej kwalifikacji prawnej odnośnie do przestępstw nakłaniania do składania fałszywych zeznań (s. 413-417 uzasadnienia). Odnosi się nadto także do oskarżonych R. L., A. K. (1) i H. W.

Jakkolwiek słuszne są wywody obrońcy oskarżonych C. S.

i E. S. (adw. B. G.) na temat składników wyroku określonych w art. 413 § 1 i § 2 k.p.k., którego wspiera w postawionym zarzucie obrońca (adw. A. J.), to jednak zarzut niewskazania w treści zaskarżonego wyroku podstawy prawnej współsprawstwa, nie łączy się z podaniem, w jaki sposób naruszenie art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. miałyby się

przekładać na treść wyroku. Wydaje się, że skarżącym chodziło o przytoczenie art. 18 § 1 k.k., choć wprost tego nie wyartykułowano. Z treści tego przepisu wynika zaś, że typizuje on cztery formy sprawstwa sensu stricto, tj. sprawstwo indywidualne, współsprawstwo, sprawstwo kierownicze i sprawstwo polecające. Przytoczenie art. 18 § 1 k.k. niczego zatem nie wyjaśnia, bo ma charakter ogólnego przepisu, nie stosuje się go też przy jednosprawstwie. W realiach sprawy wystarczająco precyzyjne jest wskazanie w opisie czynu, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami. Zarazem trzeba mieć na względzie to, że przepis art. 413 k.p.k. jest przepisem instrukcyjnym, bo stwierdza co każdy wyrok powinien zawierać, a nie co każdy wyrok musi zawierać (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 1 września 2016 r., II AKa 267/16, LEX nr 2139380 oraz wyrok SA w Łodzi z dnia 3 grudnia 2014 r., II AKa 160/14, LEX nr 1659090). Zgodzić też się trzeba z poglądem zaprezentowanym w doktrynie, że powoływać należy przepisy będące podstawą konkretnego rozstrzygnięcia lub jego elementu. Natomiast nie należy powoływać tych przepisów prawa materialnego, które określają ogólne zasady odpowiedzialności karnej oraz przepisów procesowych o charakterze ogólnym (wskazujących na ogólne reguły postępowania i orzekania) i nie mających bezpośredniego związku z podjętą decyzją (zob.: A. Z. (3), Opis i kwalifikacja prawna czynu z uwzględnieniem sprawczych odmian przestępnego współdziałania, Prok. i Pr. Nr 1, 2005, s. 55). Sąd Apelacyjny podziela zatem przystający do realiów rozpoznawanej sprawy i obecnego stanu prawnego pogląd orzeczniczy, zgodnie z którym, przypisanie konkretnej osobie działania w formie jednego ze sprawstw, o którym mowa w art. 18 § 1 k.k. nie wymaga dawania temu wyrazu przez artykułowanie w kwalifikacji prawnej tego przepisu przed właściwym przepisem części szczególnej Kodeksu karnego, określającym przestępstwo, którego sprawca ten dopuścił się, a wystarczające jest jedynie wprowadzenie tej formy sprawstwa do opisu czynu (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 31 sierpnia 1995 r., II AKr 137/95, OSA 1996/1/2).

Chybione są zarzuty obrońców oskarżonych co do niezasadności przypisania oskarżonym działania w warunkach art. 12 k.k. W tej mierze stwierdzić trzeba, że sąd a quo postąpił słusznie stwierdzając, że czyny zarzucane w akcie oskarżenia oskarżonym: C. S. w pkt. od 1 do 83, E. S. (1) w pkt. od 85 do 160, D. S. w pkt. od 163 do 218, R. L. w pkt. od 219 do 325, A. K. (1) w pkt. od 332 do 437 (przy czym dwa zachowania opisane pod numerem 346) i w pkt. od 440 do 483, B. W. w pkt. od 185 do 601 i H. W. w pkt. od 607 do 611 są zachowaniami, które stanowiły jeden czyn zabroniony (s. 393 i n. uzasadnienia). Ważne jest też w związku z tym stwierdzenie, znajdujące oparcie w orzecznictwie, że konsekwencją przyjęcia przywołanej ciągłości jest to, że w razie zmiany ustawy w trakcie realizacji czynu ciągłego uważa się, iż cały czyn zabroniony został popełniony pod rządami ustawy nowej, więc reguły prawa międzyczasowego nie mają zastosowania (zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 19 grudnia 2003 r., II AKa 257/03, KZS 2004/4/37, Prok. i Pr.-wkl. 2004/10/15).

Punktem wyjścia dla sądu a quo było ustalenie, że ramy zdarzenia będącego przedmiotem rozpoznania wyznaczone zostały przez zachowania oskarżonych podjęte po zawarciu umowy o przeprowadzenie badania klinicznego w ramach realizacji tej umowy (luty 2007 r.), a momentem końcowym było doprowadzenie M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w dniu 15 czerwca 2007 r. W tym miejscu należy stwierdzić, że racje obrońców oskarżonych, które sprowadzają się do zarzutu niedokładnego określenia początku czynu zasługują na uwzględnienie. Niewątpliwie bowiem określenie, że działanie to miało miejsce „od lutego 2007 r.”, przy jednoczesnym stwierdzeniu, że chodzi o zachowania podjęte po zawarciu Umowy (co miało miejsce w dniu 2 stycznia 2007 r. – przypis SA) nie przedstawia się precyzyjnie. Wymagało zatem dokonania korekty. Z ustalonych w sprawie okoliczności wynika natomiast to, że z takim działaniem z całą pewnością mamy do czynienia od momentu przeprowadzenia przez osoby reprezentujące M. wizyty inicjującej badania. Dlatego też Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w odniesieniu do każdego z oskarżonych, także ze względów gwarancyjnych, poprzez ustalenie, że każdy z oskarżonych w ramach przestępczego współdziałania działał w okresie od 7 lutego do 15 czerwca 2007 r. (punkty 1, 6, 11, 15, 21, 27, 31, 35 i 39).

W dalszej kolejności trzeba stwierdzić, że pozostałe przeprowadzone rozważania co do kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym (s. 395 i n. uzasadnienia) są przekonujące i Sąd Apelacyjny je podziela.

Z faktu, że oskarżeni C. S., E. S.

i D. S. dopuścili się przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w stosunku do mienia znacznej wartości (267.469,34 zł) wynika finalne zakwalifikowanie tego czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Rozumowanie sądu meriti jest w tym zakresie prawidłowe.

Niezasadne są przy tym twierdzenia obrońcy ww. oskarżonych (adw.

A. J.), że pominięcie w treści opisu czynów im przypisanych (co należy także odnieść do pozostałych oskarżonych), którzy z imienia i nazwiska przedstawiciele pokrzywdzonych mieli zostać wprowadzeni w błąd co do rzetelności przeprowadzonego badania klinicznego i czy były to osoby uprawnione do rozporządzenia mieniem tych podmiotów, skutkuje brakiem ustawowych znamion przestępstwa oszustwa. Takie restrykcyjne rozumowanie nie jest uprawnione, bowiem sformułowanie zawarte w zaskarżonym wyroku, że wprowadzeni w błąd zostali przedstawiciele Spółki (...) z siedzibą

w K. oraz firmy (...) z siedzibą w M., a zatem osoby fizyczne, o których mowa w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jest wystarczające dla przyjęcia znamion omawianego przestępstwa.

Odnosnie do przyjęcia kwalifikacji z art. 126a prawa farmaceutycznego sąd a quo wyjaśnił racjonalnie kwestie dotyczące ustalenia, że oskarżeni swoją aktywnością wyczerpali znamiona tego przestępstwa (s. 407 -408 uzasadnienia). Stwierdzić następnie trzeba, że żaden ze skarżących nie zakwestionował skutecznie przyjętego przez sąd a quo poglądu dotyczącego preferowania metody łagodzenia negatywnych następstw zaostrzenia odpowiedzialności karnej w trakcie rozciągniętej w czasie realizacji znamion czynu zabronionego. Sąd Okręgowy wyjaśnił w tej materii, że zachowując zasadę jedności czynu, stosuje się w takim przypadku przepisy ustawy nowej uwzględniając jednak przy wymiarze kary fakt łagodniejszej oceny zachowania sprawcy na gruncie poprzednio obowiązującej ustawy (por. Włodzimierz Wróbel, Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym. Zakamycze 2003). Wbrew temu, co zdaje się wynikać z treści postawionych zarzutów, Sądowi Okręgowemu nie umknęło to, że zmiana przepisów nastąpiła w dniu 1 maja 2007 r., to jest w końcowym okresie działania oskarżonych. Mając to na uwadze podał z jakich powodów przyjęta w akcie oskarżenia kwalifikacja z art. 192 § 1 k.k. nie miała zastosowania i zasługuje to na akceptację.

Konsekwentnie też Sąd Okręgowy wskazał na to, że wszystkie oskarżone, będące pielęgniarkami, miały pełną świadomość, że warunkiem uczestnictwa danej osoby w badaniu klinicznym jest uzyskanie od niej świadomej zgody na udział w badaniu, że zgodę tę winien odebrać tylko lekarz jak i akceptowały fakt, że w przeważającej liczbie przypadków nie uzyskano od osób wskazanych jako uczestnicy badania przywołanej świadomej zgody. Dlatego też kwalifikacja prawna co do oskarżonych - pielęgniarek została uzupełniona o art. 21 § 2 k.k., zgodnie z którym, jeżeli okoliczność osobista dotycząca sprawcy, wpływająca chociażby tylko na wyższą karalność, stanowi znamię czynu zabronionego, współdziałający podlega odpowiedzialności karnej przewidzianej za ten czyn zabroniony, gdy o tej okoliczności wiedział, chociażby go nie dotyczyła.

Przytoczone wyżej rozważania wskazują zarazem na to, że nie można byłoby przyznać racji obrońcom oskarżonych (adw. B. G. i adw.

A. J.), że w sprawie doszło do obrazy prawa materialnego, tj. art. 1 § 1 k.k., nawet gdyby nie kwestionowali oni dokonanych ustaleń faktycznych.

Sąd Apelacyjny niezależnie od tego stwierdza, że sąd a quo nie naruszył reguł związanych z tożsamością czynu zarzucanego i przypisanego oskarżonym. Przyjęcie kwalifikacji prawnej z art. 126a prawa farmaceutycznego, w nawiązaniu do zaproponowanej przez oskarżyciela kwalifikacji z art. 192 § 1 k.k. i ujęcie tych zachowań w ramach przyjętej konstrukcji czynu ciągłego z art. 12 k.k., w realiach sprawy jest uzasadnione. Tym samym nie ma mowy o naruszeniu określonej w art. 1 § 1 k.k. zasady nullum crimen, nulla poena sine lege poenali anteriori.

Trafność argumentacji obrońców wszystkich oskarżonych najpełniej wyraża się natomiast w podważaniu zasadności orzeczenia zakazu wykonywania zawodu, odpowiednio lekarza czy pielęgniarki.

Niekwestionowane jest to, że podstawą orzeczenia przywołanego środka karnego jest art. 41 § 1 k.k. Z treści tego przepisu wynika, że przesłankami orzeczenia zakazu wykonywania określonego zawodu są:

- 1) nadużycie przez sprawcę przy popełnieniu przestępstwa wykonywanego zawodu, albo
- 2) okazanie przez niego, że dalsze wykonywanie zawodu zagraża istotnym dobrom chronionym prawem.

Zarazem trzeba mieć na uwadze to, że wystarczające jest spełnienie jednej z tych przesłanek, ale także i to, że orzeczenie omawianego zakazu ma charakter fakultatywny, a zatem zależy od uznania sądu orzekającego.

W realiach sprawy sąd a quo, uzasadniając zastosowanie rzeczonoego środka karnego wskazał na to, że lekarz oraz pielęgniarka, to zawody szczególnego zaufania społecznego, którym społeczeństwo powierza zdrowie, życie i jest przekonane, że będą postępować zgodnie ze sztuką swojego zawodu, doświadczeniem i sumieniem (s. 421 uzasadnienia), co przywołuje obrońca oskarżonych adw. B. G., kontrargumentując, że oskarżeni tego zaufania nie utracili. Zarazem jednak Sąd a quo miał na uwadze także to, że waga badań klinicznych jest ogromna, a oskarżeni swoim zachowaniem niewątpliwie podważyli wiarygodność takich badań (s. 420 uzasadnienia). Zdaniem sądu meriti orzeczone zakazy wykonywania zawodu są jasnym i stanowczym sygnałem dla społeczeństwa, że nie ma przyzwolenia na nierzetelne przeprowadzanie badań klinicznych, a niniejsza sprawa jest niechlubnym wyjątkiem (s. 421 uzasadnienia).

Nie kwestionując co do zasady celności argumentacji Sądu Okręgowego na etapie orzekania omawianego środka karnego, stwierdzić jednak trzeba, że ma rację obrońca oskarżonych C. S. i E. P.

- S. (adw. B. R.), iż w tej mierze winny być wzięte pod uwagę w istocie dotychczasowe długoletnie praktyki lekarskie oskarżonych, ich nienaganna dotychczas i później postawa oraz odległość czasowa od daty popełnienia przypisanych czynów. Na te elementy słusznie też wskazują obrońcy ww. oskarżonych (adw. B. G. i adw. A. J.). Zarazem podkreślają oni to, że oskarżeni nie stracili zaufania pacjentów, a wprost przeciwnie z uwagi na profesjonalizm i satysfakcjonujące rezultaty podejmowanych procesów leczenia, nadal cieszą się szacunkiem. Wynika to też odpowiednio z apelacji obrońców oskarżonego D. S..

Zarazem obrońcy oskarżonych R. L., B. W., A. K. (1), H. K. (1), J. W. i H. W. także przywołują tożsame w gruncie rzeczy argumenty, podkreślając że jako pielęgniarki także cieszą się zaufaniem pacjentów i wykonywały do tej pory nienagannie swój zawód. Wskazują na to też załączone do poszczególnych apelacji dokumenty oraz przeprowadzone w postępowaniu odwoławczym dowody z dokumentów na okoliczność właściwości i warunków osobistych oskarżonych: C. S. i E. S. (k. 9025-9040, 9045, 9223-9224, 9226-9227, 9250), R. L. (k. 8897-9018, 9045), H. K. (1) (k. 9044-9051), B. W. (k. 9059-9064), A. K. (1) (k. 9067-9068) i H. W. (k. 9171). Na korzyść każdego z oskarżonych przemawia zatem też to, że od momentu popełnienia przestępstw wykonywali swój zawód w sposób prawidłowy i rzetelny. Nie toczyło się wobec nich postępowanie dyscyplinarne. Nie stwierdzono, aby dopuścili się jakiegos błędu w sztuce medycznej. Podkreślenia wymaga również to, co rozwija w uzasadnieniu apelacji obrońca oskarżonych - adw. B. G., że oskarżeni przez cały czas podnosili swoje kwalifikacje zawodowe i doskonalili umiejętności. W mniejszym stopniu, ale również odnosi się to do oskarżonego D. S. oraz oskarżonych pielęgniarek, na co słusznie wskazują z kolei ich obrońcy.

Sąd Apelacyjny, podejmując decyzję w omawianej materii, wziął pod uwagę argumenty przedstawiane przez obrońców oskarżonych, ale i też oceniał postawę oskarżonych, którzy brali czynny udział w postępowaniu odwoławczym. Jakkolwiek nie podzielił zasadniczo ich wyjaśnień co do istoty sprawy, to jednak nie mógł nie dostrzegać tego, jak bardzo oskarżeni starali się eksponować swoje dobre zachowanie po popełnieniu przestępstwa. Okolicznościom tym nie sposób zaprzeczyć. Z wyjaśnień oskarżonych C. S., E. S., D. S. i R. L. przebijała się wręcz fascynacja dla wykonywanego przez siebie zawodu, zaangażowanie i poświęcenie. Nie były to wypowiedzi udawane, lecz brzmiące autentycznie. Podobnie brzmią argumenty wynikające z apelacji obrońców pozostałych oskarżonych. Nie ulega jednocześnie wątpliwości, że czas trwania postępowania w sprawie osłabił w tych uwarunkowaniach potrzebę szczególnego napiętnowania oskarżonych. Zasadnie przedstawia się ta ocena, że oskarżeni od momentu wydania nieprawomocnego wyroku w sprawie (od 27 listopada 2014 r.) pozostawali pod wpływem niekorzystnego dla nich

zawodowo i życiowo rozstrzygnięcia. Oczywiście z tego powodu przedstawiają się negatywne odczucia, których z pewnością doznawali i dyskomfort psychiczny. Trzeba to postrzegać jako swoisty okres próby. Choć gwoździ ścisłości nie wiązało się to jednak z jakimiś szczególnymi formami ekspiacji, bo w ocenie swego zachowania oskarżeni pozostali niezmienni. Nie dotyczy to tylko oskarżonej A. K. (1), bo w jej przypadku miało to miejsce już na wcześniejszym etapie postępowania, a zatem w pierwszej kolejności należało ją łagodniej potraktować niż pozostałych oskarżonych.

Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że prowadzone postępowanie karne i wynikające z tego dolegliwości były dla każdego z oskarżonych wystarczającą nauką i każdy z nich wyciągnie z tego pozytywne wnioski na przyszłość. Ocena zdarzeń, które były ich udziałem jest taka, że oskarżeni pogubili się w obliczu możliwości uzyskania narzucającej się wręcz i szybkiej korzyści majątkowej, a ich działanie miało, mimo ciągłości działania, okazjonalny charakter. Nałożyła się na to presja czasowa z uwagi na opóźnienie w rozpoczęciu badania. Nie przedstawiałoby się też w tych uwarunkowaniach, zważywszy nadto wiek i doświadczenie zawodowe każdego z oskarżonych, jako sprawiedliwe to, żeby po upływie niemal 10 lat od popełnienia czynu orzekać wobec nich omawiany środek karny, którego rzeczywista dolegliwość przekraczałyby przecież tą, która wynika z orzeczenia kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, kar grzywny czy nałożonego obowiązku naprawienia szkody. Byłoby to zatem niewspółmiernie surowe.

Dlatego też, uznając że w realiach rozpoznawanej sprawy jest to sprawiedliwe, Sąd Apelacyjny orzekł w odniesieniu do każdego z oskarżonych o uchyleniu zakazu wykonywania zawodu lekarza (punkty 5, 10 i 13) oraz zawodu pielęgniarki (punkty 19, 25, 29, 33, 37 i 43).

Odnosząc się teraz do kwestii zarzutów dotyczących naruszenia art. 46 § 1 k.k. stwierdzić trzeba, że w tych ustaleniach sąd a quo błędu nie popełnił. Podkreślenia zarazem wymaga to, że obowiązek naprawienia szkody ma charakter złożony, zarówno kompensacyjny jak i penalny, zawsze jednak wiąże się ściśle z rozstrzygnięciem kwestii odpowiedzialności karnej danej osoby.

Przywołane zarzuty zostały sformułowane w dwóch płaszczyznach, wynikających z zamieszczenia orzeczeń o zastosowaniu obowiązku naprawienia szkody solidarnie od oskarżonych C. S. i E. P.

-S. na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. (pkt 44 wyroku) oraz solidarnie od wszystkich oskarżonych na rzecz M. K., A. W. i W. W. (pkt 45 wyroku). Konieczna jest jeszcze jedna uwaga, w nawiązaniu do poczynionych na wstępie, a mianowicie, że zarzuty te należy rozpatrywać w kategorii błędu w ustaleniach faktycznych, a nie obrazy prawa materialnego, ponieważ skarżący kwestionują dokonane ustalenia faktyczne co do wysokości kwoty stanowiącej podstawę orzeczenia na podstawie art. 46 § 1 k.k. obowiązku naprawienia szkody.

Przechodząc do oceny trafności rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 44 zaskarżonego wyroku trzeba stwierdzić, że zarzuty, związane z naruszeniem

w tej mierze art. 424 § 2 k.p.k. nie są zasadne, choćby z tych powodów, które zostały wskazane już na wstępie rozważań, gdy Sąd Apelacyjny ustosunkowywał się do nich zbiorczo. Nadmienić zarazem trzeba, że wcale nie jest tak jak utrzymuje to obrońca oskarżonych C. S. i E. S. (adw. A. J.), że w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie ma zapisów wyjaśniających motywy omawianej decyzji. Nie jest

w szczególności tak, że Sąd Okręgowy ustalając rozmiar szkody przyjął tylko „jakąś” kwotę pieniężną. Skarżący abstrahuje w tej materii od zapisu, że takie rozstrzygnięcie było spowodowane faktem złożenia przez M. wniosku o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w trybie art. 49 § 1 k.p.k.

Jak wynika z tego wniosku (k. 3855). Spółka ta wskazała w nim kwotę 267.399, 34 złote jako szkodę rzeczywistą, która została przelana na rachunek (...) Sp. z o.o.

i domagała się zasądzenia jej solidarnie od oskarżonych C. S.

i E. S.. W czasie przemówień końcowych pełnomocnik Spółki (...), jako oskarżyciela posiłkowego podtrzymał to stanowisko

(k. 7743v). Wynika to też z pism oskarżyciela posiłkowego składanych na użytek postępowania odwoławczego. Nawiązać teraz trzeba do ustalenia dokonanego na s. 223 uzasadnienia, z którego wynika, że w dniu 5 czerwca 2007 r. Przychodnia wystawiła fakturę VAT, której odbiorcą był M. na kwotę 236.469, 34 zł, a w dniu 15 czerwca 2007 r. z uwagi na zaakceptowanie przez sponsora, Spółka (...) przelała na konto przychodni kwotę 236.469, 34 złote jako należność za wizyty I, II i III oraz premię rekrutacyjną, co wynika z faktury VAT (k. 502) i przelewu (k. 503), jak również z zeznań świadka J. S. (k. 4002). Z wyliczenia znajdującego się na s. 405 uzasadnienia wynika, że do tej kwoty została doliczona kwota przelana na zwrot kosztów podróży – 30.930 zł (poszczególne transze: 15.000 zł + 5.820 zł + 7.410 zł + 2.700 zł – s. 22, 24 i 26 uzasadnienia). Zsumowanie kwot 236.469,34 zł i 30.930 zł daje kwotę 267.399,34 zł. Zestawienie tych okoliczności z faktem, że ze względu na wykazane nieprawidłowości N. nie uwzględnił wyników przeprowadzonych badań, a rzezone badanie kliniczne zostało powtórzone, przy czym Przychodnia nie zwróciła M. przekazanych pieniędzy (s. 226 uzasadnienia) powoduje, że nie zachodziła potrzeba jakiegось bardziej szczegółowego wyliczenia wysokości wyrządzonej szkody. Takie zwięzłe wyjaśnienie jest wystarczające dla unaocznienia trafności podjętej przez sąd a quo decyzji. Odmienne w tej mierze argumenty skarżącego mają tylko charakter polemiczny i na uwzględnienie nie zasługują.

Nie ma też racji skarżący, gdy domaga się w związku ze zmianą przepisu art. 46 § 1 k.k. (z dniem 1 lipca 2015 r.) zastosowania przepisów prawa cywilnego według nowej regulacji, bo stoi temu na przeszkodzie art. 4 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd a quo prowadzi rozważania na gruncie art.

46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r., to jest przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy

– Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 396),

a zatem z uwzględnieniem treści przywołanego art. 4 § 1 k.k. Uzasadniona jest bowiem ocena względniejszości ustaw sprowadzająca się do stwierdzenia, że brzmienie art. 46 § 1 k.k. było dla oskarżonych korzystniejsze do dnia 30 czerwca 2015 r. niż po dokonanej zmianie. Odesłanie po tej dacie przez ustawodawcę do przepisów prawa cywilnego pogarsza sytuację sprawcy czynu popełnionego przed tą datą (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 7 września 2016 r., II AKa 203/16, LEX nr 2166428). W szczególności trzeba mieć na uwadze to, że w odniesieniu do przestępstw popełnionych przed 1 lipca 2015 r. zobowiązanie z art. 46 § 1 k.k. było środkiem karnym. Brak więc było podstaw, aby w trybie tego przepisu nałożyć na skazanego nadto obowiązek zapłaty odsetek za zwłokę (zob. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 6 października 2016 r., II AKa 232/16, LEX nr 2139391).

Zarzuty obrońców oskarżonych C. S. i E. P.

-S. (adw. B. G. i adw. A. J.), obrońcy oskarżonej R. L. (adw. J. P.) i obrońcy oskarżonej H. K. (1) skierowane pod adresem rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 44 zaskarżonego wyroku także nie mogą być uznane za trafione, nawet w sytuacji, gdy należy je odczytywać jako zarzuty dokonania błędnych ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy przytoczył w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powody, dla których zasądził na rzecz M. K. (2), A. W. i W. W. kwoty po 200 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia, mimo że złożone przez nich wnioski opiewały na wyższe kwoty. Potraktował zatem M. K. (2), A. W. i W. W., mimo zmienionej kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym jako pokrzywdzonych. Wbrew temu, co utrzymują skarżący nie mamy w tym przypadku do czynienia z orzeczeniem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, które nastąpiło z naruszeniem art. 46

§ 1 k.k., gdy zważy się to, że do momentu wyrokowania ww. osoby posiadały status pokrzywdzonego z tytułu zakwalifikowania działania oskarżonych z art. 192 § 1 k.k., a przepis art. 126a prawa farmaceutycznego, przyjęty finalnie przez sąd a quo ma charakter *lex specialis* wobec art. 192 § 1 k.k. Zatem omawiane rozstrzygnięcie jest sprawiedliwe.

Skarżący w mniejszym lub większym stopniu, co wynika z treści zarzutów zawartych w wywiedzionych przez nich apelacjach sformułowali także alternatywne zarzuty dotyczące niewspółmierności orzeczonych wobec oskarżonych kar.

W tej materii wskazać trzeba, że Sąd Okręgowy wymierzając oskarżonym C. S., E. S., D. S., R. L., A. K. (1), B. W., H. K., J. W. i H. W. kary jednostkowe za poszczególne przestępstwa prawidłowo rozważył istniejące po stronie każdego z tych oskarżonych okoliczności łagodzące i obciążające,

a wymierzając następnie kary łączne pozbawienia wolności zasadnie zastosował zasadę asperacji stosownie do związku podmiotowego i przedmiotowego zachodzącego pomiędzy zbiegającymi się przestępstwami. Wysokość orzeczonych kar nie wymagała ingerencji w postępowaniu odwoławczym, nawet przy uwzględnieniu dokonanych korekt w opisie czynów przypisanych oskarżonym. Nie budzi też wątpliwości trafność zastosowania wobec każdego z oskarżonych instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych kar łącznych pozbawienia wolności. Mając jednak na uwadze poczynione ustalenia oraz uwzględniając we wskazanym zakresie zarzuty i wnioski zawarte w wywiezionych apelacjach Sąd Apelacyjny dokonał skrócenia okresów próby w związku z warunkowym zawieszeniem wykonania przywołanych kar orzeczonych wobec oskarżonych: D. S. (pkt 12), R. L. (pkt 18), A. K. (1) (pkt 24), B. W. (pkt 28), H.K.(pkt 32), J. W. (pkt 36) i H. W. (pkt 42). Końcowo należy jednocześnie stwierdzić, że i orzeczone wobec oskarżonych kary grzywny są proporcjonalne do stopnia ich zawinienia i możliwości ekonomicznych każdego z nich, a zatem przedstawiają się jako rozstrzygnięcia sprawiedliwe.

Dlatego też w pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny, nie stwierdzając okoliczności, które należało brać pod uwagę z urzędu (art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k.) - przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej A. K. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na mocy § 14 ust. 2 pkt 5, §§ 19 pkt 1 i 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), przy uwzględnieniu stawki podatku od towarów i usług, o której mowa w § 2 ust. 3 cyt. Rozporządzenia.

O kosztach sądowych należnych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49 z 1983 r., poz. 223 ze zm.), gdyż przemawiały za tym względy słuszności.